

ZACHOWANIA NIEPOŻĄDANE W ZAKŁADACH KARNYCH

WYBRANE ZAGADNIENIA



AMANDA MICHALSKA

DAMIAN MICHALSKI



ZACHOWANIA NIEPOŻĄDANE W ZAKŁADACH KARNYCH
WYBRANE ZAGADNIENIA

Amanda Michalska
Damian Michalski



WARSZAWA - OLSZTYN 2020

Recenzent naukowy:

dr hab. Kamil Frąckowiak

dr Robert Dziembowski

Projekt okładki:

Damian Michalski

Korekta i skład:

Amanda Michalska

Copyright © 2020 by Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie

ISBN: 978-83-66552-24-1

Wydawnictwo Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej, ul. Okopowa 59, 01-043 Warszawa

Spis treści

Wstęp.....	3
Rozdział 1 Geneza podkultury więziennej.....	5
1.1. Powstanie i definicja podkultury.....	5
1.2. Geneza i rozwój podkultury	7
1.3. Charakterystyka grup podkulturowych w polskich zakładach karnych.....	9
Rozdział 2 Charakterystyka "grypsery"	14
2.1. Gryperski kodeks honorowy.....	14
2.2. Niewerbalne formy komunikacji w zakładzie karnym	17
2.3. Gwara więzienna (grypsera)	18
2.4. Tatuaż więzienny	21
Rozdział 3 Podkultura więzienna - uregulowania prawne.....	28
3.1. Uwagi ogólne	28
3.2. Uwagi szczególne.....	30
3.2.1. Zakaz uczestniczenia w grupach zorganizowanych bez wiedzy administracji zakładu	30
3.2.2. Zakaz używania gwary przestępców	30
3.2.3. Zakaz tatuażu	31
3.2.4. Zakaz powodowania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia	32
3.3. Przesłanka nie przynależności do podkultury więziennej jako jedna z przesłanek warunkowego przedterminowego zwolnienia.....	32
Rozdział 4 Samobójstwa w zakładach karnych	36
4.1. Samobójstwo – zagadnienia wstępne.....	36
4.2. Religia a zjawisko samobójstwa	37
4.3. Etiologia zachowań samobójczych	42
4.3.1. Samobójstwo egoistyczne	42
4.3.2. Samobójstwo altruistyczne.....	43
4.3.3. Samobójstwo anomiczne.....	44
4.3.4. Samobójstwo fatalistyczne.....	44
4.4. Czynniki warunkujące zachowania suicydalne u osób osadzonych	45
4.5. Wybrane sposoby popełniania samobójstw przez osadzonych.....	45
4.5.1. Powieszenie.....	46
4.5.2. Samobójstwa spowodowane ranami ciętymi, kłutymi lub rąbanymi.....	48
4.5.3. Samobójcze obrażenia głowy.....	52
4.6. Skala zjawiska w latach 2008 – 2018	53
4.7. Metody przeciwdziałania	57
Rozdział 5 Autoagresja w zakładach karnych	59
5.1. Zagadnienia wstępne.....	59

5.2.	Czynniki warunkujące zachowania autoagresywne u osadzonych w zakładach karnych	63
5.3.	Zachowania autoagresywne jakich dopuszczają się osadzeni w zakładach karnych.....	67
5.3.1.	Pocięcia	67
5.3.2.	Połyki	69
5.3.3.	Wbitki.....	71
5.3.4.	Uszkodzenia gałek ocznych	73
5.3.5.	Samozatrucia	74
5.3.6.	Samopodpalenia	75
5.3.7.	Samozakażenia	75
5.3.8.	Upusty krwi.....	76
5.3.9.	Głodówki.....	76
5.3.10.	Inne samouszkodzenia	77
5.4.	Skala zjawiska w latach 2008 – 2018	78
5.5.	Metody przeciwdziałania	81
Rozdział 6 Agresja i przemoc w zakładach karnych		84
6.1.	Zagadnienia wstępne	84
6.2.	Czynniki warunkujące zachowania agresywne wśród osadzonych	90
6.3.	Rodzaje zachowań agresywnych w zakładach karnych.....	92
6.4.	Skala zjawiska w latach 2008-2018	93
6.5.	Metody przeciwdziałania	95
Bibliografia		96

Wstęp

Pobytek skazanego w zakładzie karnym jest nie tylko okresem, w którym przestępca ma pozostać odizolowany od reszty społeczeństwa, głównym celem kary pozbawienia wolności jest praca ze skazanym, której skutkiem będzie (zgodnie z art. 67 Kodeksu Karnego wykonawczego) wzbudzenie społecznie pożądaných postaw, poczucia odpowiedzialności oraz chęci przestrzegania porządku prawnego, a więc powstrzymania się od popełniania kolejnych czynów przestępnych. Osiągnięcie przez skazanego tegoż celu jest poprzedzone pewnym procesem wychowawczym (proces resocjalizacji), w którym to wykorzystywane jest wiele działań i metod z zakresu socjologii, pedagogiki, psychologii, psychiatrii a także prawa. Należy również wskazać, iż wszystkie działania podejmowane w pracy z osadzonymi mają doprowadzić do ukształtowania w nich prawidłowych postaw społecznych, nauczyć skazanego kierować nie tylko swoim zachowaniem w sposób przyjęty przez ogół społeczeństwa, ale także kierować własnym rozwojem. Należy wskazać, iż poza pewnym aparatem metodycznym, którym dysponują funkcjonariusze Służby Więziennej (wychowawcy) ważne jest też aby to sam skazany czuł potrzebę wewnętrznej poprawy, aby współdziałał z osobami starającymi się na niego wypłynąć w sposób pozytywny, albowiem w jednostkach penitencjarnych występuje szereg zdarzeń czy też zachowań podejmowanych przez skazanych, które w sposób negatywny wpływają na proces resocjalizacji.

Pierwszą okolicznością mającą ewidentnie negatywny wpływ na resocjalizację skazanych jaką zauważano na przestrzeni wieków był brak segregacji osadzonych, a więc wspólne odbywanie kary przez różne grupy skazanych. W takiej oto sytuacji młodociani przestępcy odbywający swoje kary wspólnie z recydywistami, ulegali ich wpływom i zamiast dokonywać zmiany swojego postępowania, stawali się wielokrotnymi przestępcami. Obecnie problem ten, w związku z odejściem od systemu wspólnego odbywania kary i wprowadzeniu klasyfikacji skazanych nie występuje, jednakże pojawia się wiele innych zachowań negatywnych czy też niepożądanych występujących w jednostkach penitencjarnych, a przedstawienia niektórych z nich podjęli się autorzy niniejszej monografii. Jednym z tychże zachowań jest wciąż nie do końca zbadane zjawisko podkultury więziennej, której zadaniem jest swoiste przeszkadzanie w procesie resocjalizacji. Kolejnym zjawiskiem utrudniającym proces resocjalizacji są zachowania autoagresywne oraz zdarzające się niezwykle rzadko, ale pokazujące często bezradność służb probacyjnych w swoistym dotarciu do poszczególnych

osób a także w zmianie myślenia niektórych osadzonych, próby samobójcze. Problem polskich jednostek penitencjarnych jest także wszechobecna u osadzonych agresja ukierunkowana nie tylko przeciwko funkcjonariuszom Służby Więziennej ale w szczególności także ukierunkowana na innych osadzonych. W wielu przypadkach aby zrozumieć i zmienić swoje postępowanie niezbędna jest również zmiana agresywnych postaw, co w zakładach karnych nie należy do najprostszyc zadań.

Celem niniejszej monografii jest przybliżenie czytelnikowi wybranych niepożądanych, zarówno z punktu widzenia procesu resocjalizacji jaki i funkcjonowania jednostek penitencjarnych, zachowań występujących w polskich zakładach karnych albowiem nadal polski system penitencjarny poszukuje optymalnych rozwiązań pozwalających na zmniejszenie odsetek skazanych powracających do przestępstwa. Niniejsza publikacja ma na celu wypełnienie luki w polskiej literaturze przedmiotu, stanowi także przyczynek do dalszej dyskusji, gdyż nie sposób na kartach jednej monografii przedstawić wszystkich niepożądanych zjawisk występujących w polskich zakładach karnych.

Rozdział 1 Geneza podkultury więziennej

1.1. Powstanie i definicja podkultury

Aby zdefiniować czym jest zjawisko podkultury więziennej należy odwołać się do socjologicznego terminu „subkultura”, który jest definiowany w wieloraki sposób. *Słownik współczesnego języka polskiego* podaje taką oto definicję subkultury: „normy obyczajowe, zasady postępowania przyjęte w pewnej grupie społecznej, odbiegające od norm, zasad, wzorców akceptowanych przez ogół społeczeństwa”¹. Badacz zjawiska subkultur – Mirosław Pęczak wskazuje, iż było ono zazwyczaj związane z patologią społeczną, nieprzystosowaniem, podważaniem obowiązujących norm, często również z prymitywizmem, niską jakością sposobu uczestnictwa w kulturze². *Mały słownik subkultur młodzieżowych* wskazuje, że: „subkultura to względnie spójna grupa społeczna pozostająca na marginesie dominujących w danym systemie tendencji życia społecznego”³. Należy również wskazać, iż subkultura może być pewną formą oporu, sprzeciwu wymierzonego w instytucje społeczne⁴. Termin ten często zastępowany jest terminem podkultura i oba te słowa można uznać za wyrazy synonimiczne. Badacz podkultury więziennej Sławomir Przybyliński wyraził pogląd, w którym stwierdza, że w jego opinii słowo subkultury powinno być stosowane do poza formalnych grup powstających na wolości (nie zakazanych przez prawo), natomiast słowo podkultura powinno być używane do określania grup funkcjonujących (wbrew prawu) wewnątrz pewnego zamkniętego środowiska (sztucznie wyizolowanego), najlepszym przykładem takiej grupy jest właśnie podkultura więzienna⁵.

Podkultura więzienna jest w Polsce nadal zjawiskiem mało poznanym, pomimo iż coraz częściej byli osadzeni, którzy w niej uczestniczyli opowiadają o funkcjonowaniu „git ludzi” w zakładach karnych. Należy wspomnieć, że spotkamy się z dwojaką oceną jej funkcjonowania, osoby uczestniczące będą wskazywały, iż jest ona przejawem hartu ducha, niezłomności, honoru, niezależności, a osoby zwalczające to zjawisko (funkcjonariusze

¹B. Dunaj (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996, s. 1074.

²M. Pęczak, *Mały słownik subkultur młodzieżowych*, Warszawa 1992, s. 3.

³*Ibidem*, s. 4.

⁴G. Marshall (red.), *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa 2004, s. 370.

⁵S. Przybyliński, *Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej*, Kraków 2005, s. 17.

Służby Więziennej, wymiar sprawiedliwości) będą uważały, że podkultura jest zjawiskiem wpływającym na jeszcze większą demoralizację oraz sprzyjającym popełnianiu przestępstw⁶.

Aby w pełni oddać charakterystykę podkultury więziennej należy odnieść się do definicji „grupy społecznej”: stanowi ją jakaś liczba jednostek wyodrębnionych za pomocą formalnych bądź nie formalnych kryteriów członkostwa. Miedzy członkami powinno istnieć poczucie wspólnoty, powinni oni posiadać wspólne cechy (np. wspólny cel, normy zachowania, miejsce zamieszkania, miejsce pracy) oraz posiadać poczucie odrębności od innych grup społecznych⁷. Środowisko więzienne niejako dzieli się na dwie grupy społeczne, funkcjonariuszy Służby Więziennej oraz osoby osadzone⁸. Podkultura więzienna jako grupa społeczna posiada swój system wartości i kodeks norm grupowych, posiada pewną hierarchę grupową, swoisty system komunikowania nazywany gwarą więzienną oraz poczucie odrębności grupowej, zarówno od funkcjonariuszy Służby Więziennej jak i innych osadzonych nieuczestniczących w podkulturze, i jako takie zjawisko podkultury więziennej wypełnia definicja subkultury. Wyrazem jej istnienia w zakładzie karnym jest tak zwane zjawisko „drugiego życia”, oznacza to, że osadzeni przebywający w zakładzie karnym są pod wpływem niejako dwóch ośrodków – pierwszego oficjalnego jakim jest administracja zakładu karnego, a drugim nieoficjalnym, którym są struktury podkultury więziennej⁹.

Podkultura więzienna inaczej jest też określana mianem „drugiego życia”, które może być zdefiniowane jako procesy, które blokują mechanizmy wykonywania kary, mającym na celu skłonienie osadzonych do przestrzegania norm prawnych¹⁰. Można więc stwierdzić, że zjawisko podkultury więziennej pozostaje w opozycji do procesu resocjalizacji, powodując jeszcze większą demoralizację uczestników i ich powrót do przestępstwa, a co za tym idzie do zakładu karnego (większość uczestników podkultury więziennej jest recydywistami). Nieformalna część życia w zakładzie karnym bywa nazywana w różny sposób:

- „Podkultura więzienna
- Grypserka
- Grypsera
- Drugi nurt więzienia

⁶ M. Szaszkiewicz, *Tajemnice grypserki*, Kraków 1997, s. 11-12.

⁷ G. Marshall (red.), *op.cit.*, s.110.

⁸ M. Szaszkiewicz, *Tajemnice...*, *op. cit.*, s. 13-15.

⁹ H. Machel, *Orientacja w funkcjonowaniu podkultury więziennej a skuteczność kierowania zakładem penitencjarnym*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 9, Warszawa 1995, s. 38.

¹⁰ S. Przybyliński, *Podkultura...* *op.cit.*, s. 22.

- Podkultura drugiego życia
- Subkultura więzienna
- Drugie życie
- Podkultura grypsujących¹¹.

Zjawisko podkultury więziennej, jak wskazano powyżej, funkcjonuje pod wieloma nazwami. Jest zjawiskiem dość trudno definiowalnym, na które często składa się działalność nieformalna, utajona, dlatego też badacze nie mają pełnego obrazu funkcjonowania tej grupy, jednakże od lat 90 uzyskujemy coraz więcej informacji na temat tego zjawiska. Zdarza się, iż sami osadzeni nie bacząc na objęcie grypsery tabu dzielą się zasadami jej funkcjonowania.

1.2. Geneza i rozwój podkultury

Pierwsze nieformalne wzmianki na temat podkultury więziennej pojawiły się na przełomie lat 50 i 60, a swoje korzenie najprawdopodobniej ma w środowisku warszawskim, w funkcjonującym kiedyś więzieniu na tzw. „Gęsiówce”¹². Z czasem „grypsera” była odnotowywana w całej Polsce, najczęściej jednak występowała ona w dużych zakładach karnych dla młodocianych i w większych miastach jak chociażby w Warszawie, Łodzi czy Wrocławiu. Z historycznego punktu widzenia podkultura więzienna na przełomie lat ulegała wielu zmianom¹³. Zaczęły powstawać wszelkiego rodzaju „szkoły grypserskie”, odłamy, podgrupy, które z czasem upadały a na ich miejsce powstawały nowe. Najczęściej spotykane nazwy to np.: „urka”, „charakterniak”, „git-człowiek”, inne mniej spotykane to np.: „możdżanie”, „apropacy”¹⁴. Pierwszą nazwą takiej grupy osadzonych „grypsujących” byli „urkowie” czyli osoby niebezpieczne, najczęściej byli to osadzeni silni fizycznie, którzy byli bezwzględni w tym co robili. Nazwa dla tej grupy zaciera się w połowie lat 60 a na jej miejsce wchodzi nazwa „charakterniak”. Dla „charakterniaków” zamiast siły fizycznej jak u „urków” ważniejsza była siła charakteru, dla nich człowiekiem wartościowym był ten, który szanował nie tylko siebie ale też tych, którzy również siebie szanują. Kiedy „charakterniak” coś powiedział to można mu było bezwarunkowo zaufać, ponieważ dał słowo honoru, z

¹¹*Ibidem*, s. 22.

¹² S. Przybyliński, *Na krawędzi więziennej egzystencji – skazani „cwaniacy” w soczewce podkulturowego spojrzenia*, „Resocjalizacja Polska”, nr 11/2016, s. 40.

¹³S. Przybyliński, J. Gruźlewska, *Fenomen podkultury więziennej*, [w:] M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska (red.), *Psychologia penitencjarna*, Warszawa 2016, s. 389.

¹⁴S. Przybyliński, *Na krawędzi... op.cit.*, s. 41.

czasem jednak zaczęli oni nadużywać tej pozycji aby ukrywać swoje kłamstwa. To spowodowało, że ich wiarygodność wobec innych osadzonych została podważona, a co za tym idzie był to koniec tej grupy. Na przełomie lat 1967 – 1968 nazwa ta całkowicie zanika a na jej miejscu pojawiają się określenia takie jak „git-człowiek”, „git ludzie”, czyli osoby będące w „porządku”, „prawilne”¹⁵. Nazwa „możdżanie” była używana w Kamiennej Górze w latach 60, a wywodzi się ona od przywódcy tej grupy – Możdżana. „Apropacy” natomiast byli osobami niegrypsującymi wyłonieni przez „grypsarów”, choć w niektórych grupach nazywani tak byli „grypsujący”, dlatego też „apropacy” stanowili pośrednią grupę między osadzonymi „grypsującymi” a „niegrypsującymi”. Nazwa ta wywodzi się od słowa „à propos”¹⁶. Podkultura więzienna wyraźnie odróżniała w zakładach karnych społeczność osadzonych od funkcjonariuszy, oraz już trochę mniej widocznie samych skazanych między sobą na tych lepszych „git - ludzi” lub jak inaczej siebie nazywali „ludźmi” i tych gorszych „cwelów”, „frajerów”¹⁷.

W literaturze przedmiotu wyróżnia się dwie koncepcje genezy zjawiska podkultury więziennej. Pierwsza z nich to koncepcja deprivacyjna, mająca dwie odmiany. Pierwsza odmiana tej koncepcji zakłada, że instytucja zakładu karnego jest nieskuteczna i to ona przyczyniła się do powstania podkultury więziennej, poprzez charakterystyczne warunki zakładu karnego, które udaremnia zaspokajanie ludzkich potrzeb¹⁸. Druga odmiana deprivacji również obwinia instytucję zakładu karnego, a ściślej jej proces resocjalizacji, obwiniając za to kadre, która ze względu na jakość i ilość wykazuje pewne uchybienia¹⁹.

Druga koncepcja – transmisyjna – wychodzi z założenia, iż podkultura więzienna została przeniesiona z zewnątrz przez samych skazanych przekraczających mury zakładu karnego²⁰. Teoria ta ma wielu zwolenników, zwłaszcza wśród funkcjonariuszy Służby Więziennej, którym łatwiej jest stwierdzić, że powstawanie podkultury więziennej jest winą

¹⁵ S. Przybyliński, J. Gruźlewska, *Fenomen... op.cit.*, s. 389-390.

¹⁶ S. Przybyliński, *Podkultura... op.cit.*, s. 29.

¹⁷ R. Skręt, *Obraz podkultury więziennej we współczesnym zakładzie penitencjarnym*, „Nauczyciel i Szkoła”, T. 1-2, 2004, s. 147.

¹⁸ A. Krause, S. Przybyliński, *Więzenie w obliczu „drugiego życia” – podkulturowa kreacja ludzkich poczynań*, [w:] A. Krause, S. Przybyliński (red.), *Resocjalizacja penitencjarna – aktualne wyzwania i rozwiązania*, Kraków 2012, s. 119.

¹⁹ S. Przybyliński, *Podkultura... op.cit.*, s. 25.

²⁰ S. Przybyliński, J. Gruźlewska, *Fenomen... op.cit.*, s. 391.

norm przeniesionych z zewnątrz niżeli winny jest sam zakład karny czy też kara pozbawienia wolności²¹.

1.3. Charakterystyka grup podkulturowych w polskich zakładach karnych

Kluczowym elementem zjawiska podkultury więziennej są grupy funkcjonujące na terenie zakładów karnych. W zakresie podkultury więziennej, osadzonych można podzielić na 3 grupy, które różnią się od siebie, a każda z tych grup ma zupełnie inną pozycję w hierarchii podkultury więziennej. Podział ten można zobrazować w następujący sposób:

I Liga - to osadzeni „grypsujący” („git-ludzie”, „ludzie”)

II Liga - to osadzeni „niegrypsujący” („frajerzy”, „nieludzie”)

III Liga - to osadzeni „poszkodowani” („cwele”)²².

Najistotniejszą grupą, z pośród wyżej wymienionych, kształtująca rozwój i życie nieformalnych grup w zakładach karnych, są osadzeni „grypsujący”, którzy inaczej tytułowani są „git-ludźmi” lub po prostu „ludźmi”. Osadzeni przynależący do tej grupy uważają siebie za najważniejszą grupę w środowisku podkulturowym. Nie biorą pod uwagę żadnego innego zdania spoza własnego grona, dzielą mieszkańców zakładów karnych na lepszych i gorszych²³. Do grupy „git-ludzi” należą skazani wysoce zdemoralizowani oraz ci, którym przynależność do tej grupy podkultury daje poczucie bezpieczeństwa. Aby dołączyć do „grypsujących” trzeba spełnić różne wymagania, chętni poddawani są wielu zadaniom, które muszą spełnić, m.in. „grypser-świeżak” jest zobowiązany przyswoić i nauczyć się wszystkiego co dotyczy podkultury więziennej. Niekiedy osadzony taki musi dokonać czegoś efektownego, czegoś co ukaże go w świetle osoby „twardej”, która będzie w stanie dla dobra postanowień grupowych zaryzykować uszczerbek na swoim zdrowiu. Wiedza, którą nabędzie zostanie potem zweryfikowana przez innych „grypsujących”, którzy zdecydują czy przyjąć „świeżaka” do swojego grona czy nie²⁴.

²¹M. Jastrzębska, *Krótką charakterystyka zjawiska nieformalnych struktur podkultury przestępczej*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość”, T. VII, Gdańsk 2010, s. 161.

²²S. Przybyliński, J. Gruźlewska, *Fenomen... op.cit.*, s. 392.

²³S. Przybyliński, *Na krawędzi... op.cit.*, s. 42.

²⁴M. Jastrzębska, *op.cit.*, s. 162.

Drugą grupę stanowią osadzeni „niegrypsujący” nazywani inaczej „frajerami” bądź „nieludźmi”. „Frajerzy” z reguły chcą bezkonfliktowo odbyć karę pozbawienia wolności i nie włączają się do środowiska podkultury więziennej²⁵. Ci skazani, są uważani przez populację „grypsujących” za gorszych, ponieważ nie są zaangażowani w sprawy podkultury więziennej. „Nieludzie” uznawani są za osoby, które nie posiadają własnego zdania, honoru, którzy „kablują” i idą na kompromisy. Często są oni wykorzystywani przez „git-ludzi” do sprzątanania, posług osobistych a niekiedy zmuszani są do tego aby brać na siebie odpowiedzialność za występki „ludzi”²⁶. Grupa ta w przeciwieństwie do grupy „grypsujących” nie jest wrogo nastawiona do personelu Służby Więziennej, ale ich spokojne odbywanie kary często jest zaburzane przez innych osadzonych tzw. intrygantów, prowodyrów, mąciocieli, którzy poprzez wrogie i obelżywe zachowanie chcą sobie urozmaicić nudne życie w zakładzie karnym. Osadzeni „niegrypsujący” nie posiadają w swoim gronie przywódcy²⁷.

Kolejna grupa to skazani „poszkodowani” czyli tzw. „cwele”. Osadzeni przynależący do tej grupy często nazywani są przez innych osadzonych „kurwami” „parówami”, „ciotami” i innymi obelżywymi wyrażeniami. Są to osadzeni pozbawieni człowieczeństwa zrzuceni do tzw. „więziennego wora”. Usytuowani są na samym końcu w hierarchii podkultury więziennej, nie mają żadnego prawa do głosu ani szacunku, a od innych osadzonych mogą oczekiwać tylko codziennej pogardy. Tak niskie ułożenie w hierarchii powoduje że „poszkodowani” jedyne co mogą robić to wykonywać żądania innych osadzonych, co godzi w ich osobistą godność²⁸. Aby chronić „poszkodowanych” przed innymi współosadzonymi, którzy traktują ich przedmiotowo, często wykorzystują seksualnie, osadzani są oni w oddzielnych celach, a niekiedy w całych oddziałach, potocznie nazywane „cwelowniami” lub „haremem”²⁹. Nadanie statusu „cwela osadzonemu” uwarunkowane jest różnymi przyczynami, przeważnie powiązane jest z popełnieniem czynu karalnego przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości. „Cwalem” może zostać też osadzony, który miał jakikolwiek związek z policją, prokuratorem, sędzią, Służbą Więzienną, lub sam wykonywał któryś z tych zawodów, a nawet ci, którzy mają damskie rysy twarzy³⁰. Miano „cwela” raz

²⁵ A. Krause, S. Przybyliński, *Więzienie w obliczu... op.cit.*, s. 121.

²⁶ S. Przybyliński, *Podkultura... op.cit.*, s. 33.

²⁷ S. Przybyliński, J. Gruźlewska, *Fenomen... op.cit.*, s. 395.

²⁸ S. Przybyliński, *Na krawędzi... op.cit.*, s. 43.

²⁹ A. Krause, S. Przybyliński, *Więzienie w obliczu... op.cit.*, s. 121.

³⁰ S. Przybyliński, *Na krawędzi... op.cit.*, s. 43-44.

nadane nosi się przez całe życie, bez względu na to czy przebywa w środowisku otwartym czy zamkniętym³¹.

Omawiając zjawisko podkultury więziennej i grupach w niej istniejących nie można nie wspomnieć o jeszcze dwóch nieformalnych grupach panujących w zakładach karnych. Grupy te to grupa „festów” i grupa „cwaniaków”³².

Domniemywa się, że grupa „festów” powstała między rokiem 1966 a 1969 na terenie zakładu karnego w Iławie. Istniała również na terenie zakładu karnego w Nysie, wobec czego miała ona bardziej zakres lokalny niż ogólnopolski. Grupa ta składała się głównie z „niegrypsujących” młodocianych, którzy ustanowili tę grupę dla równowagi sił w zakładach karnych. Członkowie tej grupy nazywali siebie „fest-ludźmi”. Na ogół byli oni przychylnie nastawieni do Służby Więziennej i nie sprawiali poważnych problemów wychowawczych. Zasady, które panowały w tej grupie były bardzo rygorystycznie przestrzegane, wobec których wynika iż „festem” można było zostać tylko raz, a wykluczenie z tej grupy było dożywotnie³³. Od lat 80 XX wieku liczebność w grupie „fest-ludzi” ulegała zmniejszeniu, a aktualnie nie wskazuje się aby odgrywała ona jakąkolwiek rolę w podkulturze więziennej³⁴. Spowodowane to było ogłoszeniem w Polsce w roku 1986 amnestii, wobec czego większość członków grupy „festów” opuściła mury zakładów karnych, po czym grupa ta nie zdołała się na nowo utworzyć³⁵.

Ostatnią nieformalną grupą funkcjonującą w jednostkach penitencjarnych jest grupa „cwaniaków”, którzy używają skrótu C.K. Jest to nowopowstająca grupa, którą stanowi niewielki ułamek skazanych. W niektórych zakładach karnych „cwaniacy” nie przebywali i nie przebywają, w związku z czym możemy mówić, iż są to jednostki spośród wszystkich osadzonych, niż przyznawać im status grupy w podkulturze więziennej. Najprawdopodobniej C.K. wzięli swój początek w Zakładzie Karnym w Iławie o czym dowiadujemy się z przechwyconej korespondencji, która miała służyć do rozpowszechnienia tej grupy podkultury więziennej, opisując filozofię jej funkcjonowania³⁶. Motywem wytworzenia tej grupy była postawa „ludzi”, którzy przez swoje haniebne zachowanie prześladowali „niegrypsujących”. Utworzenie grupy „cwaniaków” miało na celu sprzeciwienie się „git-ludziom”. Uczestnicy omawianej grupy określają siebie mianem „cwaniaka” co według

³¹ M. Jastrzębska, *op.cit.*, s. 162.

³² S. Przybyliński, *Podkultura... op.cit.*, s. 28.

³³ *Ibidem*, s. 38.

³⁴ M. Jastrzębska, *op.cit.*, s. 163.

³⁵ S. Przybyliński, *Podkultura... op.cit.*, s. 39.

³⁶ S. Przybyliński, *Na krawędzi... op.cit.*, s. 44.

nich oznacza człowieka sprytnego, logicznie myślącego, który nie przestrzega żadnych zasad w zakładzie karnym, ponieważ żyje życiem wolnościowym. Ważną zasadą funkcjonującą w tej grupie jest wzajemna pomoc oraz traktowanie siebie nawzajem po bratersku³⁷. Innymi równie ważnymi zasadami przestrzeganymi w tej grupie jest m.in.: obrona starszych, słabszych osadzonych, którzy nie radzą sobie w kryminale, nie dać się poniżać „git-człowiekowi”, zawsze trzeba się mu przeciwstawić³⁸.

³⁷ S. Przybyliński, J. Gruźlewska, *Fenomen... op.cit.*, s. 397-398.

³⁸ S. Przybyliński, *Na krawędzi... op.cit.*, s. 45.

Rozdział 2 Charakterystyka "grypsery"

2.1. Gryperski kodeks honorowy

Osoby przynależące do podkultury więziennej posiadają swój własny, nieformalny kodeks postępowania, według którego osadzeni „grypsujący” zachowują się zgodnie z przyjętymi celami, które określają dopuszczalne, obowiązujące, oraz niedozwolone i niepożądane wzory postępowania. Gryperski kodeks honorowy reguluje w szczególności zachowania jego uczestników w każdej sytuacji życia w zakładzie karnym. System ten, jak wiele innych, bywa czasami wadliwy, często pojawiają się w nim luki i bywa źle interpretowany. Wątpliwości występujące podczas jego interpretacji rozstrzyga zasada, według której „mąciaciele” – przywódcy grupowi –rozwiązują wszelkie nieporozumienia i decydują jak właściwie zinterpretować daną normę. Decyzja „mąciaciela”, dla wszystkich członków grupy, którzy są na niższym szczeblu w hierarchii, jest ostateczna. Kierując się dalej stopniami w hierarchii grupowej, „mąciaciele” są zobowiązani poddać się decyzji przywódcy, mającego wyższy stopień w danej grupie³⁹.

Osadzeni „grypsujący” w szczególności przestrzegają trzech podstawowych wartości, często nazywanymi nadrzędnymi wartościami lub celami grupowymi:

1. Walka z prawem i stojącymi na jego straży instytucjami – ukierunkowana jest przede wszystkim na organach ścigania i wymiarze sprawiedliwości, ponieważ ich działalność jest nierozdzielnie związana z osadzaniem sprawców w zakładach karnych. Funkcjonariusze Służby Więziennej, jako przedstawiciele, znienawidzonego przez osadzonych, prawa, są bezpośrednio narażeni na agresywność ze strony skazanych, ponieważ uważani są za wrogów. Skazani odbywający kary pozbawienia wolności nie mają prawa pomagać przedstawicielom służby więziennej, a wręcz zobowiązani są do rozpowszechniania negatywnych opinii o pracownikach. Wartość ta ma na celu przede wszystkim bagatelizowanie personelu więziennego, oraz zachowywanie się wobec nich w sposób czujny i nieufny⁴⁰.
2. Solidarność grupowa – celem tej wartości jest ochrona osób przynależących do grupy „grypsujących” przed zagrożeniami napływającymi z zewnątrz jak i wewnątrz. Znaczenie

³⁹ M. Szaszkiewicz, *Tajemnice...*, *op.cit.* s. 48.

⁴⁰ S. Przybyliński, *Podkultura...* *op.cit.* s. 67.

zewewnętrzne dotyczy ochrony środowiska przed intruzami i innymi niebezpieczeństwami. Natomiast znaczenie wewnętrzne dotyczy gwarancji spójności i integracji grupy⁴¹.

Wyróżnia się dwa rodzaje solidaryzmu grupowego: pierwszy solidaryzm bytowy ma na celu wzajemną pomoc i ochronę w trudnych warunkach życia w zakładzie karnym. Drugi natomiast, solidaryzm przestępczy, dotyczy wspólnego planowania i dokonywania przestępstw na terenie jednostki penitencjarnej oraz po jej opuszczeniu⁴².

3. Godność osobista i gryperski honor – wartość ta jest podstawą, na której „grypsujący” tworzą swoją tożsamość i poczynania. Osadzeni dzięki odnalezieniu kultu mocnego człowieka, wiarę w siłę i odwagę, pogardę dla tchórzostwa i podziw dla bólu oraz poprzez odnalezienie obojętności na cudze cierpienia, pochwały za popełnione przestępstwa, które zmniejszają poczucie winy i krzywdy, odzyskują swoją zagubioną godność. Pozornie stają się kimś ważnym w środowisku podkulturowym przyjmując miano „człowieka”, który buduje w sobie poczucie lojalności i uczciwości wobec grupy do której przynależy, oraz może żądać od innych osób spoza grupy aby okazywały „ludziom” należny szacunek i chwałę a sam wobec nich, zgodnie z gryperskim honorem, odnosi się z pogardą⁴³.

Celem realizacji trzech wskazanych powyżej wartości uczestnicy podkultury więziennej posługują się konkretnymi niepisanymi normami. Normy wyrażające walkę z prawem i stojącymi na jego straży instytucjami są to m.in. normy.:

- zakazujące wchodzenia w zażyłe relacje z funkcjonariuszami Służby Więziennej,
- zabraniające przyjmowania w szeregi „grypsujących” osób, których ojciec jest/był policjantem lub pracownikiem wymiaru sprawiedliwości bądź wyższym urzędnikiem państwowym,
- zakazujące wydawania osób współdziałających w popełnieniu przestępstwa,
- zakazujące wyjawiania jakichkolwiek informacji dotyczących zasad funkcjonujących wewnątrz podkultury więziennej,
- zakaz współpracy z personelem zakładowym odnoszący się również do niewykonywania przez „grypsujących” prac porządkowych,

⁴¹ S. Przybyliński, J. Gruźlewska, *Fenomen... op.cit.*, s. 399.

⁴² *Ibidem*, s. 399.

⁴³ M. Szaszkievicz, *Tajemnice..., op.cit.*, s. 47.

- zakaz podawania ręki funkcjonariuszom oraz osobom położonym najniżej w hierarchii zakładowej,
- zabraniające zwracać się z prośbami do administracji,
- nakazujące poniżać wykorzystywać lekceważyć osoby znajdujące najniżej w hierarchii więziennej,
- nakaz wzywający grypsujących do przyjmowania postaw wrogich i opornych wobec instytucji zakładu karnego⁴⁴.

Kolejną grupą norm są normy chroniące solidarność grupową i jest to m.in.:

- witanie się w określony sposób „ludzi” i zakaz podawania ręki osobom nieprzynależącym do tej grupy,
- ponoszenie solidarnej odpowiedzialności za zachowania każdego „człowieka”,
- pomoc „grypsującemu” gdy został ukarany dyscyplinarnie i przebywa odizolowany od innych w specjalnej celi,
- zakaz rozprowadzania fałszywych informacji przez „człowieka” o innym „człowieku”,
- obowiązek „człowieka” dzielenia się z drugim „człowiekiem” swoimi dobrami (np. herbatą, kawą)
- zakaz jedzenia przy jednym stole z „nieczłowiekiem”,
- zakaz wypierania się przez „grypsującego” przynależności do tej grupy,
- nakaz podporządkowania się członków tej grupy ich przywódcom⁴⁵.

Ostatnią grupą norm jest norma chroniąca godność osobistą i grypserski honor, są to normy, które odnoszą się często do funkcjonowania codziennego w zakładzie karnym, takie jak np.

- zakaz spożywania posiłków w sytuacji gdy ktoś przebywa w toalecie - „nie szamać”,
- zakaz podnoszenia przedmiotów leżących obok toalety
- zakaz zbierania śmieci rękami,
- zakaz mycia ubikacji szmatą trzymaną w rękę, można tylko za pomocą drążka lub szczotki,

⁴⁴ *Ibidem*, s. 49-51.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 51-57.

- zakaz picia wody z kranu dotykając jego zakończenia ustami lub rękami,
- zakaz prania rzeczy osobistych innych osób,
- zakaz znęcania się nad „człowiekiem”, ułóżania i okłamywania, okradania go,
- „człowiek” ma zakaz okazywania lęku, unikania konfrontacji,
- zakaz proszenia kogokolwiek o pomoc⁴⁶.

2.2. Niewerbalne formy komunikacji w zakładzie karnym

Ważną rolę w kształtowaniu podkultury więziennej odgrywa, stworzony przez uczestników tej grupy, system komunikacji. Jedną z form komunikowania się osób skazanych między sobą jest język migowy zwany inaczej „miganką”. Porozumiewanie się w ten sposób polega na pokazywaniu różnych gestów dłońmi, palcami lub częścią twarzy. Formę tej komunikacji osadzeni wybierają w sytuacji kiedy widzą się wzajemnie ale nie są w stanie usłyszeć lub kiedy nie chcą by ktoś inny ich usłyszał⁴⁷. Ułożone w odpowiedni sposób palce lub dłonie tworzą konkretną literę alfabetu więziennego, przedstawiając określone słowa⁴⁸. Wykorzystanie części twarzy w „migance” zachodzi wtedy gdy rozmówca ma zajęta jedną rękę, w takiej sytuacji policzek może zastąpić kreskę w literze, a wybrzuszenie policzka zastępuje brzuszek litery lub kółko⁴⁹.

Innym sposobem komunikacji osadzonych jest tzw. „stukanka”, która polega na przekazywaniu sobie sygnałów dźwiękowych, które rozumie nieliczna grupa wtajemniczonych. W ten sposób komunikują się uderzając w przedmioty wydające określone dźwięki np. w kaloryfer czy rurę w sytuacji kiedy rozmówcy siebie nie widzą⁵⁰. „Stukanka” oparta jest na alfabecie Morse’a, gdzie dwa bezpośrednio następujące po sobie uderzenia oznacza kropkę, natomiast przedzielone przerwą oznaczają kreskę. Jako że forma tej komunikacji może zostać łatwo podsłuchana osoby z tej grupy stosują kamuflaż polegający na wywołaniu adresata poprzez nadanie takiej informacji, o której wiedzą tylko te dwie strony⁵¹.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 57-60.

⁴⁷ R. Rodasik, E. Ćwiertnia, J. Zat’ko, *Język podkultury więziennej – gwara, język migowy, tatuaż*, „Kultura bezpieczeństwa. Nauka – praktyka – refleksje”, nr 13, 2013, s. 127.

⁴⁸ S. Przybyliński, J. Gruźlewska, *Fenomen... op.cit.*, s. 411.

⁴⁹ R. Rodasik, E. Ćwiertnia, J. Zat’ko, *op.cit.* s. 127.

⁵⁰ S. Przybyliński, J. Gruźlewska, *Fenomen... op.cit.*, s. 411.

⁵¹ M. Szaszkiewicz, *Tajemnice...*, *op.cit.* s. 19-20.

Kolejnym sposobem, który wykorzystują osadzeni do komunikacji jest „lustrzanka”, która polega na odbijaniu w lusterku lub szybie promieni słonecznych lub innego refleksu świetlnego w taki sposób aby powstały znaki alfabetu Morse’a⁵².

Najbardziej znaną formą komunikacji między skazanym w jednostce penitencjarnej jest „gryps”. Jest to mała kartka papieru, na której zapisana jest określona wiadomość dla adresata. Wadą tej formy komunikacji jest możliwość przechwycenia „grypsu” przez funkcjonariuszy i zidentyfikowanie nadawcy oraz wywołanie wobec niego negatywnych konsekwencji. Natomiast zaletą tej metody porozumiewania się skazanych jest możliwość przekazania informacji nie tylko na terenie zakładu karnego ale również poza jego mury⁵³. M. Szaszkiewicz wskazał na trzy metody przekazywania grypsu polegającej na umieszczeniu informacji na sznurku wraz z obciążeniem na jednym końcu drążka od szczotki, sznurek ten wysuwa się potem przez okno tak aby swobodnie zwisał. Osoba z celi obok, wcześniej uprzedzona np. „stukanką”, wysuwa przez okno drążek bez sznurka i wciąga gryps do celi. Czynności te powtarzane są do momentu aż wiadomość dotrze do adresata. Trzy wcześniej wspomniane metody przekazywania „grypsu” to wskazanie kierunku w jakim ma on być wysłany i są to:

- chabeta - w dół, poniżej okna nadawcy
- kobyła - w bok, do sąsiedniego okna
- koń - w górę, powyżej okna nadawcy⁵⁴.

2.3. Gwara więzienna (grypsera)

Komunikacja językowa czyli tzw. „grypsera” wśród osadzonych „grypsujących” odgrywa ważną rolę w identyfikacji grupowej i powiązaniu osób, które utożsamiają się z podkulturą więzienną. Warty podkreślenia jest to, iż w gwarze więziennej słowa mają moc degradowania społecznego, i dzięki nim osadzeni tworzą nową rzeczywistość⁵⁵. Podstawą „grypsery” jest ogólnonarodowy język potoczny, wobec czego gwara więzienna zachowuje wszelkie zasady odmiany wyrazów oraz te, które są nieodmierne takie jak przyimki, przysłowki, partykuły oraz posiada część tych samych rzeczowników, czasowników

⁵² S. Przybyliński, J. Gruźlewska, *Fenomen... op.cit.*, s. 411.

⁵³ *Ibidem*, s. 411-412.

⁵⁴ M. Szaszkiewicz, *Tajemnice...*, *op.cit.* s. 21.

⁵⁵ D. Sarzała, *Subkultura więzienna jako destruktywny wymiar funkcjonowania człowieka w warunkach instytucji totalnej*, „Fides et ratio”, nr 4(24)2015, s. 286.

i przymiotników. Język ten zawiera jednak tyle szczególnych słów, że stanowi inny język znany tylko członkom przynależącym do środowiska podkulturowego⁵⁶. Aby przedstawić niniejsze zjawisko potrzebne jest posługiwanie się nomenklaturą używaną w gwarze więziennej.

W gwarze więziennej można wyróżnić trzy zasadnicze funkcje:

1.1 Szkoleniowa – skazani przebywając w jednym więzieniu i spędzając razem czas wymieniają między sobą swoje przestępcze umiejętności, wobec czego nabywają nowych doświadczeń. Młodzi osadzeni słuchając opowieści starszych kolegów, nabierają chęci aby prowadzić tak przygodne życie, dlatego też normy, które przekazują im inni osadzeni gwarą więzienną, uznają za własne⁵⁷.

W gwarze więziennej nowy, niedoświadczony skazany nazywany jest „amerykanem”, czasami „noworodkiem” lub „cycem”. Zapoznając się z osobami przynależącymi do grupy „grypsujących”, ucząc się ich gwary, uczy się również języka przestępczego i „roboty”. Zakres i treść edukacji zależy od grupy z jaką znajduje się w jednej celi. „Amerykan” podczas edukacji poznaje również wszelkie niepowodzenia i konsekwencje. Np. kto ma *fart* – szczęście, ten się nie *obali* – nie powinie mu się noga i nie zostanie schwytany – *skręcony*, a kto ma *pecha* – *niefart* tego *psy* – policjanci *zwiną* – pojmą i w kajdankach – *biżuterii* (*inaczej bransoletkach, amerykańkach*) przewiozą – *zholują* na posterunek policji – *psiarnię, metownię*⁵⁸.

Dla kandydata na „git-człowieka” nauka tych wszystkich reguł ma dwa znaczenia: po pierwsze poznawcze, ponieważ ma do czynienia z nową wiedzą a po drugie emocjonalne, albowiem edukacja ta w mniemaniu „amerykana” wiąże się z życiem pełnym przygód, a spokojne i ustabilizowane życie jest dla niego mało ciekawe⁵⁹.

W środowisku więziennym pojawia się również zjawisko „ameryka”, jest to czas, w którym pierwszy okres inicjacji „świeżaka” łączy się z gnębieniem go, a ma to na celu sprawdzenie czy dany kandydat wart jest przyjęcia do grupy⁶⁰.

Pretendenci, którzy chcą przyłączyć się do grypy „grypsujących” uczą się dzielenia z innymi „git-ludźmi” czyli *działkowania*, oraz poznają słownik grypserski, który zawiera

⁵⁶ R. Rodasik, E. Cwiertnia, J. Zat’ko, *op.cit.*, s. 120.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 120-121.

⁵⁸ M. Szaszkiewicz, *Tajemniced...*, *op.cit.* s. 23-24.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 25.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 25.

wyrażenia, jakimi posługują się „grypsujący”, dotyczące m.in.: przyrządzania jedzenia i jego konsumowania, części garderoby, części ciała, jego najbliższego otoczenia w celi, norm gryperskiego kodeksu honorowego. Poniżej przedstawionych zostanie kilka przykładowych zwrotów⁶¹:

- „berło - szmata lub szczotka do czyszczenia ubikacji,
- blenda - osłona okna w celi wykonana z blachy lub zbrojonego matowego szkła umocowana skośnie w celu zapobiegania nielegalnemu kontaktowaniu się skazanych, zwykle w aresztach śledczych; także: kraty w oknie lub okno
- lojalka - przepustka z więzienia
- oczko - wizjer w drzwiach, otwór w drzwiach celi do wzrokowej kontroli skazanych
- kręcić aferę - prześladować kogoś
- koleba/koliba - miejsce do spania, odpoczynku; łóżko, koja
- kaczy żer - makaron z białym serem
- tramwaj - miejsce między łózkami ustawionymi równolegle do siebie, w którym zmuszeni są przybywać nowo przybyli skazani do chwili ich rozpoznania i zaliczenia do grupy frajerów lub git ludzi
- bumaga - książka
- dewiza - papieros, który w więzieniu służy jako środek zamienny, i za który wszystko można kupić
- kiereja - płaszcz; także: płaszcz więzienny⁶².
- „cap – naczelnik więzienia
- dowódca – strażnik (pochlebienie)
- drynić – pić
- hajtnąć się – powiesić się
- herbatnik – więzień żyjący we wspólnocie, dzielący się paczką

⁶¹ *Ibidem*, s. 26-28.

⁶² A. Piotrowska-Wojaczyk, *Uwagi o słownictwie i frazeologii więziennej w Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny pod redakcją Haliny Zgólkowej*, „Język. Religia. Tożsamość”, nr 1(13)2016, s. 181-185.

- holownik psów – więzienny psycholog
- jucha – krew
- kiciorować –myć
- waga – rozprawa w sądzie
- wita – ręka
- wspólas – wspólnik
- wyklepać – wyjść z więzienia, odsiedzieć wyrok⁶³.

2.1 Różnicująco-integracyjna – język którym posługują się „grypsujący” w podkulturze więziennej, dla osób które nie przynależą do tej grupy jest niezrozumiały, dlatego też integruje on uczestników ze sobą ale również oddziela ich od pozostałych osób „niegrypsujących”. „Git-ludzie” odczuwają silną potrzebę aby odróżnić kto jest „grypsujący” a kto nie, do jakiej grupy przynależy, i jaką ma pozycję w hierarchii grupowej⁶⁴.

3.1 Konspiracyjna – funkcja ta ma na celu to aby osoby przynależące do podkultury więziennej mogły swobodnie porozumiewać się w swojej grupie, a osoby postronne nie były w stanie zrozumieć o czym rozmawiają. Gwara ma również na celu nie dopuszczenie osób niepożądanych we wtrącanie się w interesy grupy, i zabezpieczyć jej sprawy. „Grypsujący” mają zakaz używania gwary więziennej poza murami zakładu penitencjarnego aby chronić ją przed osobami postronnymi⁶⁵.

2.4. Tatuaz więzienny

Tatuaz według *Słownika języka polskiego* jest to „trwały rysunek lub napis wykonywany na ciele za pomocą nakłuwania lub nacinania skóry i zapuszczania nakłuc farbą”⁶⁶. Tatuaz kiedyś kojarzony z światem kryminalnym, dziś modny element ozdoby ciała spotykany już nie tylko u osób skazanych na karę pozbawienia wolności ale coraz częściej w środowisku otwartym, u osób nie mających nic wspólnego z zakładem karnym.

W zakładach karnych do lat 90 XX wieku tatuaze robili skazani, którzy przynależeli do środowiska podkulturowego, aby zaznaczyć swoje członkostwo w tej grupie i jakie

⁶³ L. Albański, *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*, Jelenia Góra 2010, s. 140-141.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 121.

⁶⁵ S. Przybyliński, J. Gruźlewska, *Fenomen... op.cit.*, s. 411.

⁶⁶ Słownik Języka Polskiego PWN, Warszawa 1996, s. 1031.

stanowisko w jej hierarchii zajmują, teraz tatuaż może sobie zrobić każdy osadzony. Mimo iż wykonywanie tatuażu w jednostkach penitencjarnych jest zakazane to skazani robią sobie „dziary”, bo jest to ich własność – jedyna, której personel więzienny nie jest w stanie im zabrać. Tatuaże wykonywane są specjalną, własnoręcznie zrobioną maszynką tzw. „dziargalką”, do której wykorzystuje się długopis, igłę i mały silniczek np. od radia⁶⁷.

Tatuaż więzienny wykonywany jest tylko na terenie zakładu karnego osadzonym w nim przebywającym. Szczególną uwagę należy zwrócić na określony wzór, który ma jakieś znaczenie i pełni konkretną funkcję⁶⁸. Dla znacznej części osadzonych ważną rolę odgrywa zakład karny, w którym odbywają karę pozbawienia wolności, dlatego też tatuują sobie symbol, tzw. herb jednostki penitencjarnej, którą posiada każdy większy zakład karny, np.:

- „róża w podkowie lub gołąb – Białoleka
- żółw – Nysa
- ryby – Łódź
- głowa orła – Szczecin
- usta lub orzeł w locie – Wronki
- motyl – Warszawa Mokotów”⁶⁹.

Istotne znaczenie w więziennym świecie odgrywają tatuaże, które określają konkretne zajęcia w przestępczym życiu, i tak np. znaki wytatuowane na prawej ręce między palcem wskazującym a kciukiem prezentowane podczas powitania oznaczają:

- „kropka – złodziej
- strzałka – złodziej kieszonkowy
- sierp księżycy z gwiazdką lub kropką – złodziej działający nocą
- klucz przekreślony krzyżykiem – włamywacz
- kotwica – złodziej okradający kobiety poprzez wyrywanie im torebek z ręki
- znak dolara – handlarz obcą walutą”⁷⁰.

⁶⁷ R. Rodasik, E. Cwiertnia, J. Zat’ko, *op.cit.*, s. 129.

⁶⁸ M. Snopek, *Nowa moda, nowe trendy – współczesne oblicze tatuaży w więziennej twórczości*, „Resocjalizacja Polska”, nr 9/2015, s. 71.

⁶⁹ R. Rodasik, E. Cwiertnia, J. Zat’ko, *op.cit.*, s. 129-130.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 130-131.

Inne symboliczne znaki wytatuowane na innej części ciała to np.:

- usta przebite sercem bądź anioł z głową diabła – oznaczają oszusta. Tatuowane najczęściej na ramieniu lub torsie
- twarz zasłonięta w połowie chustką i ręka z pistoletem – oznacza przestępcę trudnego do uchwycenia, umiejscawiana na grdyce
- serce z wbitymi dwoma ostrzami i kropką wewnątrz – oznacza człowieka do wynajęcia
- trupia czaszka z piszczelami – oznacza gotowość do spełniania zadań, również z dokonaniem zabójstwa⁷¹.

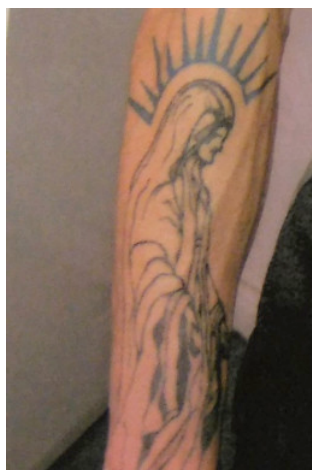
„Dziara” w więziennym świecie odgrywa wiele funkcji, a z pośród nich wyszczególnia się następujące treści:

- humorystyczne tzw. „śmieszki” – mające na celu rozbawienie współwięźniów i oderwanie się od smutnego życia w więzieniu. Takim tatuażem są np. postacie z bajek jak Kaczor Donald czy Myszka Miki;
- erotyczne – oznaczające niezaspokojenie seksualne, przedstawiane w sposób humorystyczny ale niekiedy też w sposób wulgarny i agresywny. Tatuaże te najczęściej przedstawiają wizerunki kobiet;
- miłosne - osadzeni otwarcie uzewnętrzniają swoją miłość do konkretnych osób, poprzez tatuowanie określonych napisów, niekiedy połączonych ze znakami miłości jakim jest np. serce;
- ostrzegawcze – skazani tatuują sobie symbole i napisy o charakterze ostrzegawczym aby wyrazić swoje myśli np. o chęci dokonania zemsty;
- informacyjne – tatuaże o tej treści to wszystkie znaki i symbole, z których możemy odczytać informację dotyczącą jego właściciela. np. tatuaż przedstawiający różę symbolizuje przebyte choroby weneryczne, a wytatuowana kropka między brwiami określa człowieka, którego zachowanie może być nieobliczalne, bądź osobę, która potrafi symulować choroby psychiczne;
- historyczne – są to już wyżej opisane tatuaże przedstawiające konkretny zakład karny, w którym przebywa osadzony lub datę przekroczenia murów jednostki penitencjarnej;

⁷¹ *Ibidem*, s. 131.

- ideologiczne – powiązane są z przekonaniami właścicieli tatuaży przedstawiające np. dezaprobatę dla systemu komunistycznego. Do tej grupy zaliczamy też tatuaże przedstawiające symbole wolnościowe dla grup subkulturowych. takim tatuażem jest np. swastyka czy pentagram, który oznacza przynależność do grupy skinheadów;
- religijne – oznaczają między innymi męczeństwo i cierpienie, przedstawiają najczęściej krzyże, wizerunki świętych;

Rysunek 1 Wizerunek Matki Boskiej



Źródło 1 https://bezpiecznikus.files.wordpress.com/2018/02/dsc_0492-2.jpg?w=260&h=389

- przestępcze – wspomniane wcześniej tatuaże przedstawiające fach przestępczy, którym zajmował się osadzony przed trafieniem do zakładu karnego;
- markowe – są to symbole znanych marek sportowych, oznaczające że osadzony „firmowo się nosi”, są to m.in. tatuaże takich marek jak NIKE, ADIDAS czy PUMA;
- dowartościowujące – ich celem jest odstraszenie wrogów ale zarazem pokazanie męskości i siły właściciela „dziary”. Najczęściej spotykane tatuaże z tej grupy to smoki, jaszczurki, pająki, węże;
- męczeńskie – mają świadczyć o tym jak skazani muszą znosić w zakładzie karnym cierpienie i ból, przedstawić wszystkim jak to jest im źle w izolacji od świata. Najczęstszym tatuażem jest „przerwa w życiorysie” którą przedstawia kreska, kropka, kreska ulokowana zazwyczaj na przegubie ręki.;
- emocjonalne – są to negatywne emocje wyrażane poprzez tatuaż w stosunku do stróżów prawa np. napis „Fuck-Off Police”;

- sentencjonalne – są to „wydziargane” różnego rodzaju sentencje czy hasła godne zapamiętania, najczęściej są to myśli, które dotyczą ludzkiej egzystencji, przykładem takiego tatuażu może być napis „Energumen” oznaczający „opętany przez demona” lub „vide cul fide” czyli „patrz, komu ufasz”;
- dekoracyjne – mające na celu ozdobienie i upiększenie ciała, bez wskazywania na hierarchię więzienną;
- podkulturowe – są to inaczej tatuaże, które powiązane są ze środowiskiem podkultury więziennej, z jej zasadami, normami i wartościami, wskazująca do jakiej grupy przynależy skazany i jaka zajmuje pozycje w hierarchii grupowej⁷².

Rysunek 2 "Cynkówka"



Źródło 2 <https://bezpiecznikus.files.wordpress.com/2018/02/tatuaże-wieziennie-grypserskie-galeria-1865824-e1519344309411.jpg?w=488&h=216>

Tatuaże podkulturowe odgrywają największą rolę w zakładach karnych, ponieważ konkretny wzór „dziary” kategoryzuje osadzonych do poszczególnych grup podkultury więziennej. I tak osadzeni „grypsujący” rozróżniani są poprzez kropkę wytatuowaną poniżej zewnętrznego kącika lewego oka zwany „cynkówką”,⁷³ lub mgielki tatuowane na linii wodnej oka lub nieco niżej⁷⁴. Członkowie tej grupy zajmujący różne pozycje charakteryzują się innymi tatuażami, np. „mąciiciel” ma wytatuowane serduszko pod lewym okiem. Grupa „festów” natomiast tatuowała sobie biedronkę jako symbol przynależności do tej grupy

⁷² S. Przybyliński, „Dziara”, „cynkówka”, „kolka” - zjawisko tatuażu więziennego, Kraków 2007, s. 14-49.

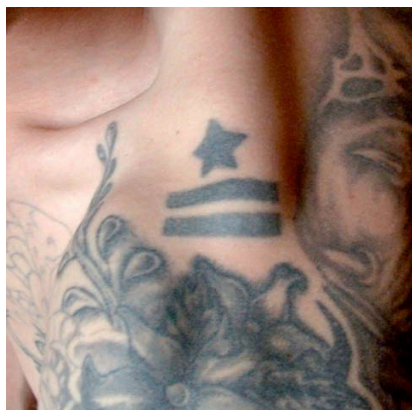
⁷³ M. Szaszkiwicz, *Tajemnice...*, op.cit., s. 56.

⁷⁴ S. Przybyliński, *Heterogeniczny wizerunek izolowanego świata kreślony więziennymi tatuażami*, „Resocjalizacja Polska”, nr 2/2011, s. 147.

skazanych⁷⁵. Wytatuowana kropka na lewym uchu lub za nim, na języku, dolnej wardze, lub nosie oznacza „cwela”, a tatuaże te wykonywane są najczęściej przy użyciu przemocy⁷⁶. Znakem rozpoznawczym „cwaniaków” jest tatuaż kobry robiony najczęściej na klatce piersiowej, a od niedawna jest to również skorpion.

Często spotykanymi tatuażami wśród osadzonych są tatuaże przedstawiające dystynkcje wojskowe, tatuowane najczęściej na barkach. Im wyższy wytatuowany stopień wojskowy tym kara pozbawienia wolności jest dłuższa, i tak jedna belka oznacza 1 rok pozbawienia wolności, a jedna gwiazdka 3 lata. Wytatuowane same kontury takiego tatuażu oznaczają ilość lat pozostającą do odbycia pełnej kary⁷⁷.

Rysunek 3 Stopień majora



Źródło 3 <https://bezpiecznikus.files.wordpress.com/2018/02/tatuaze-wiezenne-grypserskie-galeria-1865828.jpg>

⁷⁵ M. Szaszkiewicz, *Tajemnice...*, *op.cit.* s. 79.

⁷⁶ S. Przybyliński, J. Gruzlewska, *Fenomen...* *op.cit.*, s. 409.

⁷⁷ M. Snopek, *Nowa moda...* *op.cit.*, s. 76-77.

Rozdział 3 Podkultura więzienna - uregulowania prawne

3.1. Uwagi ogólne

Artykuł 116a Kodeksu karnego wykonawczego⁷⁸ (dalej k.k.w.) zawiera zakazy dotyczące skazanego. Podobnej regulacji trudno jest doszukać się zarówno w nieobowiązującym już Kodeksie Karnym Wykonawczym z roku 1969 jak i w pierwotnie obowiązującym tekście Ustawy Kodeks Karny Wykonawczy z dnia 6 czerwca 1997 roku. Niniejszy przepis został dodany na mocy nowelizacji k.k.w. w roku 2003, jego wprowadzenie było niezbędne z punktu widzenia realizacji regulacji art. 4 § 2 k.k.w. zawierającego dyspozycję, zgodnie z którą organicznie praw i wolności obywatelskich może nastąpić wyłącznie w akcie prawnym o randze ustawowej, oraz w orzeczeniu sądu wydanym na jej podstawie⁷⁹. Przed wprowadzeniem regulacji zawartej w przepisie art. 116a k.k.w. unormowania dotyczące zakazów, a więc w pewnym sensie ograniczające prawa i wolności obywatelskie, zawarte były w przepisach Regulaminu Wykonywania kary pozbawienia wolności z roku 1998⁸⁰ w §3 oraz § 21 ust. 3. Należy stwierdzić, iż regulacja obecnie obowiązującego art. 116a jest wiernym odwzorowaniem wyżej wymienionych przepisów Regulaminu z 1998r. Niżej wymienione zakazy z wyjątkiem zakazu zawartego w pkt. 9 mają charakter bezwzględny⁸¹. Zgodnie z art. 116a k.k.w. wskazuje, że „skazanemu nie wolno:

- 1) uczestniczyć w grupach organizowanych bez zgody lub wiedzy właściwego przełożonego;
- 2) posługiwać się wyrazami lub zwrotami powszechnie uznawanymi za wulgarne lub obelżywe albo gwarą przestępców;
- 3) uprawiać gier hazardowych;
- 4) spożywać alkoholu oraz używać środków odurzających lub substancji psychotropowych;
- 5) odmawiać przyjmowania posiłków dostarczanych przez administrację zakładu karnego w celu wymuszenia określonej decyzji lub postępowania, a także powodować u siebie

⁷⁸ Art. 116a, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, Tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 523.

⁷⁹ K. Postulski, *Kodeks Karny Wykonawczy. Komentarz*, LEX 2017, komentarz do art. 4.

⁸⁰ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 sierpnia 1998r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności, Dz.U. Nr 111 poz. 699.

⁸¹ S. Lelental, *Kodeks Karny Wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 386.

uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, jak również nakłaniać lub pomagać w dokonywaniu takich czynów;

- 6) wykonywać tatuaży i zezwalać na ich wykonywanie na sobie, jak również nakłaniać lub pomagać w dokonywaniu takich czynów;
- 7) porozumiewać się z osobami postronnymi oraz osadzonymi w innej celi, jeżeli naruszałoby to ustalony w zakładzie karnym porządek;
- 8) samowolnie zmieniać celi mieszkalnej, miejsca wyznaczonego do spania, stanowiska pracy i miejsca wykonywania zleconej czynności;
- 9) zmieniać wyglądu zewnętrznego w sposób utrudniający identyfikację, w szczególności poprzez zgolenie lub zapuszczenie przez skazanego włosów, brody lub wąsów albo zmianę ich koloru, chyba że uzyska na to zgodę dyrektora zakładu karnego⁸².

Od momentu wejścia w życie zmiany wprowadzającej cytowany przepis, miała miejsce jego jedna nowelizacja w 2011r.⁸³, jednak poza jedynie redakcyjną zmianą treści pkt. 2 nie wprowadził nic nowego do analizowanego przepisu.

Naruszenie przez skazanego któregośkolwiek z zakazu oraz podporządkowanie się im jest elementem branym pod uwagę przy ocenie zachowania się osadzonego w trakcie odbywania karny pozbawienia wolności.⁸⁴ W sytuacji kiedy skazany w sposób zawiniony narusza wyżej wymienione zakazy, ponosi on odpowiedzialność dyscyplinarną na podstawie art. 142 § 1 k.k.w.⁸⁵. Mogą mu zostać wymierzone kary dyscyplinarne wymienione w art. 143 k.k.w. tj.: kara nagany, pozbawienia nagród lub ulg, pozbawienie możliwości uczestniczenia w zajęciach kulturalno-oświatowych jak i sportowych, pozbawienie możliwości otrzymywania paczek żywnościowych jak i dokonywania zakupów produktów żywnościowych (jednak nie dłużej niż przez 3 miesiące), udzielanie widzeń bez możliwości kontaktu z osobą odwiedzającą (tzw. widzenia przez pleksę), obniżenie skazanemu otrzymywanego wynagrodzenia za pracę (do 25% przez nie dłużej niż 3 miesiące) oraz najsurowsza z kar dyscyplinarnych, a mianowicie umieszczenie skazanego w celi izolacyjnej na okres do 28 dni.

⁸² Art. 116a, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, *op. cit.*

⁸³ Art. 1, Ustawa z dnia 16 września 2011r. Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr. 240 poz. 1431.

⁸⁴ S. Lelental, *op.cit.* s. 386.

⁸⁵ K. Dąbkiewicz, *Kodeks Karny Wykonawczy. Komentarz*, LEX 2018, komentarz do art. 142.

Wskazać należy, iż istotne z punktu widzenia przynależności do podkultury więziennej są jedynie 4 zakazy zawarte w art. 116a k.k.w.: zakaz przynależności do nieformalnych grup zorganizowanych, zakaz posługiwania się gwarą przestępców, zakaz robienia tatuażu oraz zakaz dokonywania aktów autoagresywnych. Wszystkie te zakazy stanowią niejako istotę podkultury więziennej.

3.2. Uwagi szczególne

3.2.1. Zakaz uczestniczenia w grupach zorganizowanych bez wiedzy administracji zakładu

Już z samej definicji przynależność do podkultury stanowi przekroczenie tego zakazu. „Grypsera” jest grupą nieformalną, osoby w niej uczestniczące nie otrzymują zgody od administracji zakładu, przystępują do podkultury bez jej oficjalnej wiedzy. Wyraz temu twierdzeniu nadał Sąd Apelacyjny w Krakowie w swoich dwóch postanowieniach: z dnia 6 lutego 2003r. sygn. II AKz 4/03, w którym to wyraził wprost pogląd, iż uczestnictwo w podkulturze więziennej sprzeciwia się regulaminowi odbywania kary pozbawienia wolności⁸⁶ oraz w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 września 2006r. sygn. II AKzw 632/06, w postanowieniu tym sąd wyraził dalej idący pogląd wskazując, iż przynależność do podkultury nie tylko sprzeciwia się regulaminowi odbywania kary pozbawienia wolności ale również nie pozwala na uznanie jego dotychczasowego zachowania za pozytywne i jako takie wskazuje również, że nadal skazany przynależący do „grypsery” będzie wyrażał postawy sprzeczne z obowiązującym prawem⁸⁷.

3.2.2. Zakaz używania gwary przestępców

Kolejnym z zakazów obejmujących swoim oddziaływaniem zjawisko podkultury jest zakaz używania (nierozzerwalnie związanej z „grypserą”) gwary przestępców. W języku potocznym gwara ta nazywana jest właśnie „grypserą”, terminem używanym również do określania wszystkich uczestniczących w podkulturze więziennej. Pierwotną funkcją gwary używanej między uczestnikami podkultury więziennej było ukrycie treści rozmów

⁸⁶ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 lutego 2003r., sygn. II AKz 4/03, LEX nr 78565.

⁸⁷ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 września 2006r., sygn. II AKzw 632/06, LEX nr 208201.

przed funkcjonariuszami Służby Więziennej. Z tego też powodu wśród zakazów funkcjonujących w zakładzie karnym znalazł się zakaz używania gwary przestępców. W zakładzie karnym jako instytucji totalnej administracja tak naprawdę kontroluje wszystkie aspekty życia skazanych, dlatego też nierozumienie przez funkcjonariuszy treści rozmów między uczestnikami mogło by mieć niepożądane skutki, nie tylko w procesie resocjalizacji ale również w skrajnych przypadkach w funkcjonowaniu całej jednostki (np. planowanie ucieczki, nie przechwycenie lub nie zrozumienie tej informacji przez funkcjonariuszy).

Wskazać należy, iż gwara podkultury więziennej często posługuje się słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe i osoba wypowiadająca takie słowa w stronę funkcjonariusza Służby Więziennej popełni nie tylko przekroczenie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności ale również może popełnić czyn zabroniony z art. 226 Kodeksu karnego (dalej k.k.), tj. dopuścić się przestępstwa znieważenia funkcjonariusza publicznego za co grozi nie tylko kara dyscyplinarna, ale zgodnie z ww. przepisem kodeksu karnego, kara grzywny, ograniczenia wolności albo kara do 1 roku pozbawienia wolności⁸⁸.

3.2.3. Zakaz tatuażu

Zakaz tatuażu dotyczy nie tylko tatuażu wykonywanych w ramach podkultury więziennej ale wszystkich tatuażu wykonywanych na terenie zakładu karnego. Dotyka on jednak w sposób szczególny „grypse” gdyż tatuaż jest jednym z elementów swoistego „folkloru” podkultury więziennej. Wskazać należy, iż u podstaw tego zakazu znajdują się względy higieniczno-sanitarne jak i zdrowie oraz życie osadzonych. Tatuże są wykonywane prymitywnymi metodami⁸⁹ co sprzyja rozpowszechnianiu się chorób zakaźnych oraz wirusowych chorób przenoszonych przez kontakt z krwią osoby zarażonej (np. wirusowe zapalenie wątroby czy też wirus HIV). Aby zapobiec rozprzestrzenianiu się wspomnianych chorób wśród osadzonych wprowadzony został bezwzględny zakaz wykonywania tatuażu na terenie jednostek penitencjarnych, jednak można stwierdzić, iż wykonywanie tatuażu więziennego jest zjawiskiem nadal powszechnym w zakładach karnych.

⁸⁸ Art. 226, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks Karny, Tj. Dz.U. 2019, Poz. 1950.

⁸⁹ Patrz rozdział 3, s. 27.

3.2.4. Zakaz powodowania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia

W kontekście analizowanego zakazu wskazać należy, iż konsekwencjami uszkodzeń ciała dokonanych w związku z przynależnością do podkultury więziennej, w celu wymuszenia decyzji administracji zakładu czy też innego organu wykonawczego, bądź próba uchylecia się od wykonania jakiegoś obowiązku, może być obciążenie skazanego kosztami leczenia (w całości lub części). Z zakazem tym nierozdzielnie wiąże się regulacja art. 119 k.k.w., który wskazuje okoliczności dające możliwość sądowi penitencjarnemu obciążenia skazanego kosztami leczenia, w drodze postanowienia na które przysługuje zażalenie⁹⁰.

3.3. Przesłanka nie przynależności do podkultury więziennej jako jedna z przesłanek warunkowego przedterminowego zwolnienia

Warunkowe przedterminowe zwolnienie jest instytucją regulowaną zarówno w Kodeksie karnym w art. 77 jak i Kodeksie karnym wykonawczym w rozdziale X (art. 159 – 163), wskazać należy, iż instytucja ta nie zwalnia skazanego z odbycia całości kary. Jest to tylko pewnego rodzaju wyjątek, dzięki któremu osadzonego, spełniającego przesłanki ustawowe, można zwolnić z odbywania części kary. Niemniej jednak warunkowe przedterminowe zwolnienie należy stosować jedynie w przypadkach uzasadnionych⁹¹. Skazany objęty dobrodziejstwem tej instytucji opuszcza zakład karny, jednakże nakładany jest na niego szereg obowiązków trwający przez określony czas (okres próby). Jest to przedłużenie resocjalizacji w innych warunkach niż tych w jednostkach penitencjarnych, po to aby przystosować sprawcę do życia poza murami zakładu karnego przy pomocy kuratora⁹² i obowiązków nakładanych przez sąd penitencjarnych (zgodnie z art. 159 § 1 k.k.w.) a wymienionych w art. 72 § 1 k.k.:

- 1) „informowania sądu lub kuratora o przebiegu okresu próby,
- 2) przeproszenia pokrzywdzonego,
- 3) wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie innej osoby,
- 4) wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu,

⁹⁰ K. Postulski, *op.cit.*, komentarz do art. 119.

⁹¹ M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, LEX 2017, komentarz do art. 77.

⁹² M. Bojarski (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2015, s. 349.

- 5) powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających,
- 6) poddania się terapii uzależnień,
- 6a) poddania się terapii, w szczególności psychoterapii lub psychoedukacji,
- 6b) uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych,
- 7) powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach,
- 7a) powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami w określony sposób lub zbliżania się do pokrzywdzonego lub innych osób,
- 7b) opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym,
- 8) innego stosownego postępowania w okresie próby, które może zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa⁹³.

Wcześniejsze zwolnienie skazanego z odbywania nałożonej na niego kary nie kończy toku jego resocjalizacji, lecz daje mu możliwość jej kontynuowania podczas pobytu na wolności z tym zastrzeżeniem, że w przypadku gdy nie będzie wypełniał nałożonych na niego obowiązków, nie będzie przestrzegał porządku prawnego, sąd penitencjarny zarządzi wobec niego wykonania pozostałej części kary i tym samym po raz kolejny znajdzie się w zakładzie karnym⁹⁴.

Przesłanki formalne warunkowego przedterminowego zwolnienia reguluje art. 78 k.k. i dotyczą one minimalnego okresu odbycia kary aby móc zastosować przepis art. 77 k.k.. Okres ten jest wyznaczany przez dwa elementy, a jest to wymiar kary pozbawienia wolności orzeczonej przez sąd oraz czas jej wykonywania⁹⁵. Warunkowe zwolnienie może być zastosowane wobec skazanego, który odbył co najmniej połowę kary (art. 78 § 1)⁹⁶. Sprawca, który po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślnie popełni w ciągu 5 lat przestępstwo podobne do tego, za które został już skazany na karę pozbawienia wolności⁹⁷ może zostać warunkowo zwolniony po odbyciu 2/3 kary (art. 78 § 2 k.k.)⁹⁸, natomiast sprawca, który po odbyciu ostatniej kary w całości lub części w ciągu 5 lat popełni przestępstwo umyślne przeciwko życiu lub zdrowiu, przestępstwo zgwałcenia, rozboju czy też kradzieży z

⁹³ Art. 72, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks Karny, *op. cit.*

⁹⁴ M. Bojarski, *op. cit.*, s. 349.

⁹⁵ W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-166*, LEX 2016, komentarz do art. 78.

⁹⁶ T. Szymanowski, J. Migdał, *Prawo karne wykonawcze i polityka penitencjarna*, Warszawa 2014, s. 161.

⁹⁷ Art. 64 § 1, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks Karny, *op. cit.*

⁹⁸ T. Szymanowski, J. Migdał, *op. cit.*, s. 161.

włamaniem lub dopuści się innego przestępstwa przeciwko mieniu popełnione z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia, a uprzednio był skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności i odbył łącznie co najmniej rok tej kary⁹⁹ oraz sprawca, który uczynił sobie z popełnionego przestępstwa źródło dochodu lub popełnił przestępstwo będąc członkiem grupy zorganizowanej lub związku, którego celem jest popełnienie przestępstwa oraz sprawca, który popełnił przestępstwo o charakterze terrorystycznym¹⁰⁰, można wobec niego zastosować warunkowe zwolnienie po odbyciu 3/4 kary¹⁰¹. Wobec sprawcy, który został skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności można zastosować wcześniejsze zwolnienie po 15 latach odbycia przez niego kary, natomiast skazanego dożywotnio można warunkowo zwolnić po odbyciu 25 lat kary (art. 78 § 3 k.k.)¹⁰².

Przesłanką materialną warunkowego przedterminowego zwolnienia jest pozytywna prognoza kryminologiczna, gdzie bez znaczenia są względy ogólnoprewencyjne, oraz rodzaj popełnionego przestępstwa, za które sprawca odbywa karę. Pozytywna prognoza kryminologiczna uzależniona jest od oceny, na którą składają się odrębne czynniki. Przy ocenie tych czynników sąd powinien być przekonany, że na wolności skazany będzie stosował się do porządku prawnego i nie popełni żadnego przestępstwa¹⁰³.

Z punktu widzenia niniejszej pracy istotny wydaje się być pogląd wielokrotnie wyrażany w wielu orzeczeniach sądowych, zgodnie z którym przynależność do podkultury więziennej z samej swojej istoty sprzeciwia się przepisom k.k.w.¹⁰⁴, a dokładniej normy zawartej w przepisie art. 116a pkt. 1 tj.: zakazowi uczestnictwa w grupach organizowanych bez wiedzy przełożonego. Może mieć to również wpływ na jego późniejszy stosunek do obowiązującego porządku prawnego¹⁰⁵. Sądy wskazują na niewątpliwie negatywny wpływ uczestnictwa osadzonych w strukturach podkultury więziennej, co ma również znaczący wpływ na funkcjonowanie osadzonego w zakładzie karnym, a co za tym idzie również na prognozę kryminologiczną, która w tej sytuacji będzie negatywna¹⁰⁶. Jednakże zgodnie z Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 października 2011r.

⁹⁹ Art. 64 § 2, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks Karny, *op. cit.*

¹⁰⁰ Art. 65, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks Karny, *op. cit.*

¹⁰¹ T. Szymanowski, J. Migdał, *op.cit.*, s. 161.

¹⁰² *Ibidem*, s. 161.

¹⁰³ M. Mozgawa (red.), *op.cit.*, komentarz do art. 77.

¹⁰⁴ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 stycznia 2002r., sygn. II AKz 9/02, OSAG 2002/1/3. Zob. też: Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 lipca 2009r., sygn. II AKz w 641/09, LEX nr 533970; Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 marca 2009r., sygn. AKz w 210/09, LEX nr 508302; Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 5 marca 2013r., sygn. AKz w 89/13, LEX nr 1286752.

¹⁰⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 marca 2017 r., sygn. II AKa 47/17, LEX nr 2358154.

¹⁰⁶ Postanowienie Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 14 lipca 2017r., sygn. III Kow 701/17, LEX nr 2331854.

sygn. II AKzw 808/11 same deklarowanie przynależności do podkultury więziennej nie powinno mieć wpływu na negatywną prognozę kryminologiczną w przypadku, gdy dany osadzony ubiegający się o warunkowe przedterminowe zwolnienie zachowywał się, podczas swojego pobytu w jednostce penitencjarnej, w sposób należyty, zgodny z przepisami k.k.w. oraz regulaminem wykonywania kary pozbawienia wolności. W szczególności tego rodzaju sytuacje powinny być rozpatrywane pozytywnie w przypadku skazanych odbywających karę pozbawienia wolności po raz pierwszy, w związku z czym nie będących recydywistami penitencjarnymi, i u których dotychczasowo nie zaobserwowano negatywnych zachowań jakie występują u osadzonych uczestniczących w zjawisku „drugiego życia” zakładu karnego¹⁰⁷.

¹⁰⁷ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 października 2011 r. sygn. II AKzw 808/11, OSASz 2012/4/45-50.

Rozdział 4 Samobójstwa w zakładach karnych

4.1. Samobójstwo – zagadnienia wstępne

Samobójstwo jest zjawiskiem, które towarzyszy ludzkości od zarania dziejów, mimo to tematyka ta w dużym stopniu, nie jest do końca zbadana. Badania prowadzone nad tym zjawiskiem uznane są za odrębną dziedzinę nauki zwaną suicydologią czyli nauką o samobójcach i samobójstwach. Dziedzinę tą wlicza się do nauk empirycznych o wielostronnym postrzeganiu człowieka. Powiązana jest też z innymi naukami takimi jak: pedagogika, psychologia, socjologia i naukami przyrodniczymi¹⁰⁸. Człowiek jako jedyna istota na ziemi jest zdolny do autorefleksji i jest w pełni świadomy swojej egzystencji, dlatego też prawie każdy ma myśli samobójcze¹⁰⁹.

Samobójstwo definiuje się na wiele sposobów, ale najbardziej znana jest definicja Emile Durkheima, która mówi, iż samobójstwo to śmierć, będąca przejawem bezpośredniego lub pośredniego działania lub zaniechania ofiary, która w pełni zdaje sobie sprawę z efektów swojego postępowania¹¹⁰. Inną definicję przedstawia Irena Pospiszyl, która uważa, iż „samobójstwo jest świadomym zachowaniem jednostki, którego przynajmniej jednym z bezpośrednich celów jest pozabawienie siebie życia”¹¹¹. Kolejny badacz tego zjawiska – Andrzej Gaberle twierdzi, że samobójstwo jest „demonstracyjnym zniszczeniem życia ludzkiego, dowodem, iż wartość, której poszanowanie jest warunkiem istnienia społeczeństwa, może stać się bezwartościowa”¹¹². Kolejną definicję przedstawia Brunon Hołyst, który wprowadził termin „samobójczości”, oznacza on „sumę wszystkich myśli i zachowań ludzi, którzy dążą w myślach, przez aktywne działania, pasywne zaniechanie albo przez zezwalanie na działania do własnej śmierci lub biorą ją pod uwagę, jako możliwy wynik działań”¹¹³, natomiast samą definicję samobójstwa przedstawia w następujący sposób: „Samobójstwo nie jest jedynie przypadkiem tragicznego samouniżenia się, lecz trwającym niekiedy całymi latami ciągiem wzajemnie ze sobą powiązanych myśli i

¹⁰⁸ K. Adameczyk, *Samobójstwo na przestrzeni wieków*, [w:] M. Farnicka, E. Magda (red.), *Samobójstwo. Jeden problem trzy spojrzenia*, Zielona Góra 2014, s. 19 – 20.

¹⁰⁹ M. Makara-Studzińska, *Wybrane zagadnienia z problematyki suicydologii*, [w:] „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia”, VOL. XXVI, 17, 2001, s. 219.

¹¹⁰ B. Kosiba, W. Przybyszewska, I. Sołtyszewski, *Wybrane aspekty zachowań samobójczych*, [w:] „Journal of Modern Science”, tom 1/32/2017, s. 84.

¹¹¹ I. Pospiszyl, *Patologie społeczne, resocjalizacja*, Warszawa 2008, s. 95

¹¹² A. Gaberle, *Patologia Społeczna*, Warszawa 1993, s. 262.

¹¹³ B. Hołyst, *Suicydologia*, Warszawa 2002, s. 34.

czynów”¹¹⁴. Według słownika języka polskiego samobójstwo to nic innego jak „celowe odebranie sobie życia; działanie na własną szkodę”¹¹⁵. Zachowania suicydalne określane są również jako „celowe zachowanie samodestrukcyjne prowadzące do śmierci biologicznej”¹¹⁶. W każdej z tych definicji można dopatrzeć się wielu wspólnych podobieństw, ale każda z nich prowadzi do jednego celu jakim jest śmierć człowieka.

Innym ważnym pojęciem w badanej tematyce jest „próba samobójcza” czy też „usiłowanie samobójstwa”. Roksana Ucholc przedstawia to jako każde celowe poczynanie człowieka, którego celem jest samouszkodzenie lub doprowadzenie do niego, w chwili gdy nie ma w pobliżu osób trzecich chcących zainterweniować¹¹⁷. Kolejna definicja przedstawia próbę samobójczą jako „rozmyślny akt samouszkodzenia, który jest podejmowany przez daną osobę przy wykluczeniu przez nią pewności co do jego przeżycia”¹¹⁸. Co do zasady próba samobójcza nie kończy się śmiercią danej osoby. Jest ona przejawem bezradności jednostki wobec jej problemów w codziennym życiu, chcąc w ten sposób pokazać, że potrzebuje pomocy. Niekiedy próba taka ma poruszyć otoczenie, dokonać jakiejś zmiany w zachowaniu takiej osoby, przynieść jej jakieś korzyści¹¹⁹. Brunon Hołyst przedstawia kilka definicji usiłowania samobójstwa. Jedna z nich mówi, iż jest to „świadomy, dobrowolny akt, który podjęła osoba w celu zadania sobie krzywdy i nie była pewna całkowicie, czy przeżyje, ale w wyniku którego to obrażenia nie doszło do jej zgonu”¹²⁰.

4.2. Religia a zjawisko samobójstwa

Wierzenia starożytnych ludów przejawiały różnorodne podejścia do kwestii aktów suicydalnych. Jedne z nich traktowały je ze strachem, inne natomiast odnosiły się do nich ze spokojem. W wierzeniach tych ludów zachowanie autodestrukcyjne traktowane było jako ciężka zbrodnia, a u wiele z nich uważanych było za znieważenie Boga¹²¹.

Literatura przedmiotu nie podaje żadnych informacji na temat pierwszego aktu samobójczego. Nie jest wiadome kiedy człowiek zaczął myśleć o świadomym odebraniu sobie życia. Nie zaobserwowano u innych gatunków tak mocno rozwiniętych zachowań

¹¹⁴ B. Hołyst, *Samobójstwo przypadek czy konieczność*, Warszawa 1983, s. 121.

¹¹⁵ Słownik języka polskiego PWN.

¹¹⁶ Nowa Encyklopedia Powszechna PWN

¹¹⁷ R. Ucholc, *Dynamika samobójstw*, [w:] M. Farnicka, E. Magda (red.), *op. cit.* s. 35.

¹¹⁸ P. Rodziński, K. Rutkowski, A. Ostachowska, *Progresja myśli samobójczych do zachowań samobójczych w świetle wybranych modeli suicydologicznych*, [w:] „Psychiatria Polska” 2017, 51(3), s. 523.

¹¹⁹ D. Dudek, *Samobójstwo*, [dostęp online 6.06.2019] <https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/choroby/76122>

¹²⁰ B. Hołyst, *Suicydologia*, *op. cit.* s. 43.

¹²¹ *Ibidem*, s. 69.

autoagresywnych i suicydalnych jak u homo sapiens, jednak również wśród zwierząt zdarzają się takie przypadki, dlatego też przyjąć należy, iż człowiek pierwotny również przejawiał tego typu zachowania¹²².

Istnieje wiele podobieństw w kwestii samobójstw między Starożytną Grecją a Rzymem. W Grecji akty suicydalne, po wyrażeniu zgody władz, nie były wbrew obowiązującym normom prawnym. W Atenach obywatele o taką zgodę mogli zwrócić się do władz, ponieważ zazwyczaj nie radzili sobie w życiu z piętrzącymi się problemami. Kiedy posiadali tego typu pozwolenie, akt samobójczy nie był traktowany jako złamanie prawa. Jednak w sytuacji kiedy takiej zgody nie uzyskali czyn ten był uznany za przestępstwo. W Atenach kara jaka obowiązywała za tego typu czyn polegała na odcięciu dłoni, która była uznana za symbol odebrania sobie życia, oraz odmowie przeprowadzenia obrzędów pogrzebowych¹²³. Powody, dla których Grecy odbierali sobie życie miały dla nich duże znaczenie fundamentalne takie jak honor, miłość do ojczyzny czy jakieś osobiste przeżycia. W tej sytuacji można stwierdzić, iż odebranie sobie życia w Starożytnej Grecji było możliwe, jeśli było wystarczająco uzasadnione¹²⁴. Prawo w Starożytnym Rzymie wyróżniało rzeczowe i praktyczne podejście do odbierania sobie życia. Można zauważyć pewne podobieństwa między zwyczajami w Starożytnym Rzymie a zwyczajami jakie miały miejsce w antycznej Grecji. Za przykład taki może posłużyć wydarzenie, jakie miało miejsce w Marsylii, gdzie obywatel, który chciał odebrać sobie życie przedstawiał swoje argumenty w senacie. Kiedy w sposób dostateczny uzasadnił swoją pozycję i przekonał senatorów to za darmo dostawał truciznę, którą miał zażyć. Podobne były również powody, dla których zarówno Rzymianie jak i Grecy chcieli odebrać sobie życie. Jednakże prawo rzymskie przechodziło liczne zmiany, ewoluowało, w późniejszym czasie zabraniało spadkobrania po osobie popełniającej samobójstwo. Można przytoczyć wiele przykładów samobójstw w czasach starożytnych. Jednym z najsłynniejszych było odebranie sobie życia przez największego filozofa starożytnej Grecji – Sokratesa, który nie wyrzekł się swoich poglądów przez co zmuszony został do zażycia cykuty. W podobnych okolicznościach samobójstwo popełnił wódz kartagiński Hannibal, który aby uniknąć schwytania, osądzenia i stracenia przez Rzymian również zażył truciznę¹²⁵.

¹²² K. Adamczyk, *op. cit.* s. 12.

¹²³ A. Zwoliński, *Samobójstwo jako problem osobisty i publiczny*, Kraków 2013, s. 227 – 228.

¹²⁴ R. O'Connor, N. Sheehy, *Zrozumieć samobójcę*, Gdańsk 2002, s. 12.

¹²⁵ K. Adamczyk, *op. cit.*, s. 13

Judaizm traktuje życie jako cenny dar, który człowiek otrzymał od Boga. Według Żydów religia każe im chronić życie od chwili poczęcia aż do chwili naturalnej śmierci¹²⁶. Niesłusznie podaje się, iż Biblia jest pierwszym źródłem stwierdzającym zakaz odbierania sobie życia. Albowiem w Starym Testamencie można znaleźć kilka przykładów popełnienia samobójstwa, jak chociażby historia Samsona, Saula czy Ahitofela. Jako pierwszy w judaizmie krytyczne zdanie na temat samobójstwa wyraził dowódca wojska pokonanego przez Rzymian – Józef. Swoje stanowisko przedstawił w momencie kiedy żołnierze chcieli odebrać sobie życie by nie ponieść klęski¹²⁷. Argumentacja jaką się posłużył to, że „samobójstwo jest zbrodnią skierowaną przeciwko wspólnej naturze wszystkich istot żywych, a dusza została dana człowiekowi w depozyt przez Boga, dlatego więc ten, kto ją odrywa od ciała, popełnia czyn zły”¹²⁸. W Religii Mojżeszowej piąte przykazanie Dekalogu, dotyczący nie zabijania, uznaje za pierwszy zakaz popełniania samobójstwa. Żydzi interpretują to jako nie tylko zakaz zabijania drugiego człowieka ale również zakaz zabijania siebie samego, skracania swojego cierpienia (np. przez eutanazję), ponieważ w Judaizmie wierzy się, że Bóg pomaga osobom w trudnych sytuacjach życiowych aby mogli cieszyć się dalej życiem¹²⁹. Mimo wszystko w kartach historii ludzi tego wyznania można znaleźć kilka przypadków kiedy popełniali samobójstwo. Jedną z najbardziej znanych sytuacji miała miejsce w roku 73 w twierdzy Massada, aż 960 osób, nie chcąc poddać się Rzymianom, odebrało sobie życie. W większości osoby te przynależały do partii, określanej przez Flawiusza „czwartą filozofią”. Uważali się oni za jedynych właściwych obrońców prawa i życia wyznawców judaizmu. Ze względu na swoje poglądy byli podobni do faryzeuszy, z których to grona się wywodzili. Mimo to mieli oni odmienne poglądy polityczne, w szczególności różniło się ich zdanie o rządzeniu ludnością żydowską przez obcą osobę innego wyznania¹³⁰.

Samobójstwo z punktu widzenia religii chrześcijańskiej ulegało zmianom z biegiem lat, zaczynając od akceptacji z początkiem jej bytu, kończąc na całkowitym zakazie w latach późniejszych¹³¹. Pierwsi zwolennicy chrześcijaństwa życie traktowali, jako rzecz która jest mało istotna, jako stan przejściowy między życiem teraźniejszym a przyszłym, natomiast śmierć, uważali za formę wyzwolenia się od ziemskiego ciała oraz krok w drodze do zbawienia. Dawni chrześcijanie cenili sobie takie zachowania jak: surowość i

¹²⁶ R. Tokarczyk, *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Warszawa 2010, s. 40.

¹²⁷ B. Hołyst, *Samobójstwo...*, *op. cit.*, s. 50.

¹²⁸ B. Hołyst, *Suicydologia*, *op. cit.*, s. 70, cyt. za G. Williams, *Świętość życia a prawo karne*, Warszawa 1960, s. 238 – 239.

¹²⁹ R. Tokarczyk, *op. cit.*, s. 40-41.

¹³⁰ B. Hołyst, *Suicydologia*, *op. cit.*, s. 70.

¹³¹ R. Jabłoński, *Samobójstwo i zachowania presuicydalne*, [w:] A. Małyska, E. Mudrak, *Zagubione człowieczeństwo – wybrane patologie społeczne XXI wieku*, Olsztyn 2013, s. 311.

wstrzeźliwość w życiu oraz męczeństwo, które we wcześniejszych czasach było wręcz idealizowane¹³². Wybór śmierci przez pierwszych chrześcijan był obawą przed religijnymi prześladowaniami. Wzrastająca liczba męczenników i osób popełniających akt suicydalny, była przyczyną potępienia oraz wprowadzenia zakazu żałoby wobec osób popełniających samobójstwo. W wyniku czego zaczęto tworzyć wszelkie regulacje mające na celu zakaz odbierania sobie życia oraz wskazanie sankcji za naruszenie takiego zakazu. Święty Augustyn był pierwszym chrześcijaninem, który otwarcie wyrażał swoją opinię na ten temat, i który to uznał akt samobójczy za grzech. Jego zdaniem zachowania takiego nie można było usprawiedliwiać, ponieważ uznał je za złamanie piątego przykazania Bożego, jakim jest „nie zabijaj”¹³³. Według Świętego Augustyna osoba, popełniająca wyżej wskazany czyn, pogwałca prawo do życia jakie dał nam Bóg¹³⁴. Święty Tomasz z Akwinu miał podobne zdanie do Świętego Augustyna, uważał on bowiem, iż samobójstwo jest „złem bezwzględny”, brakiem miłości do samego siebie, do społeczeństwa i przede wszystkim do Boga, dlatego nie wolno było pozbawiać życia siebie samego. Święty Tomasz przedstawia trzy przesłanki w kwestii samobójstw. Pierwsza z nich mówi o tym, iż akty suicydalne są sprzeczne z naturą człowieka, narusza ona bowiem jedno z przykazań jakim jest miłość do bliźniego swego, którą powinien również czuć wobec siebie samego. Kolejna z tych przesłanek stwierdza, że człowiek jest częścią społeczności, w której przebywa, dlatego też nie ma on prawa pozbywać się swojej obecności. Ostatnia z nich przedstawia człowieka jako własność Boga i to on decyduje o naszym bycie¹³⁵.

Synod w Arles z 452 roku był najprawdopodobniej pierwszym wydarzeniem, który wprowadził wyraźny zakaz odbierania życia samemu sobie, wprowadził sankcje ze strony kościoła. Wtedy też oświadczone że samobójstwo jest wynikiem działań szatana. W trakcie tegoż synodu doszło do zmian w zakresie prawa, do dotychczasowych kar przewidzianych w regułach kościelnych dołączono swoiste sankcje cywilne. Wytaczano proces osobie zmarłej w wyniku aktu samobójczego, a jej wszelkie dobra materialne nie mogły być dziedziczone przez spadkobierców. Często też aby napiętnować samobójstwo jako niewątpliwie negatywne zjawisko stosowano tzw. kary, które nie były niczym innym jak bezczeszczeniem zwłok w majestacie prawa poprzez powieszenie zwłok za nogi¹³⁶. W 533 roku Synod w Orleanie

¹³² M. Jarosz, *Samobójstwa. Ucieczka przegranych*, Warszawa 2004, s. 18-19.

¹³³ K. Adamczyk, *op. cit.*, s. 13.

¹³⁴ J. Niewęglowski, *Stanowisko Kościoła Katolickiego wobec samobójstwa* [w:] B. Kaldon, I. Kurlak, *Suicydologiczne aspekty patologii społecznej*, Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości, Ostrowiec Świętokrzyski – Warszawa 2014, s. 84.

¹³⁵ B. Hołyst, *Suicydologia*, *op. cit.* s. 72 – 73.

¹³⁶ K. Adamczyk, *op. cit.* s. 13 – 14.

uznał akt suicydalny za jedno z najgorszych przestępstw. Kolejny synod z 563 roku w Bradze pozbawił samobójców uroczystości pogrzebowych, natomiast w 1248 roku w Nimes, synod zakazał pochówku samobójców w poświęconej ziemi. Wskazać należy, iż już za samą próbę popełnienia samobójstwa na niedoszłego samobójcę duchowni kościelni mogli nakładać ekskomunikę, decyzję taką podjęli hierarchowie Kościoła w 693 roku w trakcie synodu w Toledo¹³⁷.

Chrześcijański pogrzeb samobójcom jest odmawiany przez prawo kanoniczne z zasady, mimo to prawo przewiduje kilka wyjątków. Pochówek taki jest możliwy w sytuacji kiedy osoba odbierająca sobie życie była upośledzona umysłowo, miała zaburzenia psychiczne, w sytuacji kiedy istniało prawdopodobieństwo, że samobójca mógłby mieć wyrzuty sumienia, lub gdy pewne okoliczności wskazywały na to, że osoba ta niekoniecznie popełniła samobójstwo. Z biegiem lat chrześcijańscy etycy zaczęli wyrażać swoje zdanie na temat możliwości odebrania sobie życia w pewnych nadzwyczajnych okolicznościach, a obecnie stanowisko Kościoła uległo zmianie, hierarchowie kościelni w sposób o wiele bardziej elastyczny podchodzą do zachowań suicydalnych¹³⁸.

W wierze mahometan akty samobójcze są uważane za większą zbrodnię niż zabójstwo. Islam wprost wyraża zakaz odbierania sobie życia. Wyznawcy Islamu do swojej wiary podchodzą w sposób bardzo deterministyczny, według nich życie i jego długość określana jest przez ich Boga – Allaha¹³⁹. „Lecz On daje im zwłokę do oznaczonego czasu. A kiedy nadejdzie ich termin, to oni nie będą mogli opóźnić go ani przyspieszyć”¹⁴⁰. W Islamie „życie ludzkie pozostaje prerogatywą Allaha, należy potępiać ludzką samowolę w tym względzie, samobójstwo i eutanazję”¹⁴¹. W religii mahometan to Koran uczy wszelkich zasad w stosunku do życia i samobójstw. Prorok w 145 wersecie III sury naucza, że „I żadna dusza nie może umrzeć inaczej, jak za zezwoleniem Boga, według zapisu ustanawiającego termin”¹⁴². Muzułmanie, którzy zaczynają popadać w depresję, zaczynają tracić chęć do życia, całą wiarę przedkładają w Allaha, nie przestają się do niego modlić i wierzą w jego pomoc. Samobójstwo w Islamie to wycelowany cios prosto w ich religię i wszystkich jego

¹³⁷ B. Hołyst, *Suicydologia*, *op. cit.* s. 73.

¹³⁸ B. Hołyst, *Samobójstwo*, *op. cit.*, s. 51 – 52.

¹³⁹ B. Hołyst, *Suicydologia*, *op. cit.*, s. 75.

¹⁴⁰ J. Bielawski, *Koran (tłumaczenie)*, Warszawa 1986, sura XVI w. 61, [dostęp online: 8.06.2019] https://www.planetaislam.com/koran_bielawski.html

¹⁴¹ R. Tokarczyk, *op. cit.*, s. 45.

¹⁴² J. Bielawski, *op. cit.*, sura III w. 145, [dostęp online: 8.06.2019] https://www.planetaislam.com/koran_bielawski.html

wyznawców. W religii tej potępienie samobójców osiągnęło już taki etap, że nie podlega ono karze¹⁴³.

4.3. Etiologia zachowań samobójczych

Jako, że zachowania suicydalne nie stanowią jednakowej grupy, a są różnorodne etiologicznie, to do zrozumienia tego zjawiska podchodzi się z różnego punktu widzenia każdej dziedziny. Z punktu widzenia nauk społecznych samobójstwo jest „skutkiem zbyt silnej presji czynników środowiskowych na jednostkę”¹⁴⁴. Zachowania suicydalne przebiegają zgodnie z procesem, który bezpośrednio zmierza do samobójstwa dokonanego. Proces ten składa się z czterech etapów: samobójstwa wyobrazonego, upragnionego, usiłowanego oraz dokonanego. Pierwsze z nich – samobójstwo wyobrazone – występuje u większości społeczeństwa, która uważa samobójstwo jako możliwość rozwiązania wszystkich problemów życiowych, jednak większa część tego społeczeństwa stosunkowo szybko odrzuca od siebie tego typu myśli¹⁴⁵. Pozostała część ludzi utrzymuje te myśli, które zmieniają postać w formę celu, pragnienia, pożądania w związku z tym etap ten przyjmuje kolejną formę – samobójstwa upragnionego¹⁴⁶. Na tym etapie wielu ludzi potrafi odrzucić od siebie takie myśli, znajdując inne rozwiązania swoich problemów, jednak ci którzy nie potrafią z tym walczyć podejmują próby samobójcze, które są kolejnym etapem zachowań suicydalnych. Samobójstwa usiłowane są to kroki podjęte w celu odebrania sobie życia, do którego z różnych przyczyn nie dochodzi. Ostatni etap – samobójstwo dokonane – jest to zamach na swoje życie, które w przeciwieństwie do wcześniejszego etapu kończy się śmiercią suicydenta. Ze względu na relacje wewnątrzspołeczne, wyróżnia się cztery typy samobójstw: egoistyczne, altruistyczne, anomiczne, fatalistyczne¹⁴⁷.

4.3.1. Samobójstwo egoistyczne

Samobójstwo tego typu występuje kiedy osoba nie jest wystarczająco związana ze społeczeństwem (czy jest to rodzina, grupa religijna, polityczna) i wszelkie okoliczności

¹⁴³ A. Zwoliński, op. cit., s. 84.

¹⁴⁴ M. Makara-Studzińska, *Wybrane... op. cit.* s. 224.

¹⁴⁵ J. M. Domańska, *Teoretyczne aspekty zjawiska samobójstw*, [w:] „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Pedagogika”, 2017, t. XXVI, nr 2, s. 192.

¹⁴⁶ B. Hołyst, *Suicydologia*, op. cit. s. 113.

¹⁴⁷ M. Makara-Studzińska, *Wybrane... op. cit.* s. 224.

zmuszają ją aby zaufała tylko swoim własnym możliwościom¹⁴⁸. Osoba taka oddziela się od życia społecznego i jako odrębna jednostka realizuje, choć nie zawsze zgodnie z interesem społecznym, swoje cele i zasady. Persona decyduje sama o sobie i o swoim życiu, sama sobie wyznacza prawa i obowiązki nie licząc się ze społeczeństwem. Każdy człowiek z jednej strony jest świadom swojej odrębności, z drugiej zaś strony ma nieodłączne poczucie swojej przynależności w społeczeństwie, które reprezentuje i mu się poświęca. Zaangażowanie w społeczne korelacje stanowią wpływ na ludzkie życie, gdyż każde działanie realizuje idee, które wykraczają poza subiektywny świat¹⁴⁹. Człowiek aby mógł się odseparować od społeczeństwa to najpierw musi mieć jakkolwiek związek z tym społeczeństwem. Wynikiem tego wyodrębniania się jest depresja i melancholia, które mogą być bezpośrednią przyczyną samobójstwa¹⁵⁰. Emile Durkheim wyodrębnił stan, w którym indywidualne „ja” jest nadmiernie potwierdzone jego kosztem w stosunku do społecznego „ja”, dlatego też ten typ samobójstwa, który jest wynikiem nadmiernej indywidualizacji, nazwał samobójstwem egoistycznym¹⁵¹.

4.3.2. Samobójstwo altruistyczne

W tym przypadku do samobójstw tego typu dochodzi w sytuacji gdy osoba jest aż za bardzo związana ze społeczeństwem, z którym przebywa. Badacze tego zagadnienia określali samobójstwa altruistyczne najczęściej jako nieprzymuszona śmierć osób starszych w pierwotnych społeczeństwach lub też obyczajem „sati” czyli palenia wdów razem ze zwłokami swojego męża. Nie tylko pierwotne wspólnoty do samozniszczenia kierowały się kodeksami honorowymi, pomijając grupowe samobójstwa na tle religijnym to właśnie do tej kategorii zaliczają się samobójstwa osób, które dowiedziały się o przegranej wojnie lub też są to protestanckie zamachy samobójcze. Osoby, które z własnej woli dokonują tego typu samozniszczenia czynią to jako dowód swojego oddania górującego nad nimi większego dobra. Najczęstszym przejawem altruizmu jest demonstracja uczuć do konkretnej osoby. Ofiara aktu samobójczego może poświęcać się wypełnieniu konkretnych celów indywidualnych lub społecznych o rozmaitym ciężarze gatunkowym. W osobie, która chce popełnić samobójstwo w pierwszej kolejności zachodzi pewnego rodzaju gradacja

¹⁴⁸ Z. Formella, *Samobójstwo: refleksja psychopedagogiczna*, [w:] *Seminare. Poszukiwania naukowe*, Tom 20, 2004, s. 373.

¹⁴⁹ M. Michalska-Suchanek, *Fenomen samobójstwa. Długa historia krótko opisana*, Mikołów 2011, s. 57.

¹⁵⁰ Z. Formella, *op. cit.* s. 373.

¹⁵¹ E. Durkheim, *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Warszawa 2006, s. 265.

spełnianych przez nią rzeczywistych planów. W drugiej kolejności zachodzi coraz większy stopień poruszających ją motywów. Uwarunkowania te prowadzą do kulminacyjnej formy, w której odkrywane są właściwe sobie duchowe oblicza¹⁵².

4.3.3. Samobójstwo anomiczne

Tego rodzaju zachowanie suicydalne polega na tym, iż moralność danej osoby jest zaburzona i nie posiada zwyczajowych norm społecznych. Samobójstwo tego typu następuje w sytuacji, gdy dochodzi do nagłego załamania wszelkich zasad i reguł, jakie dotychczas obowiązywały, zapewniając danej jednostce równowagę¹⁵³. Brak swoistego aparatu wartości i reguł, które stanowią dla człowieka przejrzyste wskazówki, prowadzi do utraty punktów odniesienia, a co za tym idzie zatracenia w nowym systemie. Przyczyna popełnienia tego typu samobójstwa może być umieszczona w otoczeniu makrospołecznym w sytuacjach kryzysu politycznego czy też gospodarczego. Może być też zlokalizowana w przestrzeni mikrospołecznej, na przykład w sytuacji kiedy umiera jeden z małżonków. Charakter samobójstwa anomicznego jest zupełnie inny niż w wyżej wskazanych aktach suicydalnych. Przyjmuje postać energicznego, ekspresywnego aktu gniewu, złości, osoba poprzez zewnętrzne uwarunkowania zostaje nagle wypchnięta z otoczenia, któremu to otoczeniu była podporządkowana, i które to dawało jej poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa¹⁵⁴. W tej sytuacji osoba może podjąć decyzje o popełnieniu samobójstwa, chcąc odejść z tego świata ze starym systemem społecznym, do którego była przywiązana, a który to ulega destabilizacji¹⁵⁵.

4.3.4. Samobójstwo fatalistyczne

Samobójstwo fatalistyczne popełniane jest przez człowieka, który nie panuje nad swoim życiem, które zmienia kierunek jakim dotąd podążał¹⁵⁶. Ten typ samobójstw jest spowodowany przypadkowym zdarzeniem, z którym dana osoba nie potrafi się oswoić. Tego rodzaju zachowanie suicydalne dokonywane były m.in. przez osadzonych jednostek penitencjarnych, jeńców nazistowskich czy komunistycznych. Śmierć chorej czy bardzo cierpiącej osoby, na własne życzenie jest również postrzegana jako samobójstwo

¹⁵² J. Helios, *Prawo do śmierci – uwagi na kanwie rozważań o samobójstwie*, [w:] „Wrocławskie Studia Erazmiańskie”, 2013, 7, s. 17.

¹⁵³ Z. Formella, *Op. cit.* s. 374 – 375.

¹⁵⁴ M. Michalska-Suchanek, *Op. cit.* s. 69 – 70.

¹⁵⁵ Z. Formella, *Op. cit.* s. 375.

¹⁵⁶ M. Borowski, A. Stromecka, *Samobójstwo jako patologia społeczna*, Płock – Wyszaków 2010, s. 65.

fatalistyczne. Do tej odmiany zachowań suicydalnych kwalifikują się również samobójstwa zbiorowe, które zazwyczaj popełniane są przez uczestników różnych sekt¹⁵⁷.

4.4. Czynniki warunkujące zachowania suicydalne u osób osadzonych

Samobójstwo to problem, który dotyczy również ludzi pozbawionych wolności w zakładach karnych. Z faktu, iż przebywają oni w izolacji w dużej mierze wpływa na to, że częstotliwość popełnianych samobójstw jest większa wśród osadzonych w zakładach karnych niż u osób znajdujących się na wolności. Okoliczności mające wpływ na popełnienie takiego czynu są różne, może to być długość wyroku jaki osadzony dostał do odbycia w zakładzie karnym, jego status społeczny, przeludnienie jakie panuje w jednostkach penitencjarnych, łączny czas, który spędził w odizolowaniu od świata, ograniczony dostęp do wszelkiego rodzaju rozrywki, dostępność do opieki medycznej czy psychologiczno-psychiatrycznej, a nawet czyn, za który został skazany. Osoba przebywająca w zakładzie karnym może popełnić samobójstwo w bardzo krótkim czasie od momentu jej osadzenia, nawet w ciągu kilkunastu godzin. Czynnikiem jaki wpływa na popełnienie aktu samobójczego jest szok spowodowany zatrzymaniem takiej osoby i jej osadzenie w jednostce penitencjarnej. Wpływa na to również brak informacji dostarczanych ze świata poza murami zakładów karnych oraz niepewność dotycząca przyszłości, jaką czują osadzeni. Wszystkie te czynniki i wiele innych mają duży wpływ na stan psychiczny osadzonego i możliwość popełnienia przez niego samobójstwa¹⁵⁸.

4.5. Wybrane sposoby popełniania samobójstw przez osadzonych

W niniejszym podrozdziale przedstawione zostaną wybrane metody popełniania samobójstw, zostały one wyselekcjonowane dzięki wielu konsultacjom z funkcjonariuszami Służby Więziennej oraz w trakcie wywiadów z samymi osadzonymi. Autor dokonał wyboru metod, które są możliwe do popełnienia w trakcie izolacji penitencjarnej, z uwzględnieniem ograniczeń narzędzi, materiałów i okoliczności jakie dostępne są w zakładzie karnym. Po uwzględnieniu wszystkich tych kwestii oraz dzięki wiedzy i doświadczeniu autora przedstawione zostaną trzy najczęściej wykorzystywane przez skazanych metody dokonywania zamachów samobójczych tj. powieszenie, samobójstwa spowodowane ranami

¹⁵⁷ J. M. Domańska, *op. cit.*, s. 191.

¹⁵⁸ S. Lizińczyk, *Próby i skuteczne samobójstwa w polskim systemie penitencjarnym w latach 2010–2013 wybrane charakterystyki penitencjarne*, [w:] „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2014, Tom 23, s. 20 – 24.

ciętymi, kłutymi lub rąbanymi oraz samobójcze obrażenia głowy – są to jedne z najprostszych albowiem nie wymagają ani szczególnych przygotowań ani odpowiednich narzędzi, dlatego też są popularne wśród „zakładowych” samobójców.

4.5.1. Powieszenie

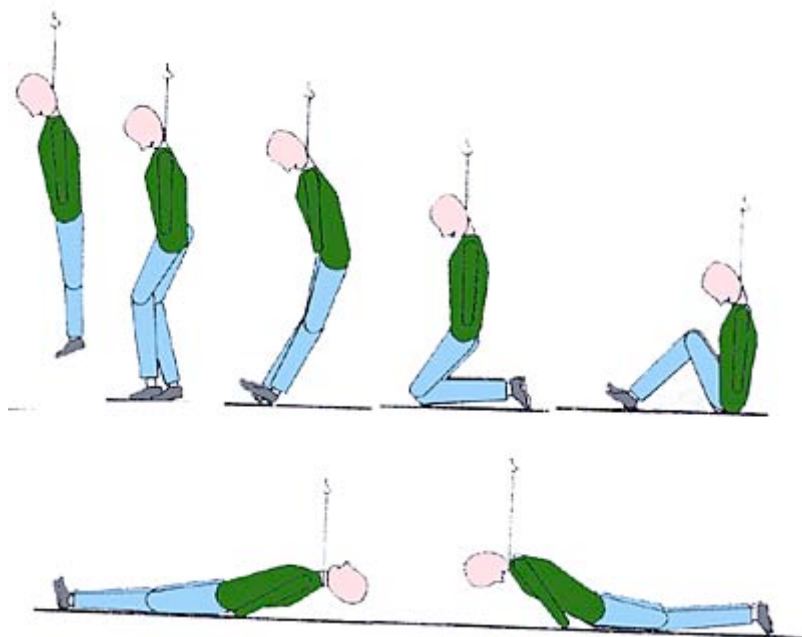
W Polsce najczęstszym sposobem odbierania sobie życia jest powieszenie¹⁵⁹. Metoda ta jest również w większości przypadków wybierana przez osadzonych w zakładach karnych, gdyż wyposażenie celi, przedmioty jakie posiadają sprawiają, iż jest to jedna z najłatwiejszych metod odebrania sobie życie. Od technicznego punktu widzenia metody wykorzystywane w akcie powieszenia wśród osadzonych nie różnią się de facto niczym od przypadków powieszenia dokonywanych przez samobójców pozostających na wolności. Poglądy na temat śmierci jaka następuje wskutek powieszenia z biegiem lat ulegały wielu zmianom. Początkowo uważano, że śmierć następuje z braku dopływu powietrza do płuc, spowodowany tym, iż język, pod wpływem zaciśnięcia pętli na szyi, przylega do tylnej części gardła. Kolejna teoria wskazywała na to, że śmierć spowodowana jest uszkodzeniem kręgosłupa lub rdzenia kręgowego. W chwili obecnej uważa się, iż śmierć poprzez powieszenie następuje poprzez brak dopływu do krwi, wskutek ucisku pętli na tętnice szyjne i kręgowie. Ucisk ten powoduje ostre niedotlenienie mózgu, w związku z czym dochodzi do utraty przytomności, a w sytuacji nie udzielenia w odpowiednim czasie pomocy, do śmierci. Inną współczesną teorią jest to, że do śmierci dochodzi na wskutek rozciągnięcia tętnicy szyjnej, rezultatem czego jest podrażnienie nerwu błędnego, w efekcie którego to dochodzi do zatrzymania bicia serca¹⁶⁰. Tętnice szyjne ulegają zamknięciu już od 3,5 kilograma ucisku, natomiast tętnice kręgowie potrzebują już 16,5 kilograma. Ciężar ciała w sytuacji typowego powieszenia, czyli kiedy ono swobodnie zwisa, zawsze przewyższa wyżej wskazane parametry. Podobna sytuacja ma miejsce kiedy to do powieszenia dochodzi w pozycji klęczącej lub nawet leżącej, wtedy to ucisk przekracza 10 kilogramów¹⁶¹. Warto również zwrócić uwagę jaką pozycję przyjmuje ciało przy powieszeniu, które to przedstawia poniższy rysunek numer 1.

¹⁵⁹ B. Hołyst, *Suicydologia, op. cit.*, s. 697.

¹⁶⁰ B. Hołyst, *Suicydologia, op. cit.*, s. 697.

¹⁶¹ P. Kuc, Śmierć przez powieszenie okiem medyka sądowego [dostęp online: 29.12.2019] <http://www.biomedical.pl/psychologia/smierc-przez-powieszenie-okiem-medyka-sadowego-3071.html>

Rysunek 4 Pozycje jakie można przyjąć przy powieszeniu



Źródło 4 http://www.kryminalistyka.fr.pl/forensic_przyczyny_powieszenie.php

Ważną wskazanią kwestią jest rodzaj tworzywa z jakiego wykonana jest pętla, jaki ma kształt i jaka długość takiego sznura oddziałuje na proces śmierci. Pętla z jakiej korzysta samobójca może być wykonana z różnych materiałów mogą to być: sznurek, lina, tkanina itp.¹⁶². Wyróżniamy dwa rodzaje pętli: pojedyncze czyli zamknięte lub otwarte, i podwójne¹⁶³. Badacze danej tematyki w związku z konkretnym rodzajem sznura wyróżniają dwie metody powieszenia samobójczego. Pierwsza z nich wskazuje na użycie sznura, który jest za krótki lub za gruby. W tej sytuacji śmierci samobójcy towarzyszy cierpienie spowodowane duszeniem, które trwa o wiele dłużej. Jeśli jednak sznur będzie o zbyt dużej długości czy zbyt małej grubości, może spowodować oddzieleniem głowy od pozostałej części ciała. Najszybsza śmierć następuje gdy długość sznura wynosi od trzech do czterech metrów¹⁶⁴.

Przy samobójstwach dokonanych z wykorzystaniem metody powieszenia, włosy rosnące na karku oraz ubrania, co do zasady, znajdują się poza pętlą wisielczą. W klasycznej formie powieszenia charakterystycznym śladem jest tzw. bruzda wisielcza. Pojawia się ona na skórze, wskutek jej starcia przez sznur, i zazwyczaj przebiega ona wznosząco do góry. Zdarzają się jednak przypadki, kiedy bruzda taka się nie pojawi lub będzie niewielka.

¹⁶² A. Jakliński, Z. Marek, *Medycyna sądowa dla prawników*, Zakamycze 1999, s. 135

¹⁶³ T. Marcinkowski, *Medycyna sądowa dla prawników*, Warszawa 1993, s. 256.

¹⁶⁴ M. Borowski, A. Stromecka, *op. cit.*, s. 40 – 41.

Wystarczy w tej sytuacji szyję posmarować kremem lub owinąć szyję jakąś tkaniną. Występują też takie przypadki, w których u samobójcy można zaobserwować dwie bruzdy wisielcze. Spowodowane może to być wcześniejszą nieudaną próbą samobójczą lub gdy podczas powieszenia, sznur, wskutek ruchów konwulsyjnych, przesuwał się. Kolejnymi zmianami na jakie trzeba zwrócić uwagę u denata po akcie samobójczym to nabrzmienie oraz sinica twarzy czy też krwawe podbiegnięcia spojówek. Charakterystyczną cechą pośmiertną przy powieszeniu są plamy opadowe, które powstałe wskutek ciężenia krwi przybierają postać „rajstop”. Ważną, przy stwierdzeniu aktu samobójczego zmianą, jest przebieg wypływu śliny, krwi a nawet spermy¹⁶⁵.



Źródło 5 http://www.kryminalistyka.fr.pl/forensic_przyczyny_powieszenie.php

Osadzeni podejmujący decyzję o zamachu samobójczym wykorzystują taki moment, w którym nie będzie zauważony przez innych osadzonych, lub gdy na oddziale aktualnie znajduje się mniej pracowników Służby Więziennej niż zazwyczaj. Zdarzają się jednak sytuacje, kiedy to osadzony podejmuje taką próbę w ciągu dnia w kąciek sanitarnym, w który wyposażona jest każda cela mieszkalna¹⁶⁶.

4.5.2. Samobójstwa spowodowane ranami ciętymi, kłutymi lub rąbanymi

Kolejna metoda popełnienia samobójstwa wykorzystywana przez osadzonych to śmierć wywołana ranami ciętymi, kłutymi lub rąbanymi. Pierwsze z nich, rany cięte, spowodowane są w skutek użycia ostrego narzędzia takiego jak nóż, żyłki, nożyczki czy też

¹⁶⁵ B. Hołyst, *Suicydologia*, *op. cit.*, s. 702 – 706.

¹⁶⁶ S. Lizińczyk, *op. cit.*, s. 25.

przedmioty o ostrych krawędziach takich jak odłamek szkła czy blachy¹⁶⁷. Co prawda dostępność do tych przedmiotów jest osadzonym ograniczona jednakże w różnoraki sposób mogą oni wejść w ich posiadanie np. kradzież ze stołówki przez osadzonego w niej pracującego. Rany spowodowane przedmiotami o ostrych krawędziach co do zasady dotyczą tkanek miękkich, rzadziej zaś dotyczy kości i chrząstek. Obrażenia powstałe w skutek przeciągania przedmiotem o ostrej krawędzi wzdłuż długiej linii, zazwyczaj nie posiadają na brzegach otarć naskórka i są lekko podbiegnięte krwią. Siła nacisku oraz ostrość przedmiotu wpływa na głębokość i długość rany, w mniejszym stopniu zależy to od długości ostrej krawędzi. U samobójców rany cięte najczęściej ulokowane są na szyi, w dołach łokciowych lub kolanowych oraz na przedramionach¹⁶⁸. Charakterystyczna rana cięta na szyi dla osób praworęcznych „przebiega od górnej, lewej strony szyi w prawo i na dół, przy czym przy lewym końcu rany spotyka się niekiedy ślady nacięć próbnych”. Charakterystyczna jest też głębokość rany, która będzie głębsza po lewej stronie niż po prawej, co jest związane z tym, że podczas podcinania sobie szyi ręka suicydenta słabnie. Rana przebiega w odwrotną stronę w sytuacji gdy samobójca jest leworęczny. Osoba, która wybiera śmierć poprzez zadanie sobie ran ciętych, wybiera pozycję, która jest dla niego wygodna, zazwyczaj jest to pozycja siedząca. Następstwem tego są duże zabrudzenia przedniej części ciała krwią. Suicydent odsłania daną część ciała dlatego też rzadko w takiej sytuacji spotyka się uszkodzoną odzież. Przyjmuje się, że uszkodzona odzież zmarłego wskazuje na działanie osób trzecich¹⁶⁹. Wśród wskazanych samobójstw poprzez zadanie sobie ran ciętych szyi, ważnym wskazaniem są samobójstwa dokonane poprzez poderżnięcie sobie karku. Przypadki tego typu samobójstwa występują stosunkowo rzadko jednak są one bardziej skomplikowane w ocenie medyczno-sądowej i kryminalistycznej. W literaturze wskazuje się, że ta rzadka i nietypowa metoda samobójstwa, może zdarzyć się w sytuacji gdy osoba cierpi na chorobę psychiczną¹⁷⁰.

Rany cięte przedramienia są łatwiejsze do zinterpretowania. Co do zasady przypisywane są one samobójcom. Rzadko kiedy mają one charakter zbrodniczy ze względu na powolne wykrwawienie a co za tym idzie możliwość wezwania pomocy przez ofiarę. W sytuacji kiedy osoba dokonująca zamachu na swoje życie jest praworęczna to rana na przedramieniu lewym będzie większa niż na prawym. Odwrotna sytuacja ma miejsce kiedy suicydent jest leworęczny. Z literatury medyczno-sądowej wynika, że głębsza rana na kończynie lewej u osób praworęcznych nie skutkuje tylko tym iż jest ona praworęczna ale

¹⁶⁷ T. Marcinkowski, *op. cit.*, s. 179.

¹⁶⁸ A. Jakliński, Z. Marek, *op. cit.*, s. 123.

¹⁶⁹ B. Hołyst, *Suicydologia, op. cit.*, s. 735 – 736.

¹⁷⁰ M. Borowski, A. Stromecka, *op. cit.*, s. 46 – 47.

również wynika z osłabienia uprzednio lewej ręki¹⁷¹. Osoba chcąc doprowadzić do swojej śmierci zazwyczaj okalecza te części ciała gdzie są widoczne lub wyczuwalne naczynia krwionośne, samobójca w takiej sytuacji nie okalecza się tylko w jednym takim obrębie ale na większej części ciała¹⁷².

Innym rodzajem samobójstwa jest spowodowanie śmierci poprzez zadanie sobie ran kłutych w klatkę piersiową. Narzędzie, które może być wykorzystane do zadania sobie ran kłutych jest zazwyczaj podłużne, ostro zakończone w kierunku, który odpowiada ich długiej osi. W obrębie rany spowodowanej tego typu narzędziem możemy wyróżnić: „a) otwór wkłucia, b) kanał wkłucia, a niekiedy także i c) otwór wyklucia (jeżeli kanał draży przez daną część ciała na wylot)”¹⁷³. Kształt rany kłutej, adekwatnie do ran ciętych, uwarunkowany jest jak w danej części ciała przebiegają włókna elastyczne. Różnego rodzaju wkłucia o kształcie gwiaździstym, będą spowodowane podłużnym narzędziem, które ma wiele krawędzi. Jeśli zadana rana kłuta będzie spowodowana narzędziem tnącym takim jak nóż, „to dochodzi wówczas do przecięcia tkanek w kierunku, w jakim ustawione było ostrze klingi, i rana taka ma jeden kąt ostry, taki jak w ranach ciętych, gdy tymczasem przeciwległy kąt będzie odpowiadał tępemu grzbietowi klingi noża czy bagnetu”¹⁷⁴.

Ważną wskazania kwestią przy tej metodzie, są czynniki które rozróżniają czy doszło do zabójstwa czy samobójstwa. Literatura przedmiotu wymienia następujące wnioski, które mogą być wykorzystane w prowadzonych dochodzeniach:

„a) w przypadkach zabójstw kanały ran kłutych, których otwory znajdują się w przedniej powierzchni klatki piersiowej, z reguły przebiegają od zewnątrz ku środkowi; natomiast odwrotnie jest w przypadkach samobójstw;

b) podobnie jak w przypadku ran ciętych, rany kłute także nie naruszają struktury odzieży, o ile zostały spowodowane przez pokrzywdzonego; w przypadkach zabójstw uszkodzenia grubej odzieży stwierdza się stosunkowo często, okoliczność ta może więc być uznana za ważny czynnik różnicujący zabójstwo i samobójstwo;

c) samobójca z reguły godzi narzędziem kłującym w klatkę piersiową w taki sposób, że uszkodzone zostają narządy wewnętrzne, natomiast żebra i mostek pozostają nieuszkodzone; ogólnie – uszkodzenia żeber są częstsze w przypadkach zabójstw;

¹⁷¹ B. Hołyst, *Suicydologia, op. cit.*, s. 736 – 737.

¹⁷² T. Marcinkowski, *op. cit.*, s. 184.

¹⁷³ *Ibidem*, s. 184,

¹⁷⁴ *Ibidem*, s. 184 – 186.

- d) samobójca z reguły zadaje sobie jedną ranę; stwierdzenie wielu ran klutych nie położonych blisko siebie i o różnych kierunkach przebiegu kanałów przemawia za zabójstwem;
- e) praktyka wskazuje, że niewielkie znaczenie dla różnicowania samobójstwa i zabójstwa ma stwierdzenie zakrwawienia rąk oraz umiejscowienie krwawych zacieków na odzieży¹⁷⁵.

Ostatnim sposobem odebrania sobie życia, jaki zostanie omówiony w tym rozdziale to zamachy samobójcze w skutek ran rąbanych. Samobójstwo z wykorzystaniem tej metody zdarzają się sporadycznie, jeśli już występuje to suicydent tego typu rany zadaje sobie w środek głowy w okolicach części czołowej i ciemieniowej¹⁷⁶. Rany rąbane powodują obrażenia zadane takimi narzędziami tnącymi jak szable, miecze itp. Urazy jakie występują przy ranach rąbanych mają pewne cechy, które upodabniają je do ran ciętych, różnica jaka występuje między nimi to sposób ich powstania. I tak jak w przypadku ran ciętych rana powstaje w wyniku przesuwania ostrzem po powierzchni ciała ruchem tnącym, tak w przypadku ran rąbanych cios wymierzony narzędziem uderza z dużą siłą w jedno miejsce. W związku z tym, im ostrzejsza krawędź, i czym węższy jest poprzeczny przekrój narzędzia, tym rana w wyniku uderzenia będzie głębsza. Co do zasady kształt takich ran będzie „prostoliniijny lub wrzecionowaty, ich brzegi gładkie i równe, a przekrój poprzeczny klinowaty, zwrócony swym ostrym końcem w stronę dna”¹⁷⁷. W sytuacji kiedy takie narzędzie nie jest ostre mogą powstać otarcia naskórka na brzegach ran, odwrotna sytuacja będzie miała miejsce kiedy krawędź narzędzia jest ostra, wtedy to rany takie mogą wyglądać jak rany cięte¹⁷⁸. Z. Marek i K. Jaegermann uważają, że liczne i nie za głębokie uszkodzenia kości, przy samobójstwie za pomocą ran rąbanych, mogą stanowić o tym, iż faktycznie był to zamach na swoje życie, wykluczają przy tym zabójstwo, przy którym to rany były by głębokie, drażące bezpośrednio do mózgu. Autorzy uważają również, że samobójstwo, poprzez spowodowanie u siebie ran rąbanych, popełniają osoby z poważnymi zaburzeniami psychicznymi¹⁷⁹.

¹⁷⁵ B. Hołyst, *Suicydologia*, *op. cit.*, s. 738 – 739, cyt. za J. Krajewski, *Zgony w następstwie ran klutych*, „Archiwum Medycyny Sądowej, Psychiatrii Sądowej i Kryminologii” 1961, t. XII, s. 29; por. także S. Manczarski, *Układ ran klutych w przypadkach zabójstw i samobójstw*, „Medycyna” 1929, nr 9.

¹⁷⁶ B. Hołyst, *Suicydologia*, *op. cit.*, s. 735.

¹⁷⁷ T. Marcinkowski, *op. cit.*, s. 187 – 188.

¹⁷⁸ *Ibidem*, s. 188.

¹⁷⁹ B. Hołyst, *Suicydologia*, *op. cit.*, s. 735, cyt. za Z. Marek, K. Jaegermann, *Obrażenia spowodowane urazem mechanicznym*, [w:] *Medycyna sądowa*, B. Popielski, J. Kobiela (red.), Warszawa 1975, s. 254.

4.5.3. Samobójcze obrażenia głowy

W przypadku więźniów bardzo często występują obrażenia głowy powstałe na skutek kompulsywnych uderzeń o różnego rodzaju twarde powierzchnie znajdujące się w celi. Nierzadko jest to przejaw różnego rodzaju zaburzeń w sferze psychicznej osadzonego. Najczęściej tego typu obrażenia ponoszą osoby, względem których zastosowany został środek przymusu w postaci celi zabezpieczającej. Jest to, cela w której dany skazany może przebywać przez okres nie dłuższy niż 48 godzin. Cela ta jest to pomieszczenie nie mniejsze niż 4 m², dźwiękochłonne, oraz objęte systemem monitorowania (z użyciem urządzeń rejestrujących). De facto jest to puste pomieszczenie, w którym umieszcza się skazanego, który nie chce się podporządkować zasadom panującym w zakładzie karnym. Wspomnieć należy, iż do celi przynależy również przedsionek, w którym zamontowane są na stałe stół, taboret oraz kącik sanitarny¹⁸⁰. Z uwagi na brak możliwości dokonania uszkodzeń ciała w inny sposób niż poprzez uderzanie głową, w tym przypadku w ścianę, jest to jedna z popularniejszych metod samouszkodzenia oraz pośrednio popełnienia samobójstwa. Dlatego też Służba Więzienna stara się zapobiegać tego rodzaju czynom poprzez zakładanie dokonującym tego typu samouszkodzeń, lub u których zachodzi duże prawdopodobieństwo dokonania tego rodzaju czynów, specjalnych kasków ochronnych. Podkreślenia wymaga, iż popełnienie samobójstwa poprzez tą metodę zdarza się również poza celą izolacyjną, jednakże nie jest ono tak popularne jak powieszenie.

Samobójcze obrażenia głowy to spowodowanie śmierci nie tylko poprzez uderzenia głową o ścianę (w przypadku osadzonych w zakładach karnych) ale również wbijanie ostrych krawędzi czy też użycie narzędzi tępokrawędziastych (ogólnodostępne w celi lub zrobione własnoręcznie przez osadzonego. W sytuacji kiedy pracuje on na terenie zakładu karnego lub zna kogoś takiego, dostęp do różnych przedmiotów jest łatwiejszy)¹⁸¹.

Przy obrażeniach głowy łatwo zidentyfikować narzędzie jakim zadano sobie uszkodzenia, ponieważ kość czaszki jako plastyczna tkanka w widoczny sposób odbija kształt krawędzi na nią działającej. W przypadkach uszkodzeń kości czaszki wyodrębnić możemy wszelkiego rodzaju pęknięcia (złamania, włamania) wtedy gdy tkanka jest wgnieciona pod powierzchnię¹⁸². Wyróżniamy złamania bezpośrednie i pośrednie. Pierwsze z nich powstają w miejscu, w którym powstał uraz a pęknięcia mają formę włamań, których kształt

¹⁸⁰ §2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 2013 roku w sprawie celi zabezpieczającej i izby izolacyjnej, Dz.U. 2013 poz. 638.

¹⁸¹ B. Hołyst, *Samobójstwo...*, *op. cit.*, s. 210.

¹⁸² A. Jakliński, Z. Marek, *op. cit.*, s. 127.

odpowiada narzędziu, w szczególności tej części narzędzia, która zadziałała na to miejsce. W tej sytuacji na ogół powierzchnia uderzająca narzędzia jest mniejsza niż kwadrat o długości boku 4 cm. Wówczas występuje „wysztancowanie zewnętrznej blaszki kości sklepienia czaszki wraz ze środkiem, a nawet czasem i z blaszką wewnętrzną, po czym w tym przypadku dochodzi do powstania otworu w kości”¹⁸³. Przy takim otworze kości, jego brzegi co do zasady są szersze od strony wnętrza kości czaszki, ale czasami mogą być one w pełni prostopadłe do powierzchni tej kości, chociażby tylko na pewnym odcinku. Na ogół będzie to ten odcinek, na którym narzędzie jakie działało na uraz wyzwoiliło najwięcej energii. W sytuacji kiedy powierzchnia narzędzia, które styka się z głową jest większa niż kwadrat o boku 4 cm, następuje złamanie kości w skutek wgięcia części czaszki. Kość taka „ulega spłaszczeniu, a blaszka wewnętrzna wgięciu do środka. Na blaszkę zewnętrzną działa ciśnienie uderzającego narzędzia, a blaszka wewnętrzna kości ulega rozciąganiu”. W związku z tym, iż oporność kości czaszki jest mniejsza na rozciąganie niż na wywieranie ciśnienia, powstają pęknięcia, które są większe od wewnętrznej strony czaszki niż zewnętrznej¹⁸⁴.

Złamania pośrednie kości czaszki występują w sytuacji kiedy czaszka jest w całości odkształcona lub z dwu stron jest narażona na duże ciśnienie. Wtedy to w zakresie, w którym działa siła ciśnienia, zostaje skrócona, natomiast rozszerza się w prostopadłych płaszczyznach do tej osi ciśnienia. „W skutek tego dochodzi — w płaszczyznach prostopadłych do kierunku wywieranego ciśnienia — do rozciągania kości, co (po przekroczeniu granic wytrzymałości) doprowadza do pęknięć biegnących właśnie wzdłuż osi działającego ciśnienia, a więc w kierunku przednio-tylnym, jeśli oś ta biegła w płaszczyźnie strzałkowej, lub od boku do boku, jeżeli przebiegała ona w płaszczyźnie czołowej”¹⁸⁵.

4.6. Skala zjawiska w latach 2008 – 2018

Samobójstwa w zakładzie karnym wbrew powszechnym opiniom funkcjonującym w społeczeństwie wcale nie są tak częste. W analizowanym okresie tj. od roku 2008 do roku 2018 liczba prób samobójczych w zakładach karnym oscylowała w przedziale 147 – 223 prób rocznie. Najmniej odnotowanych prób było w roku 2010 – 147, natomiast najwięcej w roku 2017. Wskazać należy iż liczba ta obejmuje zarówno osoby skazane na karę pozbawiania wolności za przestępstwa oraz przestępstwa skarbowe jak i osoby ukarane karą aresztu,

¹⁸³ T. Marcinkowski, *op. cit.*, s. 196 – 197.

¹⁸⁴ *Ibidem*, s. 197.

¹⁸⁵ *Ibidem*, s. 198 – 199.

tymczasowo aresztowane, a także osoby, którym została wymierzona zastępcza kara pozbawienia wolności. Odpowiednio liczba osadzonych w analizowanym okresie wahała się między 70 836 osobami w roku 2015 a 84 156 osobami osadzonymi w roku 2012. Jak wynika z poniższej tabeli procentowo próby samobójcze podejmuje od 0,18 % osadzonych (w roku 2010 oraz 2012) do 0,30 % (w roku 2017).

Ciekawe wnioski można wysnuć analizując relację pomiędzy liczbą osadzonych a liczbą prób samobójczych, wbrew logicznemu twierdzeniu, iż w latach, w których zakładach karny i aresztach śledczych przebywało więcej osadzonych powinno również być więcej prób samobójczych. Jednak analiza danych statystycznych udostępnionych przez Centralny Zarząd Służby Więziennej wskazuje, iż liczba osadzonych ma niewielki wpływ na liczbę podejmowanych prób samobójczych, albowiem w roku, w którym było najmniej prób tj. w 2010 roku populacja osadzonych wynosiła 80 728 osób natomiast w roku, w którym liczba prób była największa tj. w 2017 roku populacja była o ok 6 tys. osób mniejsza – wynosiła 73 822. Podkreślić należy również fakt, iż zgodnie z opiniami funkcjonariuszy Służby Więziennej najczęściej próby samobójcze podejmują tymczasowo aresztowani oraz skazani po raz pierwszy na karę pozbawienia wolności a także młodociani. Co zaś tyczy się udanych prób samobójczych dane tego dotyczące nie są udostępniane przez Służbę Więzienną, publikowane są jedynie dane dotyczące zgonów w wyniku autoagresji, w której to kategorii mieszczą się również podejmowane przez osadzonych zachowania suicydalne. Najmniej zgonów w skutek zachowań autoagresywnych miało miejsce w roku 2013 – 18 zgonów, natomiast najwięcej w roku 2009 – 41 zgonów. I również w tym przypadku liczba zgonów jest niezwiązana z liczbą osadzonych przebywających w polskich jednostkach penitencjarnych albowiem w roku 2013, gdy odnotowano najniższą liczbę zgonów w wyniku autoagresji, odnotowano również największą populację osadzonych w analizowanym okresie tj. 84 156. Zaznaczenia wymaga również fakt, iż dane statystyczne zawierają jedynie ujawnione próby samobójcze, których de facto może być o wiele więcej jednak były one nieudolne i nie zostały zauważone przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, przez co nie zostały ujęte w zestawieniach statystycznych.

Tabela 1 Próby samobójcze w jednostkach penitencjarnych w latach 2008-2018

ROK	LICZBA OSADZONYCH	LICZBA PRÓB SAMOBÓJCZYCH	PRÓBY SAMOBÓJCZE DO ILOŚCI SKAZANYCH (%)	Źródło
2008	83 152	191	0.23	6
2009	84 003	211	0.25	Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych
2010	80 728	147	0.18	Centralnego Zarządu Służby Więziennej za lata 2008-2018.
2011	81 382	191	0.23	
2012	84 156	150	0.18	
2013	78 994	188	0.24	
2014	77 371	175	0.23	W tym
2015	70 836	173	0.24	konte
2016	71 528	197	0.27	kście
2017	73 822	223	0.30	wart
2018	72 204	208	0.29	o
				równ
				ież

odnieść się do danych dotyczących samobójstw dokonanych w całym społeczeństwie naszego kraju, i odpowiedzieć na pytanie czy w jakikolwiek sposób korespondują one z zachowania suicydalnymi podejmowanymi przez osadzonych? W analizowanym okresie najmniejszą liczbę samobójstw wśród mieszkańców Polski odnotowano w roku 2011 – 3 839, w przypadku prób samobójczych w zakładach karnych i aresztach śledczych najmniej odnotowano w roku 2010 – a więc następuje brak korelacji. Podobnie jest w przypadku największej liczby samobójstw w całym społeczeństwie w 2014 roku odnotowano największą liczbę tego typu zdarzeń – 6 165, dla porównania w jednostkach penitencjarnych największą liczbę prób samobójczych odnotowano w roku 2017. Również statystyka dotycząca samobójstw w populacji mieszkańców, może być obciążona błędem albowiem zawiera ona

jedynie te zdarzenia, które zostały zakwalifikowane jako zgony samobójcze, istnieje również część zgonów w szczególności w przypadku osób starszych co do których nie zostały ustalone przyczyny śmierci, a mogły one nie nastąpić w sposób naturalny, a chociażby poprzez celowe zażycie zbyt dużej ilości środków farmakologicznych.

Tabela 2 Samobójstwa w Polsce w latach 2008-2018

ROK	LICZBA MIESZKAŃCÓW POLSKI (w tys.)	SAMOBÓJSTWA DOKONANE	4.7.M e t o d y p r z e c i w d z i a ł a n i a D
2008	38135,9	3 964	
2009	38167,3	4 384	
2010	38529,9	4 087	
2011	38538,4	3 839	
2012	38533,3	4 177	
2013	38495,7	6 101	
2014	38478,6	6 165	
2015	38437,2	5 688	
2016	38433,0	5 405	
2017	38434	5 276	
2018	38411	5 182	

Źródło 7 Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych udostępnianych przez Główny Urząd Statystyczny, Komendę Główną policji za lata 2008-2018

okonanie samobójstwa w jednostce penitencjarnej to nadzwyczajny incydent, który podlega dogłębnej analizie i ocenie. Skazani najczęściej zawierają bliskie relacje ze swoimi wychowawcami, dlatego też tak ważne jest posiadanie zdolności mających na celu rozpoznać pojawiające się symptomy, które w duży sposób obciążają psychikę i mogą doprowadzić do odebrania sobie życia przez osadzonego. Znaczenie tego problemu doprowadziło do wprowadzenia, 13 sierpnia 2010 roku, Instrukcji nr 16/10 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej w sprawie zapobiegania samobójstwom osób pozbawionych wolności. W

związku z powyższą instrukcją wprowadzono w życie również „Kartę osadzonego zagrożonego samobójstwem”, która to określa do jakiej kategorii, według określonych motywów, zaliczyć skazanych z ryzykiem doprowadzenia się do śmierci. Karta taka zawiera uwagi wychowawcy i jego wskazówki, oraz wytyczne psychologa. Podstawowymi sugestiami jakie określa wychowawca i psycholog są następujące: skazany nie powinien przebywać sam, istotne są relacje jakie panują w celi, w której przebywa; nadzór ochronny powinien być wzmożony i odbywać się w zmiennych odstępach czasu; korespondencja oraz rozmowy telefoniczne powinny być starannie analizowane; kontrolując celę osadzonego należy w głównej mierze zwrócić uwagę czy nie posiada przedmiotów lub substancji, za pomocą których mógłby odebrać sobie życie; kiedy osadzony prosi o rozmowę, jego sprawa powinna być potraktowana bezzwłocznie¹⁸⁶.

Po analizie funkcjonujących w polskim obrocie prawnym aktów związanych z przeciwdziałaniem czynom suicydalnym w trakcie izolacji penitencjarnej oraz przytoczone w niniejszej pracy okoliczności, pozwalają na przyjęcie z dużą dozą prawdopodobieństwa, stwierdzenia, iż czynności jakie podejmuje służba więzienna, w kwestii przeciwdziałania tymże zachowaniom, jest adekwatna i proporcjonalna do zagrożenia popełnienia samobójstwa występującego w populacji osadzonych. Podkreślenia wymaga również fakt, że działania te są zgodne z postulatami doktryny z zakresu suicydologii¹⁸⁷.

W większości jednostek penitencjarnych wdrożono różnego rodzaju programy, mające na celu zapobieganie samobójstwom, warto wspomnieć również, iż w wielu krajach wydane zostały ogólnokrajowe wytyczne i standardy, które dotyczą przeciwdziałania zachowaniom suicydalnym. Wszelkiego rodzaju raporty i badania wskazują, że po wprowadzeniu takich programów do zakładów karnych czy aresztu śledczego, odnotowano znaczny spadek prób samobójczych i samobójstw dokonanych. Programy te różnią się od siebie w zależności od możliwości danej jednostki, jednak posiadają różne wspólne elementy, dzięki którym można wybrać najlepszy sposób w jaki należy postępować aby zapobiec samobójstwom osadzonych¹⁸⁸.

¹⁸⁶ E. Magda, *Problematyka zachowań suicydalnych w środowisku instytucji totalnych*, [w:] M. Farnicka, E. Magda (red.), *op. cit.*, s. 74.

¹⁸⁷ *Ibidem*, s. 78.

¹⁸⁸ Światowa Organizacja Zdrowia, Polskie Towarzystwo Suicydologiczne, *Zapobieganie samobójstwom. Poradnik dla Funkcjonariuszy Służby Więziennej*, Genewa-Warszawa 2003, s. 15 – 16.

Rozdział 5 Autoagresja w zakładach karnych

5.1. Zagadnienia wstępne

Zachowania autodestrukcyjne były znane już w uprzedniej erze, i z zapisków jakie się zachowały dowiadujemy się jakiego typu były to zachowania i kiedy do nich dochodziło. Jedną z takich postaci, której dotyczą tego typu zapiski dokonała takiego czynu w VI wieku p.n.e. i był to rzymski bohater Macius Scewola, który w celu udowodnienia swoim wrogom, iż nie boi się bólu, włożył rękę do ognia. Autoagresja jest też stosowana w rytuałach wśród różnych plemion, i traktują ją jako ofiarę, która składana jest bogom. Inne informacje mówią, iż żołnierze japońscy podczas drugiej wojny światowej zgłaszali się do oddziałów kamikadze jako ochotnicy i pilotując samoloty bez podwozia, zabijali wrogów i oddawali życie za cesarza. Każda żywa istota posiada wrodzony instynkt samozachowawczy, a pewne zachowania autoagresywne są potwierdzeniem złamania tego instynktu dla zyskania jakiegoś celu¹⁸⁹.

Autoagresja jest pojęciem, które w piśmiennictwie na temat psychologii, przedstawiana jest w rozmaity sposób. Posiada różnorakie znaczenie i podłoże teoretyczne. Termin ten w psychologii, pedagogice oraz psychoanalizie zajmuje szczególne miejsce. Zachowania autoagresywne w swoim pojęciu zawierają różne postępowania, które w mniejszym lub większym stopniu mogą doprowadzić podmiot do stworzenia następstw, które będą miały szkodliwy wpływ na jego jakość życia i rozwój psychofizyczny¹⁹⁰. W literaturze przedmiotu występuje wiele synonimów autoagresji: autodestrukcja, samouszkodzenia, samoagresja, samozniszczenia. Definicja autoagresji różni się nieco od siebie w kontekście resocjalizacyjnym, psychologicznym, pedagogicznym czy socjologicznym, natomiast większa część ujęć teoretycznych, jak już wyżej wskazano, podkreśla iż czyn ma szkodliwy wpływ na zdrowie oraz życie fizyczne jak i psychiczne danej osoby¹⁹¹. I tak Gloria Babiker definiuje samouszkodzenie jako „akt polegający na celowym zadawaniu sobie bólu i/lub ran swemu ciału, pozbawiony jednakże intencji samobójczej”¹⁹². Anna Suchańska definiuje zachowanie

¹⁸⁹ K. Linowski, I. Wysocki, *Oddziaływania psychokorekcyjne na skazanych agresywnych w warunkach penitencjarnych*, Ostrowiec Świętokrzyski 2006, s. 58 – 59.

¹⁹⁰ Ł. Wirkus, P. Kozłowski, *Izolacja więzienna a zachowania autoagresywne więźniów* [w:] A. Jaworska (red.), *Kryminologia i kara kryminalna. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2008, s. 205.

¹⁹¹ B. Boćwińska-Kiluk, *Zachowania autoagresywne w zakładach karnych w Polsce – ujęcie teoretyczne*, „Probacja”, II/2017, s. 119.

¹⁹² G. Babiker, L. Arnold, *Autoagresja. Mowa zranionego ciała*, Gdańsk 2002, s. 21.

autodestrukcyjne jako „zachowanie, które bezpośrednio lub pośrednio zagraża zdrowiu lub życiu człowieka, a podejmowane jest dobrowolnie i intencjonalnie”¹⁹³. Nieszablonowa definicja dwóch autorów, Magdaleny Chojnackiej i Tadeusza Karczewskiego, przedstawia autoagresję jako „akty samouszkodzeń dokonywanych w stanach emocjonalnego załamania albo w celu uzyskania różnych korzyści, często wiadomych tylko autorowi aktu samoagresji”¹⁹⁴.

W literaturze przedmiotu odnaleźć można również szereg podziałów zachowań autoagresywnych, jednakże najtrafniejszym wydaje się być podział na autoagresję jawną, ukrytą oraz pośrednią. Autoagresja jawna jest to zjawisko występujące w dwóch postaciach: łagodnej – są to działania autoagresywne, których celem jest uszkodzenie ciała w taki sposób aby nie wymagały one skomplikowanej interwencji medycznej. Przykładem autoagresji łagodnej mogą być pocięcia przedramienia, wbitki równoległe do skóry. Drugą postacią autoagresji jawnej jest tak zwana autoagresja ciężka. W jej przypadku na skutek działania sprawcy powstają uszkodzenia ciała, które mogą bezpośrednio zagrażać zdrowiu a niekiedy także życiu osoby dokonującej aktu autodestruktywnego. Kolejnym rodzajem autoagresji jest autoagresja ukryta, która często określana jest jako jednostka chorobowa w zakresie zdrowia psychicznego, albowiem jest to stan, w którym osoba zaburzona podejmuje działania mające na celu dokonanie interwencji lekarskiej, przeprowadzenie zabiegu chirurgicznego. Aby osiągnąć swój cel osoba taka może w sposób sztuczny wywołać objawy choroby bądź też symulować je. Ostatnim rodzajem autoagresji jest tak zwana autoagresja pośrednia, której zasadniczą częścią jest wyrażenie zgody przez osoby trzecie na dokonanie samookaleczenia swojego ciała¹⁹⁵.

Kolejnym podziałem zachowań autoagresywnych jest podział na autoagresję emocjonalną i instrumentalną. Autoagresja emocjonalna są to zachowania związane ze sferą przeżyć wewnętrznych sprawcy, jednakże ich celem jest zadanie sobie cierpienia. Mogą być one motywowane lękiem bądź też gniewem. Zgoła odmienną grupą zachowań autoagresywnych jest tak zwana autoagresja instrumentalna, albowiem sprawca dokonuje samouszkodzenia ciała którego bezpośrednim celem jest uzyskanie pewnych korzyści, przywilejów, ulg w różnych aspektach życia. Ten rodzaj autoagresji ma być swoistym

¹⁹³ B. Boćwińska-Kiluk, *Zachowania autodestrukcyjne w świetle psychoanalizy — analiza przypadku*, [w:] „Psychoterapia”, 1 (164) 2013, s. 68, cyt. za A. Suchańska, *Przejawy i uwarunkowania psychologiczne pośredniej autodestruktywności*, Poznań 1998, s. 22.

¹⁹⁴ B. Boćwińska-Kiluk, *Zachowania autoagresywne w zakładach karnych w Polsce... op. cit.*, s. 120, cyt. za M. Chojnacka, T. Karczewski, *Samouszkodzenia*, Kalisz 2003, s. 5.

¹⁹⁵ A. Jaworska, *Leksykon resocjalizacji*, Kraków 2012, s. 30.

szantażem osób trzecich. Bardzo często osoby, które dokonują aktów autoagresywnych posiadają takie cechy jak: niecierpliwość, niska samoocena, uczuciowość, agresja wraz z tendencją do impulsywnych oraz prymitywnych reakcji. Niewątpliwie zachowania autoagresywne są to reakcje psychopatologiczne, które były szeroko opisywane w literaturze przedmiotu jednakże nie można w sposób jednoznaczny określić ich źródła jak i mechanizmów rozwojowych wpływających na dokonywanie aktów samouszkodzeń¹⁹⁶.

Jak bardzo zachowania autoagresywne nie były by szokujące, często wydają się nie do przyjęcia w ramach dzisiejszego społeczeństwa, zorganizowanego w oparciu o zachodni model, wskazać należy, iż faktycznie tego typu zachowania towarzyszą ludzkości od zarania dziejów i nawet dziś są praktykowane w wielu kulturach. W tym miejscu warto również nadmienić, iż w zamierzchłych czasach blizny uzyskiwane na skutek skaryfikacji (samookaleczania) były przejawem odwagi osoby ich dokonującej, a nierzadko traktowane były również jako ozdoby. Badacze tej materii wyodrębniają dwie zasadnicze kategorie zachowań autoagresywnych: samookaleczenia usankcjonowane kulturowo oraz dewiacyjne. Samouszkodzenia wchodzące w skład pierwszej grupy są to zachowania powszechnie akceptowalne przez dane społeczeństwo, którym często przypisywane jest znaczenie o symbolicznym (czasami wręcz mistycznym) charakterze. W ramach tej grupy wyróżnia się: tzw. praktyki związane z aktualnymi trendami panującymi w danym społeczeństwie (pozbawione znaczenia symbolicznego) np. w naszym społeczeństwie taką praktyką będzie wykonywanie tatuażu oraz rytuały, czyli takie zachowania autoagresywne, które stanowią przejaw kulturowanej tradycji, obrzędów o charakterze duchowym, religijnym a także kulturowym¹⁹⁷. Autoagresja o charakterze rytualnym często może być kojarzona z czasami kultur starożytnych, jednakże takie myślenie jest błędne, dla przykładu w Starożytnym Egipcie w czasach Nowego Państwa samookaleczanie było traktowane jako przestępstwo i zaliczane do grupy zbrodni przeciwko osobie (razem z zabójstwem)¹⁹⁸.

Uwzględniając uwarunkowania kulturowe i historycznie praktyki dotyczące okaleczania ciała występujące wśród społeczeństw można podzielić na:

¹⁹⁶ *Ibidem*, s. 30 – 31.

¹⁹⁷ A. Kubiak, *Mechanizm radzenia sobie z napięciem u osób podejmujących nawykowe samouszkodzenia*, Poznań 2013, s. 15-16.

¹⁹⁸ S. Krause, *Życie w starożytnym Egipcie: Kompletna praca*, [dostęp online: 29.12.2019] https://books.google.pl/books?id=822cDwAAQBAJ&pg=PT26&lpg=PT26&dq=samookaleczenia+w+staro%C5%BCytnym+egipcie&source=bl&ots=fqxy0vu08a&sig=ACfU3U3EC1wGP2rIw-FJe_xeucc_uCWj_g&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwjA0Ob9_KjnAhUOIIsKHZDCBKsQ6AEwAXoECAsQAQ#v=onepage&q&f=false

1. praktyki związane z leczeniem i zapobieganiem chorób – w ramach tej grupy wchodzi zachowania związane z podejmowanymi próbami swoistego „usunięcia” przyczyny choroby z ciała, najpopularniejszą metodą samookaleczania w ramach uzdrawiania było upuszczanie krwi. Kolejnym przykładem mogą być chociażby dokonywane w starożytnym Egipcie trepanacje czaszki u osób, które odniosły uraz głowy, ich celem często było wypędzenie „złych duchów” a niechęć dokonywano obniżenia ciśnienia wewnątrz czaszkowego co wpływało pozytywnie na osoby z krwiami mózgu;
2. praktyki związane z rozwojem duchowym i mądrością – jako przykład zachowań należących do tej grupy warto przytoczyć zasady marokańskiego bractwa Hamadsza, którego to członkowie wierzą że samookaleczanie się jest drogą pozwalającą zjednoczyć się z duchami (także pozwala wyleczyć dolegające choroby), również w tradycji judeochrześcijańskiej męczeństwo, cierpienie, umartwienie się jest kojarzone ze szczególnym oddaniem Bogu;
3. praktyki związane z tożsamością i statusem społecznym – w ramach tej grupy zachowań spotyka się okaleczenie mające na celu pokazanie, iż dana osoba powinna być identyfikowana z jakąś grupą społeczną, kulturową, taką funkcję spełnia np. obrzezanie, w przypadku zaś podkreślenia statusu społecznego danej osoby najlepszym przykładem mogą być blizny stosowane często wśród grup przestępczych jako wyznaczniki pozycji, znaczenia konkretniej osoby w ramach struktur przestępczych;
4. praktyki związane z porządkiem i bezpieczeństwem – ta grupa może wydawać się w zachodnich społeczeństwach absurdalna jednak takie zachowania praktykowane są chociażby przez lud Tiw (Nigeria), którego to członkowie dokonują samookaleczeń w postaci blizn na ciele przybierających specjalnie określone kształty, mają one na celu (zgodnie z ich wierzeniami) zapewnić ład społeczny oraz ciągłość życia, cierpienie i ofiary wśród wielu kultur pełniły, i do dziś pełnią, bardzo istotną funkcję w utrzymywaniu porządku i bezpieczeństwa społecznego;
5. praktyki związane z okazywaniem siły oraz posiadaniem władzy – ta grupa zawiera dość duży wachlarz przykładów takich zachowań albowiem okaleczanie często służy demonstracji władzy, wytrzymałości i siły, dla przykładu chociażby stosowanie zasady „oko za oko” jest niejako przejawem honoru i siły, tak samo w czasach dzisiejszych jako przejaw siły mogą być traktowane współczesne metody okaleczania w postaci tatuażu;

6. praktyki związane z dążeniem do uzyskania wyglądu uznanego za ideał – na przestrzeni dziejów panowało przekonanie, iż aby uzyskać piękny wygląd należy poddawać się wielu zabiegom upodabniającym do tego co w danym czasie, kulturze jest postrzegane za ideał, i tak np.: w czasach starożytnych w Egipcie, Grecji podejmowano praktyki mające na celu odpowiednie formowanie czaszki (bandażowanie głów niemowląt aby uzyskać wydłużony kształt), rozciąganie płatów uszu/warg (popularnie wśród ludów afrykańskich i polinezyjskich), wydłużanie szyi za pomocą specjalnych obręczy (plemię Kayan Lahti z Tajlandii);
7. praktyki żałobne – w tej grupie najbardziej drastycznym przykładem autoagresji związanej ze smutkiem po stracie najbliższej osoby jest indyjski obyczaj zwany sati, zgodnie z którym żony dokonywały samospalenia razem ze zwłokami męża, mniej drastycznymi przykładami jest często spotykane wrywanie włosów, bicie się po twarzy, klatce piersiowej¹⁹⁹.

Okaleczanie ciała od zarania dziejów towarzyszyło człowiekowi, nawet dziś objawia się w postaci tatuażu czy też zabiegów „medycyny estetycznej” często o wątpliwym skutku. Jednakże przejaw tegoż zjawiska jakim jest autoagresja w dzisiejszych czasach uważana jest za jednostkę chorobową i najczęściej z tym zjawiskiem można spotkać się wśród pensjonariuszy szpitali psychiatrycznych oraz zakładów karnych. W szczególności w jednostkach penitencjarnych zachowania takie mogą spełniać przypisywane im nierzadko cechy i funkcje, mogą być zaliczane do grupy praktyk związanych z okazywaniem siły oraz posiadaniem władzy.

5.2. Czynniki warunkujące zachowania autoagresywne u osadzonych w zakładach karnych

Osoby, które są tymczasowo aresztowane lub skazane już na karę pozbawienia wolności i umieszczone w zakładzie karnym, tworzą swoje własne środowisko, w którym to panuje pewnego rodzaju rygor, którym są poddani. W tym zamkniętym środowisku dochodzi do demoralizacji tych osób czego następstwem jest często załamanie psychiczne, którego skutkiem jest dokonywanie aktów samoagresji²⁰⁰. W świadomości społeczeństwa tkwi głęboko zakorzenione przekonanie, iż sprawca przestępstwa skazany prawomocnym wyrokiem i odbywający karę w jednostce penitencjarnej znajduje się pod stałym nadzorem

¹⁹⁹ G. Babiker, L. Arnold, *op. cit.*, s. 45 – 59.

²⁰⁰ K. Karwowska, *Autoagresja wśród więźniów – zarys problemu*, [w:] M. M. Szwejkowska, K. D. Ryś, *Współczesne wyzwania dla systemów penitencjarnych na świecie*, Olsztyn 2016, s. 276.

Funkcjonariuszy Służby Więziennej i nie stanowi zagrożenia dla społeczeństwa, innych osadzonych jak i siebie samego, jest przekonaniem błędnym. Albowiem wśród osadzonych w zakładach karnych zachowania autodestrukcyjne, nierzadko powodujące zagrożenie dla zdrowia a nawet życia penitencjariuszy są bardzo powszechne i stanowią problem dla pracowników administracji zakładowej. Osoba pozbawiona wolności w swojej psychice ma zakorzenionych wiele negatywnych uczuć takich jak gniew, poczucie bezradności, lęk itp. W jednostkach penitencjarnych, ze względu na brak innych możliwości, osadzeni swoje emocje rozładowują poprzez akty agresji czy też autoagresji, która ma postać samouszkodzeń ciała²⁰¹.

Zakład karny jako otoczenie dewiacyjne czy też instytucja karna i resocjalizacyjna, kreuje osadzonym takie warunki codziennego życia, które jest zaburzone wielowymiarowo. Andrzej Bałandynowicz mówi, iż „Penitencjarne instytucje izolacyjne ograniczają w znacznym stopniu bądź całkowicie uniemożliwiają zaspokajanie fizycznych potrzeb człowieka, krępując w ten sposób funkcjonowanie jednostek poddanych krańcowej izolacji pejoratywnej^{202,203}. U osób tymczasowo aresztowanych lub skazanych i osadzonych w zakładach karnych pojawiają się bądź nasilają różnego rodzaju zaburzenia np. na tle lękowym, stresowe lub objawy spowodowane odstawieniem środków odurzających takich jak narkotyki czy alkohol, bądź inne zaburzenia osobowości, przez które osadzeni mogą podjąć decyzję o uszkodzeniu swojego ciała, które może zagrażać ich życiu. Zazwyczaj decyzje takie podejmują pod wpływem chwili, bez jakiegokolwiek namysłu, nie przemyślając jakie może wywołać to konsekwencje. Ważne jest dla penitencjariuszy wsparcie ze strony najbliższych im osób, które mogą wyperswadować im pomysł dokonania samouszkodzeń. Zachowania autodestrukcyjne, dla członków poza formalnych grup społeczeństwa jednostek penitencjarnych jakim jest podkultura więzienna, a głównie podkultura osób „grypsujących”, mogą być przejawem odwagi lub skutkiem działania manipulacyjnego, poprzez który osadzeni tacy chcą wymusić jakąś decyzję od administracji zakładu karnego lub zmienić postanowienia procesowe²⁰⁴.

²⁰¹ K. Porażyński, M. Weber-Rajek, *Poczucie koherencji u osadzonych w Zakładzie Karnym wykazujących zachowania autoagresywne*, [w:] „Journal of Health Sciences” 2014;04(06), s. 140.

²⁰² S. Przybyliński, A. Krause, *Zjawisko autoagresji w polskim systemie penitencjarnym*, [w:] „Niepełnosprawność. Dyskursy pedagogiki specjalnej”, Nr 28/2017, s. 36, cyt. za A. Bałandynowicz, *Pejoratywne aspekty systemu izolacyjno-dyscyplinarnego* [w:] M. Snopek (red.), *Izolacja penitencjarna z perspektywy pejoratywnej i melioratywnej*, Toruń 2012, s. 15.

²⁰³ S. Przybyliński, A. Krause, *Zjawisko autoagresji w polskim systemie penitencjarnym*, [w:] „Niepełnosprawność. Dyskursy pedagogiki specjalnej”, Nr 28/2017, s. 36

²⁰⁴ Z. Barańska, M. Jastrzębska, *Zachowania samoagresywne w warunkach izolacji więziennej w latach: 1998-2008*, [w:] „Przegląd więziennictwa polskiego”, Nr 67-68, Warszawa 2010, s. 132 – 133.

Osadzeni w zakładach karnych dokonują aktów autoagresji aby osiągnąć pewne korzyści, głównie w postaci przewiezienia ich do szpitala, aby mogli awansować w hierarchii grupy podkultury więziennej, do której przynależą, w celu wymuszenia na administracji zakładowej podjęcia pozytywnej decyzji w sprawie uprzednio zgłoszonych przez danego osadzonego żądań wniosków itp. Często samouszkodzenia mogą być również odpowiedzią na deprivację głównych potrzeb w sferze emocjonalnej. Zjawisko autoagresji wśród społeczności osób pozbawionych wolności, pomimo podejmowanych wielu prób, nie jest zjawiskiem w pełni zbadanym, poznanym. Wskazać należy, iż w literaturze przedmiotu często powtarzającym się wzorcem osoby dokonującej samouszkodzenia, w trakcie izolacji penitencjarnej, są osoby z różnego rodzaju zaburzeniami osobowości, posiadające takie cechy jak: impulsywność, agresja, niecierpliwość, niska samoocena, poczucie winy, a nierzadko także skłonność do siłowych i prymitywnych reakcji²⁰⁵.

Do aktów autoagresji dochodzi we wszystkich zakładach karnych, dla większości z nich jest to jeden z poważniejszych problemów na drodze do resocjalizacji osadzonych. Często zjawisko to utożsamiane jest z podkulturą więzienną jaka panuje w jednostkach penitencjarnych, jednakże występuje ona w każdej grupie społeczeństwa więziennego. Warty jednak podkreślenia jest fakt, iż rozwój autoagresji jest ściśle powiązany z rozwojem subkultury osadzonych²⁰⁶. Samouszkodzenia wśród osadzonych mają charakter jawny, dlatego też są one katalogowane przez służbę zdrowia jako funkcjonuje w zakładzie karnym. Na swój sposób fenomen samoagresji ma charakter diagnostyczny, który pomaga poznać podkulturę osób grypsujących, z racji takiej, iż tam gdzie mamy do czynienia ze wzrostem przypadków samouszkodzeń, zauważyć można również nasilenie zjawiska jakim jest wyżej wspomniana podkultura więzienna²⁰⁷.

Istnieje wiele czynników, które prowadzą do dokonywania przez osadzonych aktów samoagresji. Najważniejsze z nich to:

- sam fakt uwięzienia, który postrzegany jest przez osadzonych jako poniżające doświadczenie przemocy społecznej. Do jednostek penitencjarnych nikt nie idzie z własnej woli, wszyscy są do tego zmuszeni;
- poddanie się wymogom regulaminów, dostosowanie się do zasad jakie panują w zakładach karnych, uleganie woli pracownikom jednostek penitencjarnym, które jest dla osadzonych poniżające i wywołuje u nich uczucie bezradności, ponieważ

²⁰⁵ K. Poraziński, M. Weber-Rajek, *Poczucie koherencji... op. cit.*, s. 141.

²⁰⁶ M. Szaszkiewicz, *Tajemnice..., op.cit.*, Kraków 1997, s. 103.

²⁰⁷ *Ibidem*, s. 105.

nie mogą osobiście ingerować w to jak działa system penitencjarny, który narzuca im swoje normy;

- monotonia i nuda, wyzwała wśród osadzonych świadomość o braku możliwości życiowych takich jak zaspokajanie swoich potrzeb, zdobywanie nowych doświadczeń, przeżycia fascynujących wrażeń;
- brak poczucia własnej odrębności i prywatności w życiu w murach zakładów karnych wywołuje trudności współżycia społecznego cały czas z tymi samymi obcymi sobie osobami, bez szans na szybką zmianę²⁰⁸.

W izolacji więziennej można wyróżnić trzy rodzaje samouszkodzeń: wielkie, stereotypowe, powierzchowne (umiarkowane). Samouszkodzenia wielkie powiązane są ze zniszczeniem i uszkodzeniem powierzchni swojego ciała w taki sposób, że rodzi to poważne konsekwencje i bezpośrednio zagraża zdrowiu a nawet życiu. Co do zasady samouszkodzenia te podejmowane są w innym stanie świadomości, pod wpływem alkoholu czy też środków odurzających, niekiedy nawet w transie lub pod naciskiem nakazu religijnego. Przykładem takiego samouszkodzenia może być amputacja jakiejś części ciała. Drugi rodzaj samouszkodzeń – stereotypowe – występują najczęściej u osób, które są upośledzone umysłowo lub chorują na autyzm. Samouszkodzenia te polegają na rytmicznie powtarzającej się czynności autodestrukcyjnej, która jest powiązana z ciałem, za przykład można tu podać uderzanie głową w ścianę lub gryzienie palców. Ostatnim rodzajem są samouszkodzenia powierzchowne inaczej umiarkowane, są one bardzo powszechne i dotyczą sposobów samouszkodzeń, w jaki sposób zadawać sobie rany na powierzchni ciała²⁰⁹.

W innym podziale, wyżej wskazanych samouszkodzeń u osadzonych, można wyróżnić samouszkodzenia o charakterze nawykowym (kompulsywnym) lub impulsywnym. Pierwsze z nich – nawykowe – wyzwalane są sytuacyjnie i są to zachowania autodestrukcyjne powtarzane automatycznie, które mają na celu rozładowanie wszelkich emocji i ustrzec się przed incydentami, które wzbudzają lęk. Samouszkodzenia impulsywne, z kolei zaś, charakteryzują się płytkimi obrażeniami ciała, które zazwyczaj powstają z niepohamowanego impulsu powiązanego z silnym i gwałtownym napięciem. Emocje te są odreagowaniem

²⁰⁸ M. Szaszkiwicz, *Samoagresja wśród więźniów*, [w:] B. Urban (red.), *Problemy współczesnej patologii społecznej*, Kraków 1998, s. 157 – 158.

²⁰⁹ B. Boćwińska-Kiluk, *Zachowania autoagresywne w zakładach karnych w Polsce... op. cit.*, s. 121.

krytycznych okoliczności, które mają charakter epizodyczny oraz są przejawem tymczasowo doświadczanych przeciwności²¹⁰.

5.3. Zachowania autoagresywne jakich dopuszczają się osadzeni w zakładach karnych

Każde zachowanie mające na celu uszkodzenie swojego ciała jest niejako próbą samobójczą. Jest to nic innego jak dramatyczny zamach na swoje życie, którego źródłem jest połączenie wszystkich sytuacji, podobnych do tych, na które składają się postanowienie o odebraniu sobie życia. Samobójstwo, analogicznie do zachowań autoagresywnych ma charakter manipulacyjny. Jedyną cechą jaką rozróżnia te dwa zamachy jest to, że w zwykłym akcie samouszkodzenia nie ma celu pozbawiania siebie życia, choć bywa iż skutki autoagresji są takie same. Również w odróżnieniu od aktów samobójczych autoagresja charakteryzuje się większym doznaniem bólu i cierpienia²¹¹. Akty autodestrukcji można podzielić na trzy typy: samouszkodzenia, próby samobójcze i samobójstwa dokonane. W niniejszym podrozdziale omówione zostaną typy samouszkodzeń jakich dokonują osadzeni w izolacji więziennej. Bowiem w zakładach karnych niektórzy z osadzonych są „specjalistami” z zakresu samouszkodzeń, są to osoby które mają dużą wiedzę w dziedzinie biologii z zakresu budowy ciała człowieka oraz medycznego obrazu chorób, na które może zapaść człowiek. „Specjaliści” tacy doradzają jak dokonać danego aktu samoagresji, aby w rezultacie doprowadzić do oczekiwanych objawów rozstroju zdrowia²¹².

5.3.1. Pocięcia

Pocięcia inaczej zwane chlastami są najczęściej spotykaną formą aktów samoagresji w zakładach karnych. Zarówno z technicznego jak i psychologicznego punktu widzenia są też najprostszą metodą dokonania autoagresji. Teoretycznie regulamin instytucji penitencjarnych zabrania osadzonym posiadania w celi ostrych czy też niebezpiecznych narzędzi, jednak w praktyce mają oni swoje sposoby na zdobycie takich przedmiotów²¹³. Zakaz ten jest łamany przez osadzonych nie tylko ze względu na możliwość samoookaleczenia się lecz posiadanie

²¹⁰ *Ibidem*, s. 121.

²¹¹ K. Linowski, I. Wysocki, *Oddziaływania psychokorekcyjne.... op. cit.*, s. 63.

²¹² J. Konopka, *Autoagresja w zakładzie karnym*, [w:] D. Michalski, *Oddziaływania resocjalizacyjne wobec skazanych*, Olsztyn 2017, s. 88.

²¹³ W. Kędziński, *Auto- i alloagresywne zachowania i postawy występujące wśród więźniów oraz sposoby zapobiegania im*, [w:] „Problemy współczesnej pedagogiki 2015, 1(1), s. 44.

ostrzych narzędzi ułatwia im codzienne życie np. przy dzieleniu się jedzeniem lub by móc naostrzyć ołówek. Dla osób „grypsujących” dążenie do posiadania noża jest bardzo ważnym atrybutem tzw. „grypserskiego honoru”²¹⁴. Pomysłowość osadzonych w celu posiadania ostrzych narzędzi jest bardzo duża, często je kradną np. z kuchni, lub wykorzystują części z innych przedmiotów takich jak ostrza z golarek czy kawałki rozbitego szkła²¹⁵. Osadzeni potrafią również sami stworzyć swój własny „nóż” przy wykorzystaniu przydziałowej łyżki, której trzonek ostrzą o kamienny parapet okna. Jednym z najprostszych i najefektowniejszych pocięć, które nie wymagają „specjalistycznej” wiedzy jest pocięcie przedramienia²¹⁶. Często też spotyka się również pocięcia na innych częściach ciała takich jak brzuch, uda, klatka piersiowa, najrzadziej spotyka się pocięcia twarzy. Czasami osadzeni dla specjalnego efektu wykonują dużo ale płytkich nacięć na całym ciele tak aby było ono całe pokryte krwią. Aby wywołać u siebie większy rozstrój zdrowia osadzeni wykonują głębokie nacięcia, które wymagają szycia chirurgicznego. Zdarzają się również skrajne przypadki gdzie osoba rozcina sobie jamę brzuszną i wysypuje do jej wnętrza śmieci²¹⁷. W tym przypadku chodzi o długotrwałe leczenie spowodowane zakażeniem, ale w takiej sytuacji potrzebna jest współpraca ze „specjalistami” od autoagresji, którzy są w stanie przewidzieć skutki takiego działania²¹⁸.

Blizny powstałe na skutek pocięć to tak zwane „sznyty”, które przez pewien czas identyfikowane były z członkami podkultury więziennej. Dzisiaj są one popularne wśród wszystkich osadzonych, jednakże jeden typ „sznytu” tak zwany „sznyt królewski” może dokonać tylko członek grupy osób „grypsujących”, ale tylko za zgodą przywódcy tejże grupy. „Sznyt królewski” charakteryzuje się tym, iż jest on wykonany jednym długim, nieprzerwanym cięciem prowadzonym od czubka głowy po duży palec u stopy, równoległe po obu stronach tułowia²¹⁹. Dokonanie aktu samooagresji w postaci pocięć wśród członków „git-ludzi” uznawane jest jako dowód ich siły, odwagi i tak zwanego „gulania” czyli postawy w łamaniu wszelkich zasad regulaminu więziennego, co w oczach innych członków tej grupy jest powodem do szacunku i dumy²²⁰.

²¹⁴ M. Szaszkiwicz, *Tajemnice... op. cit.*, s. 106.

²¹⁵ W. Kędzierski, *Auto- i alloagresywne zachowania... op. cit.*, s. 44.

²¹⁶ J. Konopka, *op. cit.*, s. 88.

²¹⁷ K. Linowski, I. Wysocki, *Oddziaływania psychokorekcyjne.... op. cit.*, s. 63.

²¹⁸ M. Szaszkiwicz, *Tajemnice... op. cit.*, s. 106.

²¹⁹ J. Konopka, *op. cit.*, s. 88.

²²⁰ K. Linowski, I. Wysocki, *Oddziaływania psychokorekcyjne.... op. cit.*, s. 63 – 64.

Rysunek 6 Blizny po dokonanej samoagresji



Źródło 8 M. Szaszkievicz, „Tajemnice grypsarki”, Kraków 1997, s. 107.

5.3.2. Połyki

Połyki czyli połknięcia ciał obcych znajdują się na drugim miejscu wśród osadzonych dokonujących aktu autoagresji. Ich popularność charakteryzuje się z tym, iż nie wiążą się z zadawaniem sobie bólu, jednakże wywołują one inne trudności w kwestii psychicznej i fizycznej. Ze strony psychicznej wiąże się to z niechęcią do przyjmowania ciał obcych, które są twarde i często sporych rozmiarów, natomiast fizyczna niechęć wiąże się z odruchem wymiotnym podczas przyjmowania takich przedmiotów²²¹. Osadzeni najczęściej wybierają przedmioty z ich bliskiego otoczenia czyli takie jakie znajdują się w celi, między innymi sprężyny, śruby, gwoździe, odpowiednio wygięte druty (tzw. kotwice), a nawet kawałki blachy z puszki po konserwie²²². Co do zasady najczęściej osadzeni połykają tylko jeden przedmiot, aczkolwiek bywają sytuacje kiedy połykają kilka przedmiotów a nawet kilkanaście. Jeden z bardziej znanych przypadków opisuje usunięcie z żołądka osadzonego 37 drutów, które pochodziły z wnętrza łóżka oraz 450 gram blachy aluminiowej²²³. Połknięcie jakiegokolwiek przedmiotu podczas przeprowadzanego badania w obecności lekarza, jest dużym uznaniem wśród uczestników grypy „git-ludzi”, którzy cenią sobie spryt i bezczelność,

²²¹ J. Konopka, *op. cit.*, s. 89.

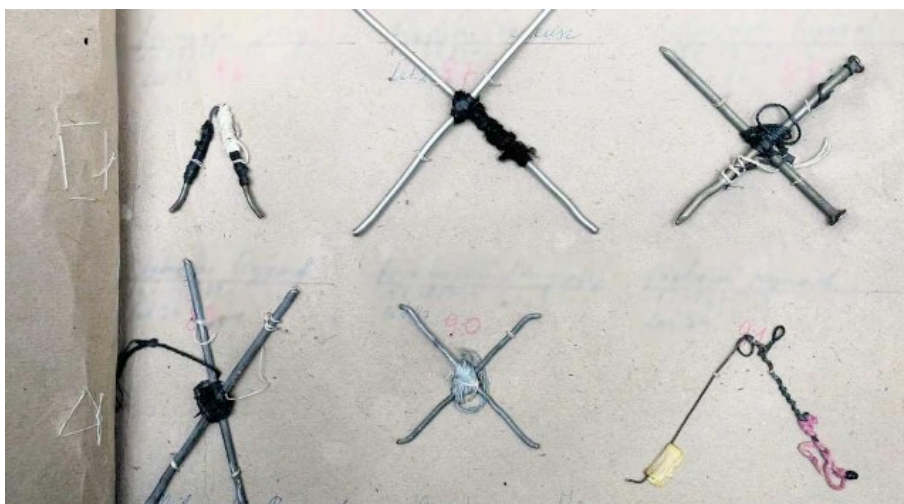
²²² W. Kędziński, *Auto- i alloagresywne zachowania... op. cit.*, s. 44.

²²³ K. Linowski, I. Wysocki, *Oddziaływania psychokorekcyjne... op. cit.*, s. 64.

poza tym takie zachowanie gwarantuje osadzonemu świadka i kompetentną pomoc w sytuacji kiedy dojdzie do powikłań²²⁴.

Osadzeni, którzy mają większą wiedzę na temat autoagresji w postaci połyków, korzystają z połyku tak zwanej „na ostro”. Konstruuja oni tzw. „kotwice”, które zrobione są np. z czterech drutów zaostzonych na końcach i przewiązane przez środek innym drutem. Następnie odpowiednie ramiona tychże drutów wyginają we właściwy sposób w formę kotwicy. Końcówki, aby podczas połknięcia nie zaczepiły się w gardle czy przełyku, oblepiają chlebem lub odpowiednio okracają nitką, które w treści pokarmowej ulegają rozpuszczeniu. Następnie połykają taką „kotwicę” i czekają ze zgłoszeniem tego personelowi zakładu karnego, do momentu, aż znajdzie się ona w żołądku. Osadzony taki, najpierw jest badany przez lekarzy, i ma wykonane zdjęcie rentgenowskie, a następnie skierowany jest do szpitala, ponieważ przedmiot ten usunąć można tylko poprzez zabieg chirurgiczny²²⁵.

Rysunek 7 "Kotwice"



Źródło 9 [Dostęp online: 8.01.2020] https://www.google.com/imgres?imgurl=https%3A%2F%2Fd-art.ppstatic.pl%2Fkadry%2Fk%2Fr%2F3%2F1b%2Fd1%2F4b5058a53828c_o_medium.jpg&imgrefurl=https%3A%2F%2Fdziennikbaltycki.pl%2Fprzepis-na-wiezienn-samookalecznie%2Far%2F209821&docid=19Lvovvw4eBkoM&tbnid=LeanEkiSKyroTM%3A&vet=1&w=640&h=353&itg=1&bih=754&biw=1536&ved=2ahUKEwim2szrza3nAhVBrosKHdZPAXwQxiAoAXoECAEQFw&iact=c&ictx=1

Inna metoda wykorzystywana przy samoagresji przez penitencjariuszy to tzw. „połyki na tępo”, która od wyżej wskazanej polega na połknięciu „kotwicy”, której końcówki przewiązane są drucikami, które w treści żołądkowej nie ulegają rozpuszczeniu. Osoba taka może potem z łatwością wyjąć taką „kotwicę”, ponieważ nie zaczepia się ona o ściany

²²⁴ M. Szaszkiwicz, *Tajemnice... op. cit.*, s. 107.

²²⁵ K. Kolęda, *Klawisze i złodzieje*, Warszawa 1995, s. 117.

zoładka. W tym celu przywiązuje się jednym końcem sznurka lub żyłki taki przedmiot, a drugi koniec przywiązuje się do zęba. Po wykonaniu wszelkich badań i rentgenie, wyciąga „kotwicę”, i mówi o zajściu pracownikom zakładu karnego. Często celem takiego zachowania i wykorzystania tej metody jest możliwość uniknięcia zmiany jednostki penitencjarnej, czyli tzw. „transportu”²²⁶.

Częstym zjawiskiem wśród więźniów jest symulowanie połyków. Osadzony, który poinformuje personel zakładowy o niezaistniałym połyku, daje możliwość wyprowadzenia go z celi i skierowania na badania. W małych zakładach karnych, w których nie ma możliwości przeprowadzenia badania rentgenowskiego wiąże się z przewiezieniem takiego osadzonego do odległej miejscowości. Aby na podstawie takiego badania móc stwierdzić połyk, osadzeni przyklejają sobie na plecy kawałek jakiegoś metalu, czego następstwem jest skierowanie ich do szpitala. Daje to takiemu osadzonemu możliwość do przebywania, w porównaniu do celi, w komfortowych warunkach szpitalnych. Kolejnym sposobem na oszukanie wyników badania rentgenologicznego jest połykanie przedmiotów owiniętych cienką folią metalową²²⁷.

Wśród bardziej doświadczonych osadzonych, wykorzystujących metodę połyków przy aktach samoagresji, zauważyć można swojego rodzaju rywalizację z lekarzami. Obmyślają oni takie metody połyków, aby lekarze względem takich utrudnień byli bezradni. W takiej sytuacji dla takiego osadzonego dumą jest transport to wyspecjalizowanej kliniki chirurgicznej i operacja przez wybitnego i znanego profesora²²⁸.

5.3.3. Wbitki

Metoda, choć mniej od poprzednich, jest również popularna wśród osadzonych dokonujących akty samouszkodzeń. Popularność tej metody wiąże się z małym zagrożeniem dla życia i nie wymaga ona specjalnych narzędzi. Igła wbita równolegle do powierzchni skóry (lub inny cienki i ostro zakończony przedmiot), nie sprawia większych trudności w usunięciu. Wbitki domięśniowe, które są trochę głębsze od tych wyżej wskazanych, również nie nastęrczają większych problemów, i usuwane są prostym zabiegiem chirurgicznym. Wbitki prostopadłe do powierzchni skóry są trochę bardziej problematyczne, szczególnie w sytuacji kiedy przedmiot wnika głębiej w ciało. Najbardziej znana wbitka prostopadłe do ciała jest wbitka w klatkę piersiową. Stwarza największe problemy, ponieważ podczas oddychania wbity przedmiot wnika głębiej w płuca, dlatego też usunięcie go wymaga skomplikowanej

²²⁶ *Ibidem*, s. 117.

²²⁷ M. Szaszkiewicz, *Samoagresja...*, *op. cit.*, s. 151.

²²⁸ *Ibidem*, s. 151.

operacji. Wbitki w mięsień serca, wątrobę oraz pęcherz moczowy, wywołują podobny skutek do tych w klatkę piersiową i wymagają specjalistycznych zabiegów²²⁹.

Wskazane samouszkodzenia w postaci wbitek na ogół nie wywołują większego rozstroju zdrowia i nie wymagają operacji. Jednakże osadzeni dokonujący takiego aktu autoagresji domagają się przewiezienia do szpitala, i dlatego też wysyłają skargi do różnych instytucji, żaląc się na to, że nie mają należytej opieki lekarskiej, i że bardzo cierpią. Powołują się na prawa jakie im przysługują i odmawiają wykonywania swoich obowiązków np. sprzątania. Dlatego też przekierowuje się takiego osadzonego na operację bardziej ze względów praktycznych czyli „dla świętego spokoju”, niżeli ze względu na zalecenia medyczne²³⁰.

Specyficzną odmianą wbitek są wbitki do czaszki i gałek ocznych. Ze względu na to jak ważne jest znaczenie wzroku i mózgu w życiu, zmusza personel zakładu karnego do niezwłocznej reakcji, samego osadzonego zaś do należytej ostrożności. Wśród osadzonych „grypsujących” stosując tego typu wbitkę, to zgodnie z zaleceniami ich grypserskich specjalistów, należy wbić w czaszkę gwóźdź w taki sposób i w takim miejscu aby nie doszło do uszkodzenia struktur mózgu. Miejsce takie znajduje się w okolicy ciemieniowej lub środkowej linii czoła. Gwóźdź taki musi znaleźć się dokładnie pomiędzy półkulami mózgowymi. Z punktu widzenia lekarzy, szczególnie trudne są te przypadki, kiedy gwóźdź znajduje się na całej długości pod pokrywą czaszki i w żaden sposób nie można ująć go żadnym narzędziem. Wbicie szpilek w gałki ocznej oraz ich usunięcie, może doprowadzić do nieodwracalnego ich uszkodzenia²³¹.

²²⁹ M. Szaszkiwicz, *Tajemnice... op. cit.*, s. 110 – 111.

²³⁰ M. Szaszkiwicz, *Samoagresja... op. cit.*, s. 152.

²³¹ K. Linowski, I. Wysocki, *Oddziaływania psychokorekcyjne... op. cit.*, s. 65.

Rysunek 8 Wbitka w czaszkę



Źródło 10 [Dostęp online: 8.01.2020] <https://i.wpimg.pl/O/3124x1756/d.wpimg.pl/169266594--770347956/samookaleczenie.jpg>

Wartym wskazania jest fakt, że dokonywanie samouszkodzeń metodą wbitek, w warunkach izolacji więziennej rzadko wywołuje zakażenia i stany zapalne. Najprawdopodobniej nie dochodzi do takich sytuacji dlatego, że osadzeni przed dokonaniem samouszkodzenia odkażają przedmioty chociażby poprzez opalenie ich nad płomieniem²³².

Wbitki, które są symulowane przez osadzonych, mogą polegać na wprowadzaniu różnych przedmiotów do ciała poprzez zagojone otwory np. te po kolczykach. Umożliwia to osadzonemu wprowadzenie i wydobywanie przedmiotów w każdej chwili. W tym celu wykorzystują również poprzednie wbitki, które zostały w ich ciele, a uznane były za nieszkodliwe dla zdrowia. Zgłaszane są one jako nowe samouszkodzenie, w związku z czym osadzony zostaje ponownie skierowany na badania i obserwacje lekarską²³³.

5.3.4. Uszkodzenia gałek ocznych

Uszkodzenie gałek ocznych poza „wbitakmi”, ma również inną odmianę tzw. „zasypek”. Wyróżniamy dwa rodzaje tego samouszkodzenia – mechaniczne i chemiczne. Metoda tego typu autoagresji polega na umieszczeniu różnych substancji pod powiekę, najczęściej jest to sproszkowane szkło lub roztarty grafit. Substancje te powodują natychmiastowy stan zapalny oka a co za tym idzie potrzebna jest szybka interwencja okulistyczna, ponieważ taki stan zapalny może doprowadzić do utraty wzroku. Metoda ta, w trakcie jej realizacji, wymaga szczególnego samozaparcia ale stosowane są najczęściej

²³² M. Szaszkiwicz, *Samoagresja... op. cit.*, s. 152.

²³³ *Ibidem*, s. 153.

w sytuacji kiedy „samouszkodzeniowca” chce wywołać szybkie działanie, ponieważ w ich opinii są najbardziej skuteczne, kiedy zależy im na szybkim opuszczeniu celi²³⁴. Najbardziej popularne zasyпки na gałki oczne to:

- „zasyпки z kremów peelingowych, dzięki zawartym w nich małym ziarenkom dają efekt zbliżony do zapalenia spojówek,
- zasyпки z maści na świerzb, efektem jest silne pieczenie i zaczerwienienie gałek ocznych, osadzony może być długotrwale leczony w oddziale szpitalnym,
- zasyпка z amfetaminy w ilości około 2 gramów, daje efekt zaćmy,
- zasyпка ze sproszkowanych tabletek rozkurczowych na żołądek NOSPA stosowanych na źrenice przez okres kilku dni, daje również efekt bielma na oku²³⁵.

5.3.5. Samozatrucia

Osadzeni wykorzystują tę metodę autoagresji w sytuacji kiedy zależy im na wywołaniu poważniejszej choroby, która wymaga długotrwałego leczenia, ale jednocześnie aby personel medyczny był przekonany, iż choroba ta powstała samoistnie, a nie w wyniku autoagresji. W tym celu osadzeni zażywają przeróżne substancje, które w odpowiednich proporcjach powodują oczekiwane objawy zatrucia. Do takich substancji należą między innymi wywar z tytoniu, lekarstwa, środki chemiczne, atrament i wiele innych²³⁶. Jeden z bardziej znanych przepisów „więźnia-specjalisty”, który wywołuje żółtaczkę mechaniczną to: „1. Wziąć śledzia z obiadu i zawinąć w woreczek foliowy. 2. Włożyć pod poduszkę lub materac, niech poleży dwa tygodnie. 3. Po dziesięciu dniach rozpocząć głodówkę tajną, pięciodniową. 4. W piątym dniu głodówki zjeść śledzia. Żółtaczka wystąpi na drugi lub trzeci dzień²³⁷. Sposób ten jest skuteczny (choć nie zawsze daje stuprocentowe działanie), ponieważ w takiej sytuacji wątroba jest sprowokowana do nadprodukcji żółci. Wywołanie u siebie jej objawów wiąże się z długim leczeniem szpitalnym, i choć nie powoduje ona bólu, to nie każdy osadzony potrafi zwalczyć obrzydzenie i reakcje wymiotne przy konsumpcji zgniłej ryby²³⁸. Osadzeni potrafią symulować choroby w różnej postaci. Symulowanie choroby wrzodów żołądka to jedna z bardziej pomysłowych chorób symulowanych. Efekt owrzodzenia żołądka uzyskują poprzez połknięcie kilku kulek waty nasączonych atramentem.

²³⁴ K. Linowski, I. Wysocki, *Oddziaływania psychokorekcyjne.... op. cit.*, s. 66.

²³⁵ J. Konopka, *op. cit.*, s. 91.

²³⁶ M. Szaszkiwicz, *Samoagresja... op. cit.*, s. 153.

²³⁷ M. Szaszkiwicz, *Tajemnice..., op. cit.*, s. 112.

²³⁸ M. Szaszkiwicz, *Samoagresja... op. cit.*, s. 153 – 154.

Atrament powstrzymuje promienie Rentgena w takim stopniu, iż na zdjęciu widoczne są „ogniska wrzodowe”. Aby zasymulować ostry stan tej choroby, to osadzeni wcześniej utaczają sobie niewielką ilość krwi, którą następnie piją, wobec czego ich kał nabiera krwawego koloru²³⁹.

5.3.6. Samopodpalenia

Osadzeni samopodpalenia dokonują przy pomocy pasty do konserwacji parkietu (zdobyte w nielegalny sposób). Ta metoda jest bardzo efektowna oraz demonstracyjna i zmusza personel więzienny do bezzwłocznej reakcji, która polega na ugaszeniu poszkodowanego i opatrzeniu go. Ten rodzaj samouszkodzenia aktualnie jest bardzo rzadko stosowany przez osadzonych, ponieważ grozi dużym ryzykiem utraty życia²⁴⁰.

5.3.7. Samozakażenia

Samozakażenia inaczej zwane „wstrzykami” polegają na wprowadzeniu, za pomocą strzykawek, do organizmu substancji, które są w jakiś sposób skażone. Ten rodzaj samouszkodzeń jest jednym z bardziej niebezpiecznych, który zagraża życiu osadzonego. Najczęściej substancją tą, która jest wprowadzana do organizmu, jest ślina zanieczyszczona osadem z zębów, lub inna zabrudzona substancja. Takie wstrzyki wprowadzone pod skórę powodują stan zapalny, który może doprowadzić do nieodwracalnych powikłań np. w postaci martwicy tkanek. Zarazki z substancji wprowadzanej do głębszych partii ciała takich jak płuca, mogą się rozwijać, a z czasem osiągnąć tak groźny stan zapalny, którego następstwem może być śmierć. W przeciwieństwie do innych metod samouszkodzeń przy tym rodzaju zdarza się to najczęściej. Spowodowane jest to przez dwa czynniki. Pierwszym z nich jest problem z przewidzeniem osadzonemu jaka dawka wprowadzanej substancji wywoła pożądane objawy ale nie będzie zagrażała jego życiu. Samoagresant często też błędnie rozpoznaje przedłużający się proces rozwoju zakażenia i przekonany jest, iż organizm zwalcza te zarazki, w związku z czym podejmują kolejną próbę i ponownie wstrzykuje sobie zakażoną substancję. Drugim czynnikiem jest też błędne przekonanie, iż występujący stan zapalny jest efektem tej drugiej dawki, są to jednak objawy po pierwszej dawce, dlatego też

²³⁹ M. Szaszkiwicz, *Tajemnice...*, *op. cit.*, s. 112 – 113.

²⁴⁰ W. Kędziński, *Auto- i alloagresywne zachowania...* *op. cit.*, s. 45.

jeśli w osłabionym organizmie pojawią się kolejne infekcje, nie pomogą już żadne antybiotyki²⁴¹.

5.3.8. Upusty krwi

Osadzeni metodę tą wykorzystują w celu upozorowania jakiejś choroby lub ogólnego osłabienia organizmu. Jako, że nie posiadają pełnego dostępu do strzykawek to wykonują je sami z dostępnych pod ręką materiałów, i tak wykorzystują końcówkę długopisu do stworzenia igły, która jest następnie przytwierdzona do jakiejś rurki zaopatrzonej w tłoczek. W sytuacji kiedy chcą ukryć upusty krwi to stosują jedną z dwóch metod. Pierwsza z nich polega na dokonaniu na całym ciele wielu płytkich ukłuć a następnie pobraniu po kilka kropel krwi. Powstałe ślady przedstawiane są potem jako wysypka. Druga metoda polega na nacięciu policzka wewnątrz jamy ustnej, i połykaniu sączącej się krwi. Krew uzyskana w taki sposób wykorzystywana jest potem do pozorowania np. krwotoków. Ten rodzaj samoagresji stwarza lekarzom problem w zidentyfikowaniu miejsca krwawienia (kiedy nie podejrzewają oni autoagresji), co wiąże się z długą obserwacją i badaniami samoagresanta²⁴².

5.3.9. Głodówki

W zakładach karnych wyróżnia się dwa rodzaje głodówek: jawną i tajną. Pierwsza z nich polega na zaprzestaniu przyjmowania posiłków, o czym osadzony taki informuje administrację zakładową. Powód jaki najczęściej jest podawany to protest np. przeciwko niesłusznemu aresztowaniu czy też nieuwzględnienie skargi. Pracownicy jednostek penitencjarnych w takich sytuacjach kontrolują cały czas wagę ciała takiej osoby a w przypadku stwierdzenia zauważalnego spadku, kierują go na przymusowe sztuczne karmienie.

Drugi rodzaj głodówki czyli tajna, polega na przyjmowaniu przez osadzonego przydzielonego mu jedzenia, i symuluje iż normalnie się odżywia, prawdziwie jednak swoje porcje oddaje współosadzonym w celi lub wyrzuca do ubikacji. Ten rodzaj głodówki nie jest zgłaszany służbie więziennej, a celem jest doprowadzenie organizmu do skrajnego wycieńczenia. Skrajną odmianą tego rodzaju samoagresji jest wymuszanie wymiotów po spożytym posiłku, najczęściej stosowana w sytuacji kiedy osadzony podejrzewany o głodowanie musi konsumować posiłki w obecności funkcjonariusza służby więziennej.

²⁴¹ K. Linowski, I. Wysocki, *Agresja, autoagresja i przemoc w życiu człowieka. Przyczyny, przejawy, przeciwdziałanie i resocjalizacja*, Radom, 2012, s. 99.

²⁴² M. Szaszkievicz, *Samoagresja... op. cit.*, s. 154.

Głodówki najczęściej stosowane są przez osadzonych tymczasowo aresztowanych i osadzonych dorosłych²⁴³.

5.3.10. Inne samouszkodzenia

Wśród osadzonych dokonujących autoagresji istnieją również inne rodzaje samouszkodzeń, które odbiegają od znanych już nam schematów. Zazwyczaj są to samouszkodzenia osadzonych chcących uzyskać efekt zaskoczenia wśród pracowników zakładu karnego, często są oznaką szczególnego czarnego humoru, lub skazany ma na celu postawić lekarza w trudnej sytuacji. Jeden z takich przypadków miał miejsce w Areszcie Śledczym w Krakowie w latach sześćdziesiątych, kiedy to czterech osadzonych w jednej celi dokonali zbiorowego aktu autoagresji. odwrócili oni stół do góry nogami i każdy z osobna do jednej z nóg miał przybitą gwoździami mosznę. Największe trudności, w tym przypadku, personelowi sprawiło przetransportowanie osadzonych do ambulatorium²⁴⁴.

Jeden z przypadków, opisany przez Macieja Szaszkiewicza, to sytuacja w której dwaj skazani, przebywający w jednej celi, połknęli ten sam pałąk od wiadra dotykając się prawie ustami. W tym przypadku problem jaki powstał to rozdzielenie ich²⁴⁵.

Inny osadzony przeciągnął drążek od miotły przez dwie dziury zrobione w brzuchu, uchwycił ten drążek jak kierownicę motocykla i stwierdził, że rusza „na sygnale” do szpitala. W tej sytuacji nie wiadomym jest co robi większe wrażenie: fakt, że osadzony jest tak odporny na ból i jego determinacja czy dramatyczność jego decyzji²⁴⁶.

Istnieje ogrom rodzajów aktów autoagresji, są jednak one coraz rzadziej stosowane. Obecnie jednostki penitencjarne posiadają wykwalifikowany personel medyczny, który dysponuje skutecznymi środkami leczenia skutków samouszkodzeń. Aktualnie zarówno osadzeni jak i Funkcjonariusze Służby Więziennej stosują się do tak zwanej zasady „pokojowego współistnienia”, co oznacza, że żadna ze stron nie przekracza granicy możliwej do zniesienia tolerancji²⁴⁷.

²⁴³ K. Linowski, I. Wysocki, *Agresja, autoagresja i przemoc... op. cit.*, s. 99 – 100.

²⁴⁴ M. Szaszkiewicz, *Tajemnice..., op.cit.*, s. 115.

²⁴⁵ *Ibidem*, s. 115.

²⁴⁶ *Ibidem*, s. 115.

²⁴⁷ M. Szaszkiewicz, *Samoagresja... op. cit.*, s. 157.

5.4. Skala zjawiska w latach 2008 – 2018

W ostatnich latach w polskim systemie penitencyjnym odnotowaliśmy znaczący spadek liczby osadzonych, w badanym okresie od roku 2008 do 2018 najwyższą liczbę osadzonych odnotowano w roku 2012 było to 84 156 osób skazanych, tymczasowo aresztowanych oraz skazanych na zastępczą karę pozbawienia wolności, najniższą liczbę osadzonych odnotowano w roku 2015 było to 70 836 osób. Tendencję spadkową dobrze oddaje również porównanie liczby osadzonych w latach skrajnych tj. w roku 2008, w którym to liczba ta osiągnęła pułap 83 152 osób pozbawionych wolności oraz w roku 2018 kiedy to liczba osadzonych wyniosła 72 204 osoby. Spadek liczby osadzonych powinien również skutkować spadkiem liczby zachowań autoagresywnych. Jednakże wniosek ten nie odpowiada rzeczywistości. Ze statystyk rocznych udostępnianych przez Centralny Zarząd Służby Więziennej wynika, iż największą liczbę zachowań autoagresywnych odnotowano w roku 2009 było to aż 818 przypadków, najmniej natomiast w roku 2015 – 215 przypadków. Jeżeli chodzi o autoagresję w jednostkach penitencyjnych również nastąpiła zmiana jednak była ona bardziej skokowa na przestrzeni 4 lat (2009 – 2012) liczba takich zachowań spadła aż o 537 przypadków, a więc aż o ok 65%. W latach 2012 – 2018 liczba ta oscylowała między 215 a 281 stwierdzonymi przypadkami autoagresji. W ramach kategorii zachowań autoagresywnych Służba Więzienna wyróżnia takie zdarzenia jak: odmowę przyjmowania pokarmu, samouszkodzenia oraz usiłowania samobójstwa. W przypadku odmów przyjmowania pokarmów odnotowano również znaczący spadek tego typu zdarzeń, ich najwyższą liczbę odnotowano w 2011 roku – 37 przypadków aby w roku 2018 spaść do 3 przypadków. Jednakże w przypadku odmowy przyjmowania pokarmów należy mieć na względzie, iż w jednostkach penitencyjnych występuje zjawisko tzw. głodówki utajonej, o której de facto administracja zakładowa nie ma żadnych informacji. Liczba usiłowań samobójstw w analizowanym okresie znajduje się w zakresie od 223 zdarzeń w roku 2018 do 147 zdarzeń w 2010 roku. W przypadku prób samobójczych liczba osadzonych nie przekłada się na liczbę tego typu zachowań, jednakże w tym wypadku również należy mieć na względzie fakt, iż liczba prób samobójczych wykazywana w corocznych statystykach stanowi liczbę wykrytych przez Służbę Więzienną zachowań tego typu. Zgoła odmiennie wygląda sytuacja w przypadku kategorii samouszkodzeń, obejmujących resztę zdarzeń (pomijając próby samobójcze oraz odmowy przyjmowania pokarmu), w tej grupie widać pewną korelację z liczbą osadzonych, w latach o większej liczbie skazanych (2008-2010) liczba ta oscylowała w przedziale 450 – 592 stwierdzonych przypadków aby w ostatnich latach (2016-

2018) spaść do 12 – 16 przypadków. Niezwykle niepokojącym zjawiskiem w kontekście zachowań samoagresywnych relatywnie stała się liczba prób samobójczych podejmowanych przez osadzonych w jednostkach penitencjarnych.

Tabela 3 Autoagresja w zakładach karnych w latach 2008 – 2018

2008	83 152	715	27	497	191
2009	84 003	818	15	592	211
2010	80 728	622	25	450	147
2011	81 382	433	37	205	191
2012	84 156	281	35	96	150
2013	78 994	266	27	51	188
2014	77 371	217	6	36	175
2015	70 836	215	11	31	173
2016	71 528	220	9	14	197
2017	73 822	244	5	16	223
	72 204	223	3	12	208

Źródło 11 Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Centralnego Zarządu Służby Więziennej za lata 2008-2018.

W przypadku powodów czynów autoagresywnych dokonywanych przez skazanych, najczęściej odnotowanych przypadków zostało zaliczonych do kategorii „Inne” – najwyższą liczbę tego typu powodów odnotowano w 2009 roku, w którym miało miejsce 426 przypadków motywowanych właśnie innymi powodami, w ostatnich latach liczba ta znacząco spadła, a najniższą odnotowano w 2014 roku, było to 155 przypadków. Liczba zachowań autoagresywnych motywowanych „działalnością administracji” również zanotowała istotny spadek, z 325 przypadków w 2009 roku do 36 odnotowanych w 2016 roku. Marginalne znaczenie mają dwie pozostałe wyodrębnione w statystyce grupy przyczyn dokonywania

czynów autoagresywnych przez osoby pozbawione wolności tj.: „presja podkultury więziennej” oraz „uczestnictwo w podkulturze więziennej”, warto jedynie nadmienić, iż w ostatnich latach (2016-2018) nie odnotowano żadnego przypadku dokonania czynów autoagresywnych z powodów związanych z podkulturą więzienną. Jednakże w przypadku tych dwóch grup należy mieć na względzie, iż podkultura więzienna nie jest już zjawiskiem tak popularnym w polskich jednostkach penitencjarnych jak jeszcze w latach 90. Obecnie Służba Więzienna odnotowuje spadek liczby osób uczestniczących w podkulturze grypsujących, jednak istotną kwestią dotyczącą ujawniania przyczyn zachowań autoagresywnych związanych z podkulturą jest również tabu jaką otaczane są pewne zasady i zdarzenia mające miejsce w ramach grupy grypsujących. Zgodnie z niepisanym kodeksem honorowym „git ludzie” nie współpracują z administracją zakładową w żadnym zakresie, stąd też może wynikać brak zdarzeń motywowanych obiema grupami powodów.

	DZIAŁALNOŚCI ADMINISTRACJI	PRESJI PODKULT. WIEZIENNEJ	UCZESTNICZENIA W PODKULT. WIEZIENNEJ	DZIAŁALNOŚCI SĄDÓW I PROKURATURY	INNE
715	234	7	7	68	399
818	325	2	5	60	426
622	266	1	9	35	311
433	139	1	3	41	249
281	97	2	1	20	161
266	60	0	1	13	192
217	48	1	0	13	155
215	43	0	1	7	164
220	36	0	0	10	174
244	46	0	0	14	184
223	40	0	0	13	170

Tabela 4 Przyczyny autoagresji wśród osadzonych w latach 2008-2018

Źródło 12 Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Centralnego Zarządu Służby Więziennej za lata 2008-2018.

5.5. Metody przeciwdziałania

Z osadzonymi w zakładach karnych przejawiającymi tendencje do autoagresji, podejmuje się działania prowadzone dwutorowo. Pierwsze z tych działań oparte są na regulacjach prawnych, drugie zaś są następstwem programów opracowywanych w celu przeciwdziałania aktom autoagresji. Kierując się działaniami opartymi na regulacjach prawnych, to dokładny sposób w jaki traktować osoby, które dokonują samoagresji i jakie stosować wobec nich kary, określa kodeks karny wykonawczy (dalej k.k.w.). Kodeks ten wskazuje również bezwzględny zakaz dokonywania aktów autoagresji wśród skazanych (art. 116a pkt. 5 k.k.w.), ponieważ skazany taki może zostać pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej na podstawie artykułu 142 k.k.w.²⁴⁸. Kolejny artykuł 119 k.k.w. wskazuje jaka kara ciąży na skazanym, który dokonuje aktu autoagresji: „Skazany, który w celu wymuszenia określonej decyzji lub postępowania organu wykonawczego lub uchylecia się od ciężącego na nim obowiązku powoduje u siebie uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, niezależnie od odpowiedzialności dyscyplinarnej, może być obciążony w całości lub w części kosztami związanymi z leczeniem”²⁴⁹.

Drugim działaniem podejmowanym przez instytucje totalne to tworzenie programów z zakresu profilaktyki autoagresji. Skazani poddawani są różnym terapiom mające na celu zniwelowanie u nich skłonności do samookaleczeń. Dlatego też tak ważna jest w jednostkach penitencjarnych praca psychologów i pedagogów. Podejmowanie takich terapii połączonych z pracą socjoterapeutyczną, co od zasady prowadzona jest w duchu oddziaływań psychodynamicznych. Dlatego też taką pomoc mogą stanowić podejmowanie takich terapii czy innych działań jak:

- a) intrapsychiczna analiza konfliktów wewnętrznych, której celem jest uwolnienie swoich uczuć, myśli czy pragnień;
- b) terapia, która jest skierowana na ciało, ma na celu poznanie i zaakceptowanie swojego własnego ciała, poprzez sport czy doświadczanie granic swojego ciała (np. poprzez dotyk);

²⁴⁸ J. Konopka, *op. cit.*, s. 94.

²⁴⁹ Art. 119 § 1, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny wykonawczy*, Tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 676.

- c) taniec, który ma na celu odczuwanie swojego ciała i nabyciem zdolności które sprawią uciechę z własnego ciała;
- d) techniki relaksacyjne, które mają doprowadzić zaakceptowania samego siebie;
- e) terapie niekonwencjonalne i praca z oddechem.

Inna funkcja, która może pomóc w terapii zapobiegającej samoagresji może być terapia poznawczo behawioralna, która to ma na celu naukę radzenia sobie w trudnych sytuacjach w inny sposób. Przypadki autoagresji spowodowane depresją, leczy się również za pomocą środków farmakologicznych²⁵⁰.

Wobec skazanych przebywających w izolacji penitencjarnej, którzy przejawiają tendencję do zachowań samoagresywnych, stosuje się oddziaływania profilaktyczne, które polegają na przebywaniu w jednej celi, wśród osób ze skłonnościami do autoagresji, osób które nie wykazują takiej skłonności. inne czynności jakie w tym zakresie są podejmowane to sformułowanie przez psychologa mechanizmów autoagresji indywidualnie do każdej takiej osoby oraz określenie konkretnych zaleceń do tego oddziaływania, które jest wobec nich prowadzone. Z takimi skazanymi prowadzone są różne rozmowy mające na celu uświadomienie im jak bardzo nieracjonalne jest takie zachowanie, oraz wskazywanie im skutecznych, akceptowanych przez społeczeństwo sposobów dążenia do celów. Praktyka jaka jest stosowana w zakładach karnych to kwalifikowanie takich skazanych do odrębnej kategorii czyli takich, którzy sprawiają trudności wychowawcze²⁵¹.

Osadzeni dokonujący aktów autoagresji, w celu wymuszenia na administracji więziennej jakiejś decyzji, powinny i są surowo karane. Aby zapewnić bezpieczeństwo i porządek w jednostkach penitencjarnych tolerowanie takich zachowań i uleganie szantażom osadzonych jest niedopuszczalne. Według psychologów zachowania takie pod wpływem osiągniętych sukcesów utrwala się, natomiast w wyniku doświadczonych porażek wygasają²⁵².

²⁵⁰ A. Jaworska, *op. cit.*, s. 36.

²⁵¹ W. Kędziński, *Auto- i alloagresywne zachowania... op. cit.*, s. 43.

²⁵² *Ibidem*, s. 48.

Rozdział 6 Agresja i przemoc w zakładach karnych

6.1. Zagadnienia wstępne

Przedstawienie jednej ścisłej definicji agresji i przemocy nie jest łatwe. W literaturze przedmiotu o tematyce psychologicznej, zarówno w tej teoretycznej jak i empirycznej wskazanych jest wiele definicji powyższych pojęć. W języku potocznym pojęcia te posiadają wiele rozmaitych znaczeń²⁵³. Pojęcie agresja wywodzi się z łacińskiego *aggressio* co oznacza „napad, zbrojną napaść, zachowanie wrogie, napastliwe, zaczepne, świadczące o takiej postawie człowieka i przejawiające się, w ten sposób”²⁵⁴. Słownik języka polskiego agresję definiuje jako : wrogie, zaczepne zachowanie się; też: silne negatywne emocje wywołujące takie zachowanie”²⁵⁵. Natomiast Encyklopedia Powszechna pojęcie to określa jako „skłonność do częstego używania przemocy w relacjach z innymi jako sposobu rozwiązywania konfliktów bądź realizacji celów życiowych, zw. agresywnością”²⁵⁶.

Jedną z bardziej klasycznych definicji agresji wskazał Arnold Buss, który agresję opisuje jako „reakcję dostarczającą szkodliwych bodźców innemu organizmowi”²⁵⁷. Jednakże stwierdzono, iż z jednej strony definicja ta jest zbyt ogólna, ponieważ dotyczy wiele form zachowania, które nie powinny znajdować się w kategorii agresji. Z drugiej strony zaś definicja ta jest zbyt wąska, ponieważ nie dotyczy żadnych procesów nie-behawioralnych np. takich jak uczucia²⁵⁸. Rober Baron i Deborah Richardson przedstawili spójniejszą definicję pojęcia agresji stwierdzając, iż należy stosować ją do opisanie „każdej formy zachowania, której celem jest wyrządzenie szkody lub spowodowanie obrażeń innej żywej istocie, motywowanej do uniknięcia takiego traktowania”²⁵⁹.

²⁵³ A. Roszkowska, *Agresja i autoagresja, oraz obraz siebie a relacje rodzinne wśród dorastającej młodzieży – analiza porównawcza*, [w:] „Zeszyty naukowe politechniki śląskiej. Organizacja i zarządzanie”, z. 123, 2018, s. 462.

²⁵⁴ A. A. Panasiuk-Chodnicka, B. Panasiuk, *Przemoc i agresja w relacjach interpersonalnych. Uwarunkowania psychologiczne i pedagogiczne*, [w:] „Studia Gdańskie”, t. VI, s. 57, cyt. za M. Szymczak (red.), *Por. Słownik języka polskiego*, Warszawa 1978, t. I, s. 17–18.

²⁵⁵ Słownik języka polskiego PWN.

²⁵⁶ Nowa Encyklopedia Powszechna PWN

²⁵⁷ B. Krahè, *Agresja*, Gdańsk 2005, s. 16, cyt. za A. H. Buss, *The psychology of aggression*, New York 1961, s. 1.

²⁵⁸ B. Krahè, *Agresja*, *op.cit.* s. 16.

²⁵⁹ B. Krahè, *Agresja*, *op.cit.* s. 17, cyt. za R. A. Baron, D. R. Richardson, *Human aggression*, (wyd.2), New York 1994, s. 7.

Trudności jakie nastęrcza zdefiniowanie agresji polegają na tym czy agresja w naszym rozumowaniu jest zachowaniem, które w intencji zachowującego ma na celu tylko wyrządzenie szkody, czy nie ma potrzeby wystąpienia takiej intencji. Wielu autorów jest zdania, iż wystąpienie intencji szkodenia jest wymogiem niezbędnym i dostatecznym aby uznać konkretne zachowanie jako agresywne²⁶⁰. W literaturze przedmiotu odnaleźć można wiele definicji agresji, jednakże za najtrafniejszą związaną ze wskazaną powyżej tezą należy uznać stwierdzenie, zgodnie z którym agresja to „każde zamierzone działanie, w formie jawnej lub symbolicznej, mające na celu wyrządzenie komuś/czemuś szkody, bólu lub straty”²⁶¹. Kolejną definicją wpisującą się w ten nurt przedstawia Adam Frączek, która „agresją nazywa czynności mające na celu zrobienie szkody i spowodowanie utraty cenionych społecznie wartości, zadanie bólu fizycznego lub spowodowanie cierpienia moralnego innemu człowiekowi”²⁶².

Agresja, według autorów Słownika psychoanalizy, to „tendencja lub zespół tendencji realizujących się w rzeczywistych zachowaniach lub w fantazji, których celem jest szkodenie drugiemu człowiekowi, niszczenie go, przymuszanie do czegoś, upokarzanie itp.”²⁶³. Można zatem stwierdzić, iż agresja to umyślne zachowanie, którego celem jest spowodowanie szkody drugiemu człowiekowi²⁶⁴. Agresję interpretuje się na wielu obszarach mianowicie poznawczym, werbalnym i działaniowym. Może ona przybierać różne formy od subtelnych po wulgarne²⁶⁵.

Wielu autorów przedstawia różne formy jakie może przybierać agresja, Jan Kalniuk wyróżnia: po pierwsze formę psychologiczną czyli zachowanie, którego celem jest wyładowanie nagromadzonych emocji za pomocą przedmiotów lub innych ludzi. Po drugie forma agresji etyczna, czyli takie zachowania agresywne, które stwarzają niebezpieczeństwo dla zdrowia lub życia człowieka. Ostatnia, trzecia forma to agresja polityczna, która cechuje się terrorem i jest to nic innego jak zaatakowanie militariami jednego państwa przez drugie²⁶⁶.

²⁶⁰ A. Roszkowska, *Agresja i autoagresja...*, *op.cit.*, s. 462.

²⁶¹ *Ibidem*, s. 462.

²⁶² *Ibidem*, s. 462, cyt. za A. Frączek, *Z zagadnień psychologii agresji*, Warszawa 1995.

²⁶³ M. Wolicki, *Podstawowe teorie agresji w ujęciu psychologii*, [w:] K. Barłóg, E. Tłuczek-Tadla, M. Żak (red.), *Przemoc i agresja jako zagrożenie bezpieczeństwa i rozwoju dziecka*, „Dyskurs Pedagogiczny”, Tom 7, Jarosław 213, s. 17, cyt. za J. Laplanche, J.B. Pontalis, *Słownik psychoanalizy*, Warszawa 1996, s. 4.

²⁶⁴ D.T. Kenrick, S.L. Neuberg, R.B. Cialdini, *Psychologia społeczna*, Gdańsk 2002, s. 537.

²⁶⁵ M. Wolicki, *Podstawowe... op. cit.*, s. 17.

²⁶⁶ J. Kalniuk, Hasło „Agresja”, [w:] A. Muszala (red.), *Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański*, Radom 2007, s. 23.

Wobec tytułu definicji agresji, możemy tak samo dokonać wielorakiego podziału na rodzaje agresji i zachowań agresywnych. Zatem dokonując tych podziałów, wyróżniamy agresję:

- 1) ze względu na stopień kontroli emocjonalnej:
 - a) agresja afektywna – zazwyczaj przybiera ona postać przestępczości impulsywnej
 - b) agresja instrumentalna – zwana jest inaczej przejawianą często w formie przestępstw przeciwko własności. Agresja ta nie ma zamiaru wyrządzenia krzywdy jednakże jest ona sposobem mającym na celu zrealizowanie jakiegoś postanowienia²⁶⁷;
- 2) ze względu na przyzwolenie społeczne:
 - a) agresja uprawniona
 - b) agresja nieuprawniona

Przy tym podziale agresji jednym z dyskusyjnych problemów jest kara śmierci. Mając na uwadze definicję agresji spełnia ona wszystkie jej elementy, jednakże jest ona usankcjonowana przez wiele państw w kodeksach karnych. W sytuacji kiedy kara śmierci wymierzona jest za przyzwoleniem społeczeństwa i uznana jest jako uprawniona forma agresji, to nasuwa się pytanie czy akty agresji stosowane przez grupy mniejszościowe, które walczą o swoje prawa, również powinny być uznane za formę agresji uprawnionej²⁶⁸?

Agresja ta związana jest z innymi podmiotami, które to mają tendencje do złych zamiarów. Tego typu spostrzeżenie jest dla powszechnego wykształcenia jak również i dla profilaktyki ważne, ponieważ o chęci do agresji decydują, w takim samym stopniu, zarówno stosunek otoczenia do samej agresji jak i indywidualne cechy osobowości. W sytuacji kiedy to w otoczeniu znajdują się osoby, które w pewnych okolicznościach akceptują agresję, to te właśnie sytuacje mogą stać się dla jednostki istotną przyczyną budzącą lub ożywczą zamiar do rozstrzygnięcia kłopotów poprzez zachowania agresywne²⁶⁹;

- 3) w zależności od bezpośredniości zachowań agresywnych:
 - a) agresja bezpośrednia – z tego typu agresją mamy do czynienia w sytuacji kiedy działamy bezpośrednio mając na celu wyrządzenie krzywdy. Jest ona zawsze skierowana na ofiarę agresji. Ten rodzaj agresji często okazywany jest w formie fizycznej np. bicie, ale również werbalnej np. wyzywanie, formie, która wskazuje

²⁶⁷ A. Jaworska, *op. cit.*, s. 15.

²⁶⁸ *Ibidem*, s. 15.

²⁶⁹ B. Urban, *Wiedza o agresji jako podstawa skutecznej profilaktyki przestępczości gwałtownej*, [w:] *Metodyka pracy ze skazanymi*, „Probacja” 1, 2009, s. 94.

na zaniechanie np. pozbawienie pomocy lub świadcząca o nieuczciwym traktowaniu jakim jest np. mobbing²⁷⁰

b) agresja pośrednia – tego typu agresja przedstawiana jest jako „działanie podstępne, pozbawione konfrontacji, które bywa maskowane uśmiechem i zachowaniem przyjacielskim²⁷¹”. Agresja ta przybiera formę agresji zamaskowanej, która może przejawiać się w postaci zmyślonych plotek, sarkazmu itp., która rani osobę będącą ofiarą tego typu agresji, ale bawi innych²⁷²;

4) uwzględniając czas reakcji agresywnych:

a) agresja odroczone – ten typ agresji nie ma nic wspólnego z sytuacją jaka jest w danej chwili²⁷³

b) agresja impulsywna – inaczej zwana instynktowną. Zazwyczaj przejawia się ona nagle, w wyniku nieopanowanych złych emocji²⁷⁴;

5) ze względu na formę wyrażania agresji:

a) agresja werbalna – agresja ta cechuje się zachowaniem agresywnym słownym, którego celem jest zranić psychicznie ofiarę agresji, i są to zachowania takie jak np. wyzywanie, ośmieszanie czy poniżanie

b) agresja niewerbalna – ten typ agresji możemy podzielić na:

- agresję fizyczną – agresja ta przybiera formę bezpośredniego ataku mającego na celu sprawić ból fizyczny drugiej osobie
- agresja niefizyczna – charakteryzująca się poniżaniem innej osoby poprzez okazywanie swojej wyższości, lekceważenie jej czy zaniedbywanie²⁷⁵;

6) w zależności od jawności zachowań agresywnych:

a) agresja ukryta - cechuje się tym, iż osoba skrycie marzy o agresji

b) agresja jawna – w przeciwieństwie do powyższej, marzenia o agresji nie są skrywane;

7) uwzględniając celowość działania:

²⁷⁰ A. Jaworska, *op. cit.*, s. 15.

²⁷¹ *Ibidem*, s. 15.

²⁷² *Ibidem*, s. 15.

²⁷³ *Ibidem*, s. 15.

²⁷⁴ D. Rode, *Psychologiczne uwarunkowania przemocy w rodzinie. Charakterystyka sprawców*, Katowice 2010, s. 32.

²⁷⁵ A. Jaworska, *op. cit.*, s. 15.

- a) agresja zamierzona instrumentalna – w tym typie agresji, szkoda spowodowana jest pośrednią wartością postępowania, której postawa skierowana jest na zdobycie innego celu, za przykład może posłużyć falowanie innego gracza podczas gry
 - b) agresja zamierzona celowa – ten typ agresji skierowany jest na spowodowanie krzywdy, w której szkoda zaznana przez pokrzywdzonego jest celem samym w sobie. W związku z tym, ten typ agresji, stymulowany wieloma okolicznościami, ma na celu umyślne zadawanie bólu innej osobie;
- 8) w zależności od motywu:
- a) agresja gniewna – zwana inaczej agresją gorącą bądź spontaniczną cechuje się samorodną reakcją na niezadowolenie
 - b) agresja instrumentalna – ta zwana jest inaczej agresją zimną lub wrogą. Ten typ agresji charakteryzuje się wyuczonymi czynnościami, mającymi na celu osiągnąć konkretne skutki
 - c) agresja zadaniowa – ta agresja powiązana jest z wykonywaniem pewnych ról społecznych
 - d) agresja dla przyjemności – najczęściej występuje u osób z zaburzeniami osobowości np. z tendencją do zachowań sadystycznych
 - e) agresja zabawowa – ten rodzaj agresji objawia się w postaci walki w formie zabawy, i jest możliwością zawierania relacji z innymi osobami;
- 9) uwzględniając formę agresji:
- a) agresja fizyczna – charakteryzuje się wykorzystaniem agresji za pomocą własnego ciała np. pięści lub przedmiotów znajdujących się w otoczeniu
 - b) agresja seksualna – ta przybiera postać gwałtów i innych wymuszeń zachowań seksualnych
 - c) agresja psychiczna – cechuje się agresywnym postępowaniem werbalnym lub z wykorzystaniem obraźliwych gestów
 - d) zaniechanie pomocy – mimo iż charakteryzuje się raczej brakiem reakcji, może powodować zachowanie mające na celu umyślne spowodowanie szkody²⁷⁶.

Definiując termin agresji nie można zapomnieć o terminach przymusu i przemocy. Przymus definiowany jest jako „działanie podjęte z intencją wyrządzenia szkody drugiej

²⁷⁶ *Ibidem*, s. 15 – 16.

osobie lub wymuszenia jej posłuszeństwa²⁷⁷. Przymus może być działaniem, które przybiera formę groźby, kary lub siły fizycznej. Przymus według niektórych badaczy tej tematyki, może zastąpić termin agresji ze względu na trzy cechy:

- a) w celu osiągnięcia subordynacji drugiej osoby, stosuje się wobec niej groźby, co z ogólną definicją agresji nie łatwo jest pogodzić;
- b) przymus jest pewnego rodzaju wpływem społecznym, wskazując, iż zachowania takie są naturalne a co za tym idzie, pojęcie to łączy się niejako z procesem komunikacji i interakcji, które w przypadku definicji agresji nie są brane pod uwagę;
- c) faktem jest, iż termin przymusu w przeciwieństwie do agresji jest zdecydowanie mniej przepełnione jest wartościami, z racji takiej iż nie pojawia się problem usankcjonowania prawem. Tego typu podejście zwraca uwagę na to, iż agresja jest tylko jednym rodzajem działań przymuszających. Z jednej z strony tego typu analiza jest słuszna, z drugiej strony natomiast niemożliwe jest zidentyfikowanie bliskiego związku agresji z przymusem²⁷⁸.

Przemoc jest niejako podtypem agresji. Jedną z definicji przedstawia przemoc jako „silne oddziaływanie na osobę lub własność w celu zniszczenia, ukarania lub kontroli”²⁷⁹. Przemoc rozumiana jest, w najprostszy sposób, jako zachowania celowe, wymierzone w innego człowieka aby mu szkodzić, w ostateczności przyjmując charakter destruktywny lub awersyjny. Agresja, pojmowana jest jako reakcja na różne sytuacje, które dążą do rozładowania złych emocji, które w kolejności prowadzą do przemocy, przyjmuje najczęściej charakter reaktywny. Przemoc narusza ład i porządek społeczny, a jest ona najczęściej rozumiana jako umyślne użycie siły fizycznej wobec innego człowieka, stymulowane najczęściej gniewem i złością. Przemoc jest świadomym wykorzystaniem swojej przewagi fizycznej jak i psychicznej, aby wywierać nacisk na słabszych od siebie. Powiązana jest ona niejako z przymusem zarówno fizycznym jak i psychicznym aby szkodzić osobie i działać wbrew jej woli²⁸⁰.

²⁷⁷ B. Krahè, *Agresja*, *op.cit.* s. 18, cyt. za J. T. Tedeschi, R. B. Felson, *Violence, aggression, and coercive actions*, Washington 1994, s. 168.

²⁷⁸ D. Rode, *Psychologiczne... op. cit.*, s. 28

²⁷⁹ B. Krahè, *Agresja*, *op.cit.* s. 19, cyt. za R. G. Geen, *Aggression and antisocial behavior*, [w:] D. T. Gilbert, S. T. Fiske, G. Lindzey (red.), *The handbook of social psychology*, Boston 1998, s.

²⁸⁰ D. Rode, *Psychologiczne... op. cit.*, s. 45 – 46.

Stwierdzenie, iż przemoc jest jednocześnie środkiem i celem, nie należy do wyjątków. Często zakłada się, że przemoc i przymus są częścią tej samej wartości, a jedyną cechą która je rozróżnia jest poziom okrutnego zachowania²⁸¹.

6.2. Czynniki warunkujące zachowania agresywne wśród osadzonych

Przejawy agresji i przemocy, z którymi mamy do czynienia na co dzień, występują w przeróżnej formie i nasileniu, stanowiąc duży problem społeczny. Zachowania agresywne występują w niemalże wszystkich dziedzinach życia społecznego. Agresja zakorzeniona jest w każdym człowieku, i ujawnić się może w każdej chwili w zależności od sytuacji w jakiej się znalazł. Dlatego też styl życia i warunki jakie panują w izolacji więziennej oraz ich organizacja wykazuje, że placówki takie są bardziej podatne na tworzenie i kultywowanie niewłaściwych zjawisk społecznych. Przebywanie w odosobnieniu pod przymusem w zamkniętej placówce penitencjarnej, i potrzeba ułożenia sobie życia w warunkach innych niż poprzednio wywołuje bezradność, złość. Zatem sytuacja taka powoduje duże możliwości wystąpienia tego typu zachowań²⁸².

Skazani mimo iż są osadzeni w zakładach karnych, nadal stwarzają zagrożenie dla innych osadzonych oraz otoczenia, w którym się znajdują i nierzadko popełniają kolejne przestępstwa. Społeczność jaką tworzą osadzeni w instytucjach totalnych jest częścią ogółu społeczeństwa, grupą która funkcjonuje w wyizolowanych warunkach. W jednostkach penitencjarnych, ze względu na charakterystykę osób jakie w nich przebywają, wrogie nastawienie oraz agresywne zachowania osadzonych są na porządku dziennym. Na malej przestrzeni przebywa kilku osadzonych, którzy posiadają spore braki w sferze emocjonalno-moralnej, oraz wykazują osobowość patologiczną często nawet aberracyjną, a warunki w jakich przebywają powodują nasilenie zachowań agresywnych²⁸³.

Zachowania agresywne wśród osób przebywających w jednostkach penitencjarnych, mimo zwalczania ich i coraz rzadszego występowania, nadal stwarzają kłopot z utrzymaniem całkowitego porządku i bezpieczeństwa przez Funkcjonariuszy Służby Więziennej w tychże instytucjach. Odizolowanie przestępców od społeczeństwa i zamknięcie ich w zakładach karnych, które są na skraju przeludnienia, prowadzą do wzmocnienia ich skłonności antisocjalnych, coraz częściej pojawiają się u nich zachowania agresywno-dominacyjne,

²⁸¹ *Ibidem*, s. 28.

²⁸² K. Linowski, I. Wysocki, *Oddziaływania psychokorekcyjne.... op. cit.*, s. 49.

²⁸³ W. Kędzierski, *Auto- i alloagresywne zachowania... op. cit.*, s. 42.

które to spowodowane są niezaspokojeniem ich codziennych potrzeb na mocne wrażenia (głównie pojawiająca się u osób młodocianych zwana inaczej deprivacją sensoryczną) oraz niezaspokojeniem swoich wszelkich potrzeb psychofizycznych. Sytuacja taka powoduje, że „inności” wśród osadzonych powodują, w tym zamkniętym na świat środowisku, agresję, ponieważ cechuje się ona mniejszą tolerancją na odrębność i indywidualizm²⁸⁴.

Osadzeni w zakładach karnych, jeżeli nie są poddani różnego rodzaju terapii, nie uczestnicząc w zajęciach organizowanych na terenie jednostki penitencjarnej, co do zasady spędzają 23 godziny w warunkach, które nie pozwalają normalnie funkcjonować, osadzeni mają możliwość tylko do godzinnego spaceru. Spowodowane jest to zasadą funkcjonującą w polskim systemie penitencjarnym, zgodnie z którą osadzeni przebywają w celach wieloosobowych, nierzadko 10 i więcej osobowych. Takie kwestie jak higiena, wentylacja czy warunki sanitarne jakie panują w jednostkach penitencjarnych i w celach osadzonych, pozbawiają ich de facto możliwości utrzymania choćby minimalnej higieny psychicznej w swojej prywatnej przestrzeni. Powoduje to u osadzonego kolejno lęk, gniew i agresję, która swoje ujście znajduje w agresywnym wyżyciu się na współosadzonych lub przedmiotach go otaczających²⁸⁵.

Agresja fizyczna jest charakterystyczna głównie dla osób przynależących do podkultury więziennej a mianowicie podkultury osób grypsujących, która to w swojej hierarchii wartości tej subkultury znajduje się na pierwszorzędnym miejscu. Pośród członków tej przynależności agresja i przemoc wyznacza niejako prestiż i możliwość zajęcia wyższej pozycji w ich organizacji. Co więcej zachowania agresywne są też ich uosobieniem ich twardości, okrucieństwa i podkulturowego „charakterniarstwa”, które nakazuje im aby być nieugiętym w każdej sytuacji i nie poddawać się. Ludzie, bo tak siebie określają osoby grypsujące, najczęściej swoją agresję kierują na osoby, które w społeczeństwie więziennym zajmują najniższy szczebel. Kwestionują oni człowieczeństwo tych osób, co głośno wyrażają poprzez ich poniżanie, bicie, znęcanie czy rozkazywanie, które jest zgodne z zasadami jakimi się kierują²⁸⁶.

Członkowie przynależący do grupy osób grypsujących swoją agresję kierują nie tylko na innych współosadzonych czy przedmioty, które się wokół nich znajdują, ale również na Funkcjonariuszach Służby Więziennej. Osadzeni obarczają ich winą za nieprzyjemności,

²⁸⁴ *Ibidem*, s. 42.

²⁸⁵ A. Baładynowicz, *Zachowania okrutne skazanych podczas odbywania kary pozbawienia wolności*, [w:] „Probacja 2”, 2009, s. 119.

²⁸⁶ W. Kędziński, *Auto- i alloagresywne zachowania... op. cit.*, s. 46.

które są następstwem ich izolacji w ramach instytucji totalnej. Skazani wykorzystują nie tylko bezpośrednią formę agresji jaką jest agresja czynna czy werbalna ale również stosują agresję pośrednią, której celem jest zastraszenie i szantaż pracowników administracji więziennej, oraz udział w zbiorowych wystąpieniach w zakładach karnych²⁸⁷.

6.3. Rodzaje zachowań agresywnych w zakładach karnych

Agresję możemy podzielić na agresję wewnętrzną czyli opisaną w poprzednim rozdziale autoagresję, oraz agresję zewnętrzną, która skierowana jest na otoczenie w jakim znajduje się człowiek, w przypadku osób przebywających w izolacji więziennej są to przedmioty znajdujące się na wyposażeniu celi. Agresja ta charakteryzuje się demolowaniem celi w jakiej zamieszkuje osadzony oraz niszczeniu wszystkich przedmiotów go otaczających²⁸⁸.

Agresja zewnętrzna może być przemieszczana nie tylko na przedmioty martwe ale również na inne osoby czy zwierzęta. Osadzeni rzadko znęcają się nad zwierzętami, ponieważ utożsamiają je z wolnością, głównie ptaki i koty. Jednakże pewnym wyjątkiem od tej zasady jest kontakt (nawet pośredni) z psami tropiącymi mającymi wykrywać narkotyki, które wniknęły na teren zakładu karnego, czy też aresztu śledczego. Aby zabezpieczyć miejsce ukrycia, osadzeni w jego bezpośrednim sąsiedztwie umieszczają również rozdrobnione szkło, ma to na celu okaleczenie psa, a co za tym idzie zniechęcenie zwierzęcia bądź też uniemożliwienie mu dalszego uczestniczenia w przeszukaniu celi, w związku z czym (bez udziału psa tropiącego) nie jest możliwe wykrycie substancji niedozwolonych w postaci narkotyków. W sytuacji kiedy agresja skierowana jest wobec drugiego człowieka może mieć ona charakter niewerbalny czyli fizycznego skrzywdzenia, lub werbalny, którego celem jest krzywda psychiczna. Najczęściej agresja taka skierowana jest wobec współosadzonych, ale często zdarza się że adresatem zachowań agresywnych są również Funkcjonariusze Służby Więziennej. Agresja niewerbalna są to najczęściej bójki i pobicia czy homoseksualne gwałty, natomiast agresja werbalna to najczęściej wulgaryzmy i szykany. Jednakże oprócz wyżej wskazanych typów agresji skierowanych wobec drugiego człowieka, możemy wyróżnić agresję pośrednią, która polega na działaniu wymierzonym w inną osobę, poprzez różnego rodzaju intrygi, pomówienia czy rozgłaszanie różnych nieprawdziwych plotek²⁸⁹.

²⁸⁷ *Ibidem*, s. 47.

²⁸⁸ R. Poklek, *Zarys psychologii penitencjarnej*, Warszawa 2018, s. 132.

²⁸⁹ *Ibidem*, s. 132.

Osadzeni w jednostkach penitencjarnych w wyniku odizolowania od świata, nie mają możliwości zaspokajania swoich potrzeb seksualnych co może doprowadzić w konsekwencji do zwątpienia osadzonego w swoją męskość. Potrzeby seksualne, które nie są zaspokajane, prowadzą do powstania zainteresowania pornografią czy też przybiera formę homoseksualizmu. W zakładach karnych przejawianie jakichkolwiek uczuć homoseksualnych jest nie do zaakceptowania przez innych osadzonych, co może doprowadzić do zachowań agresywnych, których następstwem są gwałtownie rodzące się konflikty. Trwająca coraz dłużej izolacja i brak rozładowania napięcia seksualnego, prowadzi do poszukiwania przez osadzonych innych form złagodzenia tego napięcia. Skazani w tej sytuacji mają do wyboru trzy możliwości: pierwsza to całkowita wstrzeźliwość od zachowań seksualnych, druga to samo zaspokajanie się i trzecia czyli dobrowolne czy też wymuszone kontakty homoseksualne. Najczęściej wybierane i akceptowane przez osadzonych zachowania seksualne to czasowa abstynencja oraz masturbacja. Najrzadziej wybierana, ponieważ najmniej akceptowana forma to zachowania homoseksualne. Jednymi z bardziej niebezpiecznych zachowań homoseksualnych są te przeprowadzane przez osoby przynależące do podkultury więziennej. Wykorzystują oni w sposób brutalny słabszych ode siebie współosadzonych gwałcąc ich, zmuszając do wykonywania poniżających czynności np. służenia swoim oprawcom, lizania ich stóp czy spania na podłodze²⁹⁰.

6.4. Skala zjawiska w latach 2008-2018

W przypadku zjawiska agresji w polskich jednostkach penitencjarnych istotnym problemem dla badaczy tej materii jest brak statystyk obrazujących pełnię tegoż zjawiska, albowiem statystyki jakie udostępnia Służba Więzienna dotyczą ograniczonej kategorii zdarzeń tj.: napaści na funkcjonariusza na służbie, zgwałcenia osadzonego, znęcania się nad innym osadzonym oraz zdarzeń typu pobicie lub bojka. Wśród tych kategorii odnajdziemy tylko sytuacje związane z agresją fizyczną, statystyce umykają zdarzenia związane z agresją werbalną.

W analizowanym okresie kategorią zdarzeń agresywnych najczęściej występujących w jednostkach penitencjarnych były bójki i pobicia, których najwyższą liczbę odnotowano w roku 2017 było to aż 1102 zdarzenia w których uczestniczyło 2445 osadzonych. W przypadku tego zdarzenia można również zauważyć tendencję wzrostową od 2008 roku

²⁹⁰ K. Linowski, I. Wysocki, *Oddziaływania psychokorekcyjne.... op. cit.*, s. 54 – 55.

w którym odnotowano 704 tego typu zdarzeń liczba ta rosła by swój szczyt osiągnąć w ww. roku 2017. Tego typu sytuacja może wskazywać na znaczącą brutalizację życia w jednostkach penitencjarnych albo też na poprawę działania funkcjonariuszy Służby Więziennej, którzy z roku na rok działają coraz sprawniej i wykrywają coraz więcej niepożądanych zachowań. Zaskakująca jest też liczba bojek i pobić jaką odnotowano w roku 2018, albowiem wynosi ona jedynie 127 tego typu zdarzeń co oznacza znaczący spadek. Odwrotną tendencję, a więc tendencję spadkową, należy zauważyć w przypadku znęcania nad osadzonym. Liczba tego rodzaju zdarzeń spadła z 78 (220 uczestników) w 2008 r. do zaledwie 26 zdarzeń (78 uczestników) w roku 2014, jednakże po tej dacie tendencja ta się odwróciła i zanotowano nieznaczny wzrost. Warto nadmienić, iż w chwili obecnej liczba zachowań polegających na znęcaniu się nad współosadzonym jest dosyć stała w latach 2017 i 2018 wynosiła dokładnie 41 przypadków.

Niezwykle niepokojący jest natomiast wzrost liczby napaści na funkcjonariuszy Służby Więziennej pełniących służbę. W tej kategorii (Napaść na funkcjonariusza w służbie) w ciągu 11 przeanalizowanych lat liczba zdarzeń wzrosła dwukrotnie: z 72 tego typu zachowań w roku 2008 do aż 148 w roku 2018. Liczba ta zdaje się potwierdzać wysnutą wyżej tezę jakoby następowała brutalizacja życia w polskich jednostkach penitencjarnych. Powoduje to również, iż praca funkcjonariusz Służby Więziennej uznawana dotychczas za relatywnie bezpieczną, w porównaniu do innych służb mundurowych w szczególności do Policji, przestanie taką być oczywiście jeżeli tendencja ta zostanie dalej zachowana. Ostatnią kategorią zdarzeń poddaną analizie są zgwałcenia osadzonego, w przypadku tego rodzaju zachowań najwięcej przypadków zostało odnotowanych w roku 2009 – 10 (27 uczestników) najmniej 0 przypadków w roku 2014. W ostatnich latach zdarzenia te miały charakter marginalny odnotowywano pojedyncze przypadki: w 2017 roku – 2 a w 2018 – 1 tego typu zachowania.

Warto wskazać, iż wszystkie przypadki zachowań agresywnych, jakie zawarto w statystykach są to jedynie przypadki wykryte przez Służbę Więzienną, i o ile w przypadku napaści na funkcjonariusza liczba ta odpowiada rzeczywistości o tyle w przypadku pozostałych kategorii zachowań agresywnych liczby wynikające z danych statystycznych Centralnego Zarządu Służby Więziennej mogą być rozbieżne od rzeczywistej liczby przypadków, w szczególności jeśli chodzi o zachowania jakie mają miejsce w ramach podkultury więziennej objętych swoistym tabu w zakładach karnych.

Tabela 5 Wybrane zjawiska agresywne w jednostkach penitencjarnych w latach 2008-2018

liczba zdarzeń	72	76	73	57	50	69	75	94	90	112	148
liczba uczestników	83	77	80	67	55	71	75	101	93	112	150
liczba zdarzeń	9	10	5	4	2	1	0	1	4	2	1
liczba uczestników	27	24	8	14	4	2	0	2	12	6	2
liczba zdarzeń	78	66	65	67	53	31	26	29	34	41	41
liczba uczestników	220	217	201	210	169	112	78	86	100	116	115
liczba zdarzeń	704	795	928	878	792	823	875	987	1009	1102	127
liczba uczestników	1533	1714	2068	1883	1701	1801	1937	2245	2266	2445	292

Źródło 13 Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Centralnego Zarządu Służby Więziennej za lata 2008-2018.

6.5. Metody przeciwdziałania

Najczęstszą metodą przeciwdziałaniu agresji wśród osadzonych są różnego typu oddziaływania oparte o redukcję stresu. Programy resocjalizacyjne walczące z agresją wśród skazanych oparte o pewne elementy antystresowe zostały zapoczątkowane w USA oraz

Indiach w roku 1992, później z uwagi na dosyć dobre wyniki oraz niewątpliwie dużą potrzebę zwalczania zachowań agresywnych wśród osadzonych programy antystresowe były realizowane również w innych państwach. W Polsce najstarszym tego typu programem jest realizowany od 1999 r. program pt. „Prison Smart”. realizowany w postaci tzw. warsztatów antystresowych wzbogaconych o elementy jogi²⁹¹.

Zajęcia antystresowe skupiają się głównie na opanowaniu technik oddechowych. Ciało, umysł i oddech tworzą jedną całość, dlatego też właściwe ćwiczenia pozwalają na wprowadzenie równowagi między ciałem a umysłem. Stres jest głównym czynnikiem, który nie pozwala ludziom razem współpracować i się porozumieć oraz jest źródłem wszelkich obaw. Dlatego też opracowany specjalnie dla jednostek penitencjarnych program „Prison Smart” przynosi dobre wyniki. Program ten zaczął się cieszyć dużą popularnością wśród osadzonych, zaczęli oni chętnie brać udział w zajęciach, następnie namawiać swoich kolegów, jak również swoje rodziny. Osadzeni nie są zmuszani do uczestnictwa w tych zajęciach, jednakże z ochotą dobrowolnie się na nich pojawiają. Efekty warsztatów pojawiają się bardzo szybko, już po jednych zajęciach osadzeni zaczynają się czuć zupełnie inaczej. Zajęcia nie wymagają sprawnego i wytrenowanego ciała, ponieważ nie ma w nich żadnych skomplikowanych ćwiczeń jakie występują chociażby w hatha-jodze czy medytacji. Program został stworzony aby każdy skazany, jeśli ma taką potrzebę, miał możliwość w nim uczestniczyć²⁹².

„Prison Smart” jest programem składającym się z różnych części, wykorzystując prastare nauki, których początek sięga odległych czasów. Zajęcia skupiają się na regulowaniu oddechu w taki sposób aby zwiększyć swoją energię jednocześnie uzyskując spokój i odprężenie fizyczne. Czas trwania programu rozłożony jest na 6 do 8 dni, jednakże jest na tyle elastyczny by mógł być dostosowany do potrzeb indywidualnych grup. Podczas warsztatów przedstawiane są techniki, które osadzony może wykorzystać w każdej sytuacji, szczególnie kiedy wystawiony jest na działanie stresu czy zaczyna pojawiać się u niego depresja. Techniki te mają na celu nas zrelaksować, dodać siły i lekkości eliminując przy tym z systemu nerwowego wszelkie szkodliwe efekty pourazowe. Podczas zajęć wielu więźniów po raz pierwszy ma możliwość doświadczyć dobrego nastroju i tak głębokiego spokoju, co wpływa pozytywnie na ich późniejszy sen, zaczynają powoli akceptować otoczenie i inne osoby oraz wzbudza w osadzonych chęć uczestnictwa w innych terapiach. Wielu skazanych

²⁹¹ B. Jurkonis, *Przeciwdziałanie agresji i przemocy w zakładach zamkniętych*, [w:] M. Marczak (red.), *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez Służbę Więzienną w Polsce*, Kraków 2009, s. 129 – 130.

²⁹² *Ibidem*, s. 130.

dzięki temu programowi i zajęciom w których uczestniczyli pozwoliło na rzucenie uzależnień od papierosów, kawy, leków itp. co prowadzi do polepszenie się atmosfery w zakładach karnych²⁹³.

Techniki oddechowe jakie wykorzystywane są w programie oparte są na wiedzy zdobytej ponad 7 tysięcy lat temu. Stosowane podczas warsztatów techniki mają na celu oczyścić całe płuca od dolnego obszaru aż po sam ich szczyt, oczyszczając również drogi oddechowe, czyli zastosowanie tzw. oddechu *ujajh* czy inaczej zwanego oddechu zwyciężającego stres. Jednakże ostatecznym celem kursu jest tzw. proces *sudarshan krij*. Podczas tego procesu wszystkie komórki naszego ciała zostają dotlenione, a wszystkie skumulowane złe emocje zostają usunięte, a co za tym idzie gniew i frustracja zostają uwolnione i cały niepokój czy depresja ustępują. Bardzo ważne podczas tych zajęć jest nie samo oddychanie a rytm w jakim to robimy. Jak można zauważyć rytm pulsuje dokoła i występuje również w całym otoczeniu co można zauważyć najlepiej w przyrodzie (za przykład może posłużyć noc ustępująca dniowi czy zmieniające się pory roku). Organizm ludzki również posiada różne rytmy związane z biologią, jak również rytmy powiązane z emocjami i te zsynchronizowane z umysłem. Gdy rytmy te ze sobą korelują objawiają się dobrym samopoczuciem, jednakże zaczynają one działać chaotycznie kiedy pojawia się stres prowadząc do złego nastroju i niezadowolenia. Proces *sudarshan krij* wprowadza organizm w harmonijny rytm co skutkuje prowadzeniem spokojnego życia²⁹⁴.

Zajęcia relaksacyjne w Stanach Zjednoczonych są prowadzone nie tylko dla osadzonych lecz również dla nieletnich, maltretowanych kobiet, uszkodzonym oraz pracownikom instytucji totalnych. Warto nadmienić, iż osoby doświadczające w swoim życiu przemocy i wychowywani pośród niej mają większe skłonności do jej wykorzystywania. Kobiety, nad którymi się znęcano, nie potrafią sobie poradzić ze swoim gniewem i agresją, co skutkuje tym, iż wyżywają się one często na swoich dzieciach. Stan ten często pogłębiany jest poprzez nadużywanie alkoholu i środków odurzających. Aby sprawdzić jakie płyną korzyści z prowadzenia ćwiczeń relaksacyjnych w Stanach Zjednoczonych przeprowadzono badania, z których wynika, iż 80% badanych jako dobry efekt wymienia całonocny sen, po którym budzą się wypoczęci. 60% osadzonych wskazali jako dobry efekt, fakt że są mniej agresywni wobec pracowników zakładów karnych, ci zaś wskazali wzrost współpracy z osadzonymi.

²⁹³ *Ibidem*, s. 130 – 131.

²⁹⁴ *Ibidem*, s. 131.

75% pracowników jednostek penitencjarnych twierdziło, iż program daje pozytywne skutki i prosili o zrealizowanie go dla nich samych lub ich rodzin²⁹⁵.

Personel pracujący w zakładach karnych, nadzorujący udział osadzonych w zajęciach, stwierdził, iż ci którzy się zaangażowali stali się miłsi i bardziej rozmowni. Osadzeni zaczęli poznawać swoją wartość, przekonali się że mogą posiadać kontrolę nad swoim życiem układając je według swojego własnego scenariusza. Zaczęli być oni bardziej odpowiedzialni za swoje czyny i uczucia, będąc bardziej krytyczni dla samych siebie. Funkcjonariusze więzienni zaobserwowali wśród osadzonych bardziej agresywnych, którzy uczęszczali na zajęcia grupowe i którzy nad sobą pracowali, zrobili się bardziej towarzyscy i podatniejsi na resocjalizację²⁹⁶.

Od 1999 roku w Polsce w 48 zakładach karnych wolontariusze Art of Living przeprowadzają zajęcia relaksacyjne, a współpraca zarówno z osadzonymi jak i z personelem więziennym jest efektywna. Tego typu kursy były prowadzone jako terapie uzupełniające dla osób uzależnionych od alkoholu czy innych substancji odurzających. W niektórych zakładach karnych takie kursy przeprowadzane są dla skazanych niebezpiecznych²⁹⁷.

Osadzeni kierowani entuzjazmem i zmotywowani dobrym samopoczuciem, zaczynają w zakładach karnych ćwiczyć sami „pod całą” lub ze swoim wychowawcą, który również takie szkolenie, a co za tym idzie efekty zajęć są jeszcze lepsze. Zmiany w osadzonych, którzy kończą takie zajęcia, i dalej potem ćwiczą sami, po kilku miesiącach są bardzo znacznie zauważalne. Program „Prison Smart” i jemu podobne prowadzone są ze sporym zaangażowaniem, ponieważ daje on osadzonym, jego rodzinie jak i personelowi więziennemu dużą nadzieję, że nie tylko zwalczą agresje i przemoc w instytucjach penitencjarnych jak również mają dużą szansę po opuszczeniu zakładu karnego nigdy tam nie wrócić, jeśli dalej będzie systematycznie ćwiczyć²⁹⁸.

²⁹⁵ *Ibidem*, 131 – 132.

²⁹⁶ *Ibidem*, s. 132.

²⁹⁷ *Ibidem*, s. 132.

²⁹⁸ *Ibidem*, s. 132 – 133.

Bibliografia

Literatura:

1. Adamczyk K., Samobójstwo na przestrzeni wieków, [w:] Farnicka M., Magda E. (red.), Samobójstwo. Jeden problem trzy spojrzenia, Zielona Góra 2014,
2. Albański L., Wybrane zagadnienia z patologii społecznej, Jelenia Góra 2010
3. Babiker G., Arnold L., Autoagresja. Mowa zranionego ciała, Gdańsk 2002
4. Bojarski M. (red.), Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna, Warszawa 2015
5. Borowski M., Stromecka A., Samobójstwo jako patologia społeczna, Płock – Wyszaków 2010,
6. Dąbkiewicz K., Kodeks Karny Wykonawczy. Komentarz, LEX 2018
7. Dunaj B. (red.), Słownik współczesnego języka polskiego, Warszawa 1996
8. Durkheim E., Samobójstwo. Studium z socjologii, Warszawa 2006
9. Gaberle A., Patologia Społeczna, Warszawa 1993
10. Hołyst B., Samobójstwo przypadek czy konieczność, Warszawa 1983
11. Hołyst B., Suicydologia, Warszawa 2002
12. Jabłoński R., Samobójstwo i zachowania presuicydalne, [w:] Małycka A., Mudrak E., Zagubione człowieczeństwo – wybrane patologie społeczne XXI wieku, Olsztyn 2013
13. Jakliński A., Marek Z., Medycyna sądowa dla prawników, Zakamycze 1999
14. Jarosz M., Samobójstwa. Ucieczka przegranych, Warszawa 2004
15. Jaworska A., Leksykon resocjalizacji, Kraków 2012
16. Jurkonis B., Przeciwdziałanie agresji i przemocy w zakładach zamkniętych, [w:] Marczak M. (red.), Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez Służbę Więzienną w Polsce, Kraków 2009
17. Kalniuk J., Hasło „Agresja”, [w:] Muszala A. (red.), Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański, Radom 2007
18. Karwowska K., Autoagresja wśród więźniów – zarys problemu, [w:] Szwejkowska M. M., Ryś K. D., Współczesne wyzwania dla systemów penitencjarnych na świecie, Olsztyn 2016
19. Kenrick D.T., Neuberg S.L., Cialdini R.B., Psychologia społeczna, Gdańsk 2002
20. Kołęda K., Klawisze i złodzieje, Warszawa 1995

21. Konopka J., Autoagresja w zakładzie karnym, [w:] Michalski D., Oddziaływania resocjalizacyjne wobec skazanych, Olsztyn 2017
22. Krahe B., Agresja, Gdańsk 2005
23. Krause A., Przybyliński S., Więzienie w obliczu „drugiego życia” – podkulturowa kreacja ludzkich poczynań, [w:] Krause A., Przybyliński S. (red.), Resocjalizacja penitencjarna – aktualne wyzwania i rozwiązania, Kraków 2012
24. Kubiak A., Mechanizm radzenia sobie z napięciem u osób podejmujących nawykowe samouszkodzenia, Poznań 2013
25. Lelental S., Kodeks Karny Wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2014
26. Linowski K., Wysocki I., Agresja, autoagresja i przemoc w życiu człowieka. Przyczyny, przejawy, przeciwdziałanie i resocjalizacja, Radom, 2012
27. Linowski K., Wysocki I., Oddziaływania psychokorekcyjne na skazanych agresywnych w warunkach penitencjarnych, Ostrowiec Świętokrzyski 2006
28. Magda E., Problematyka zachowań suicydalnych w środowisku instytucji totalnych, [w:] Farnicka M., Magda E. (red.), Samobójstwo. Jeden problem trzy spojrzenia, Zielona Góra 2014
29. Marcinkowski T., Medycyna sądowa dla prawników, Warszawa 1993
30. Marshall G. (red.), Słownik socjologii i nauk społecznych, Warszawa 2004
31. Michalska-Suchanek M., Fenomen samobójstwa. Długa historia krótko opisana, Mikołów 2011
32. Mozgawa M. (red.), Kodeks karny. Komentarz, LEX 2017
33. Niewęglowski J., Stanowisko Kościoła Katolickiego wobec samobójstwa [w:] Kałdon B., Kurlak I., Suicydologiczne aspekty patologii społecznej, Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości, Ostrowiec Świętokrzyski – Warszawa 2014
34. Nowa Encyklopedia Powszechna PWN
35. Nowa Encyklopedia Powszechna PWN
36. O'Connor R., Sheehy N., Zrozumieć samobójcę, Gdańsk 2002
37. Pęczak M., Mały słownik subkultur młodzieżowych, Warszawa 1992
38. Poklek R., Zarys psychologii penitencjarnej, Warszawa 2018
39. Pospiszyl I., Patologie społeczne, resocjalizacja, Warszawa 2008
40. Postulski K., Kodeks Karny Wykonawczy. Komentarz, LEX 2017
41. Przybyliński S., „Dziara”, „cynkówka”, „kolka” - zjawisko tatuażu więziennego, Kraków 2007

42. Przybyliński S., Gruźlewska J., Fenomen podkultury więziennej, [w:] Ciosek M., Pastwa-Wojciechowska B. (red.), Psychologia penitencjarna, Warszawa 2016
43. Przybyliński S., Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej, Kraków 2005
44. Rode D., Psychologiczne uwarunkowania przemocy w rodzinie. Charakterystyka sprawców, Katowice 2010
45. Słownik Języka Polskiego PWN, Warszawa 1996
46. Słownik języka polskiego PWN.
47. Słownik języka polskiego PWN.
48. Szaszkievicz M., Samoagresja wśród więźniów, [w:] Urban B. (red.), Problemy współczesnej patologii społecznej, Kraków 1998
49. Szaszkievicz M., Tajemnice grypsarki, Kraków 1997
50. Szymanowski T., Migdał J., Prawo karne wykonawcze i polityka penitencjarna, Warszawa 2014
51. Tokarczyk R., Prawa narodzin, życia i śmierci, Warszawa 2010
52. Ucholec R., Dynamika samobójstw, [w:] Farnicka M., Magda E. (red.), Samobójstwo. Jeden problem trzy spojrzenia, Zielona Góra 2014,
53. Wirkus Ł., Kozłowski P., Izolacja więzienna a zachowania autoagresywne więźniów [w:] Jaworska A. (red.), Kryminologia i kara kryminalna. Wybrane zagadnienia, Kraków 2008
54. Wróbel W., Zoll A., Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-166, LEX 2016
55. Zwoliński A., Samobójstwo jako problem osobisty i publiczny, Kraków 2013

Artykuły w czasopismach:

56. Bałandynowicz A., Zachowania okrutne skazanych podczas odbywania kary pozbawienia wolności, [w:] „Probacja 2”, 2009
57. Barańska Z., Jastrzębska M., Zachowania samoagresywne w warunkach izolacji więziennej w latach: 1998-2008, [w:] „Przegląd więziennictwa polskiego”, Nr 67-68, Warszawa 2010
58. Boćwińska-Kiluk B., Zachowania autoagresywne w zakładach karnych w Polsce – ujęcie teoretyczne, „Probacja”, II/2017

59. Boćwińska-Kiluk B., Zachowania autodestrukcyjne w świetle psychoanalizy — analiza przypadku, [w:] „Psychoterapia”, 1 (164) 2013
60. Domańska J. M., Teoretyczne aspekty zjawiska samobójstw, [w:] „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Pedagogika”, 2017, t. XXVI, nr 2
61. Formella Z., Samobójstwo: refleksja psychopedagogiczna, [w:] *Seminare. Poszukiwania naukowe*, Tom 20, 2004
62. Helios J., Prawo do śmierci – uwagi na kanwie rozważań o samobójstwie, [w:] „Wrocławskie Studia Erazmiańskie”, 2013, 7
63. Jastrzębska M., Krótka charakterystyka zjawiska nieformalnych struktur podkultury przestępczej, „*Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość*”, T. VII, Gdańsk 2010
64. Kędzierski W., Auto- i alloagresywne zachowania i postawy występujące wśród więźniów oraz sposoby zapobiegania im, [w:] „*Problemy współczesnej pedagogiki* 2015, 1(1)
65. Kosiba B., Przybyszewska W., Sołtyszewski I., Wybrane aspekty zachowań samobójczych, [w:] „*Journal of Modern Science*”, tom 1/32/2017
66. Lizińczyk S., Próby i skuteczne samobójstwa w polskim systemie penitencjarnym w latach 2010–2013 wybrane charakterystyki penitencjarne, [w:] „*Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja*” 2014, Tom 23
67. Machel H., Orientacja w funkcjonowaniu podkultury więziennej a skuteczność kierowania zakładem penitencjarnym, „*Przegląd Więziennictwa Polskiego*”, nr 9, Warszawa 1995
68. Makara-Studzińska M., Wybrane zagadnienia z problematyki suicydologii, [w:] „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia*”, VOL. XXVI, 17, 2001
69. Panasiuk-Chodnicka A. A., Panasiuk B., Przemoc i agresja w relacjach interpersonalnych. Uwarunkowania psychologiczne i pedagogiczne, [w:] „*Studia Gdańskie*”, t. VI
70. Piotrowska-Wojaczyk A., Uwagi o słownictwie i frazeologii więziennej w *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny* pod redakcją Haliny Zgółkowej, „*Język. Religia. Tożsamość*”, nr 1(13)2016
71. Porążyński K., Weber-Rajek M., Poczucie koherencji u osadzonych w Zakładzie Karnym wykazujących zachowania autoagresywne, [w:] „*Journal of Health Sciences*” 2014;04(06)

72. Przybyliński S., Heterogeniczny wizerunek izolowanego świata kreślony więziennymi tatuażami, „Resocjalizacja Polska”, nr 2/2011
73. Przybyliński S., Krause A., Zjawisko autoagresji w polskim systemie penitencjarnym, [w:] „Niepełnosprawność. Dyskursy pedagogiki specjalnej”, Nr 28/2017
74. Przybyliński S., Krause A., Zjawisko autoagresji w polskim systemie penitencjarnym, [w:] „Niepełnosprawność. Dyskursy pedagogiki specjalnej”, Nr 28/2017
75. Przybyliński S., Na krawędzi więziennej egzystencji – skazani „cwaniacy” w soczewce podkulturowego spojrzenia, „Resocjalizacja Polska”, nr 11/2016
76. Rodasik R., Ćwiertnia E., Zat’ko J., Język podkultury więziennej – gwara, język migowy, tatuaż, „Kultura bezpieczeństwa. Nauka – praktyka – refleksje”, nr 13, 2013
77. Rodziński P., K. Rutkowski, A. Ostachowska, Progresa myśli samobójczych do zachowań samobójczych w świetle wybranych modeli suicydologicznych, [w:] „Psychiatria Polska” 2017, 51(3)
78. Roszkowska A., Agresja i autoagresja, oraz obraz siebie a relacje rodzinne wśród dorastającej młodzieży – analiza porównawcza, [w:] „Zeszyty naukowe politechniki śląskiej. Organizacja i zarządzanie”, z. 123, 2018
79. Sarzała D., Subkultura więzienna jako destruktywny wymiar funkcjonowania człowieka w warunkach instytucji totalnej, „Fides et ratio”, nr 4(24)2015
80. Skręt R., Obraz podkultury więziennej we współczesnym zakładzie penitencjarnym, „Nauczyciel i Szkoła”, T. 1-2, 2004
81. Snopek M., Nowa moda, nowe trendy – współczesne oblicze tatuaży w więziennej twórczości, „Resocjalizacja Polska”, nr 9/2015
82. Światowa Organizacja Zdrowia, Polskie Towarzystwo Suicydologiczne, Zapobieganie samobójstwom. Poradnik dla Funkcjonariuszy Służby Więziennej, Genewa-Warszawa 2003,
83. Urban B., Wiedza o agresji jako podstawa skutecznej profilaktyki przestępczości gwałtownej, [w:] Metodyka pracy ze skazanymi, „Probacja” 1, 2009
84. Wolicki M., Podstawowe teorie agresji w ujęciu psychologii, [w:] Barłóg K., Tłuczek-Tadla E., Żak M. (red.), Przemoc i agresja jako zagrożenie bezpieczeństwa i rozwoju dziecka, „Dyskurs Pedagogiczny”, Tom 7, Jarosław 213

Akty prawne:

85. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 stycznia 2002r., sygn. II AKz 9/02, OSAG 2002/1/3. Zob. też: Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z

- dnia 31 lipca 2009r., sygn. II AKz w 641/09, LEX nr 533970; Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 marca 2009r., sygn. AKz w 210/09, LEX nr 508302; Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 5 marca 2013r., sygn. AKz w 89/13, LEX nr 1286752
86. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 września 2006r., sygn. II AKz w 632/06, LEX nr 208201
87. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 lutego 2003r., sygn. II AKz 4/03, LEX nr 78565
88. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 października 2011 r. sygn. II AKz w 808/11, OSASz 2012/4/45-50
89. Postanowienie Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 14 lipca 2017r., sygn. III Kow 701/17, LEX nr 2331854
90. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 sierpnia 1998r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności, Dz.U. Nr 111 poz. 699
91. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 2013 roku w sprawie celi zabezpieczającej i izby izolacyjnej, Dz.U. 2013 poz. 638
92. Ustawa z dnia 16 września 2011r. Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr. 240 poz. 1431
93. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, Tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 523
94. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, Tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 676
95. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks Karny, Tj. Dz.U. 2019, Poz. 1950
96. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 marca 2017 r., sygn. II AKa 47/17, LEX nr 2358154

Źródła internetowe:

97. Bielawski J., Koran (tłumaczenie), Warszawa 1986, https://www.planetaislam.com/koran_bielawski.html
98. Dudek D., Samobójstwo, <https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/choroby/76122>
99. Krause S., Życie w starożytnym Egipcie: Kompletna praca, <https://books.google.pl/books?id=822cDwAAQBAJ&pg=PT26&lpg=PT26&dq=samo+okaleczenia+w+staro%C5%BCytnym+egipcie&source=bl&ots=fqxy0vu08a&sig=ACfU3U3EC1wGP2rIw->

FJe_xeucc_uCWj_g&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwjA0Ob9_KjnAhUOllsKHZDCBK
sQ6AEwAXoECAsQAQ#v=onepage&q&f=false

100. Kuc P., Śmierć przez powieszenie okiem medyka sądowego:
<http://www.biomedical.pl/psychologia/smierc-przez-powieszenie-okiem-medyka-sadowego-3071.html>

www.wydawnictwo.aeh.edu.pl

